



Aktualności

Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

PL ISSN 1899-346X

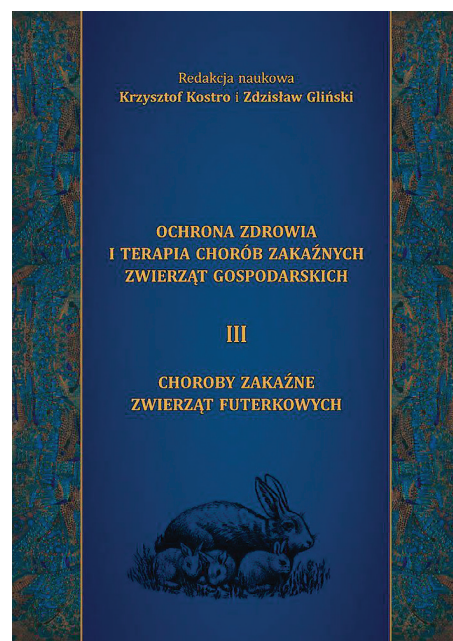
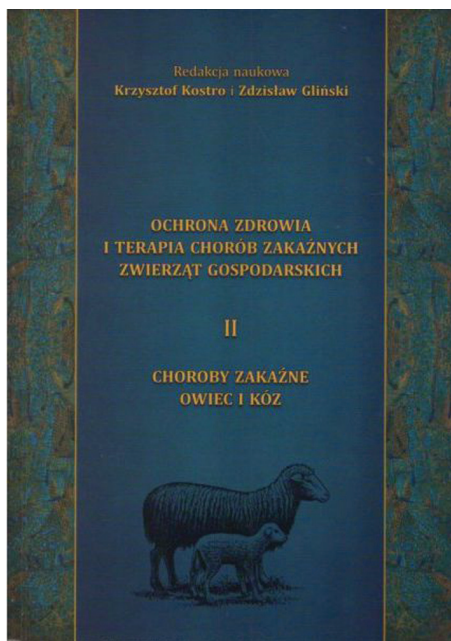
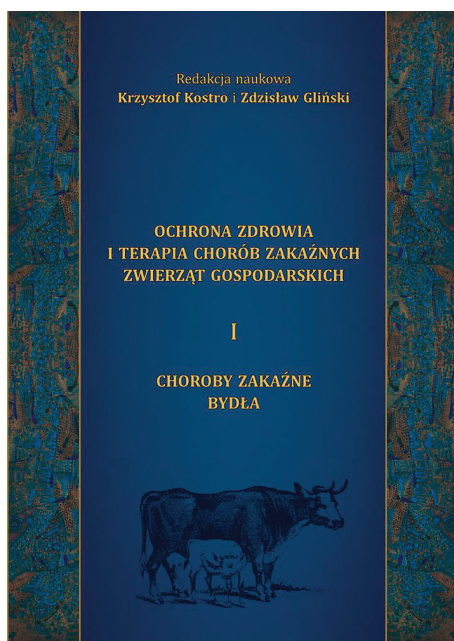
Rok XX Nr 1(77) styczeń–marzec 2016

60
LAT

Uniwersytetu Przyrodniczego
w Lublinie

1955 - 2015





pod red. Krzysztofa Kostro i Zdzisława Glińskiego

OCHRONA ZDROWIA I TERAPIA CHOROBY ZAKAŻNYCH ZWIERZĄT GOSPODARSKICH

Cz. I. Choroby zakaźne bydła Cz. II. Choroby zakaźne owiec i kóz Cz. III. Choroby zakaźne zwierząt futerkowych

Opracowanie jest przeznaczone dla studentów i lekarzy weterynarii oraz pracowników weterynaryjnych laboratoriów diagnostycznych. Omówiono w nim zagadnienia związane z występowaniem, etiologią, patogenezą, symptomatologią, diagnostyką i zwalczaniem chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich. Uwzględniono najnowsze poglądy dotyczące tych chorób, obowiązujące metody diagnostyczne oraz przepisy prawne.

Katarzyna Domańska, Agnieszka Komor,
Artur Krukowski, Anna Nowak

FUNKCJONOWANIE WYBRANYCH OGNIW
ŁAŃCUCHA ŻYWNOŚCIOWEGO W POLSCE
W KONTEKŚCIE ROZWOJU BIOGOSPODARKI

W opracowaniu omówiono regionalne zróżnicowanie potencjału i poziomu rozwoju trzech sektorów będących podstawowymi ogniwami łańcucha żywnościowego – rolnictwa, przemysłu spożywczego oraz handlu żywnością. Podjęta tematyka łączy się z koncepcją rozwoju biogospodarki, ukierunkowaną na nowocześniejsze gospodarki żywnościowej.

Anna K. Mazurek-Kusiak

FINANSE I UPROSZCZONA KSIĘGOWOŚĆ
W PRZEDSIĘBIORSTWACH TURYSTYCZNYCH

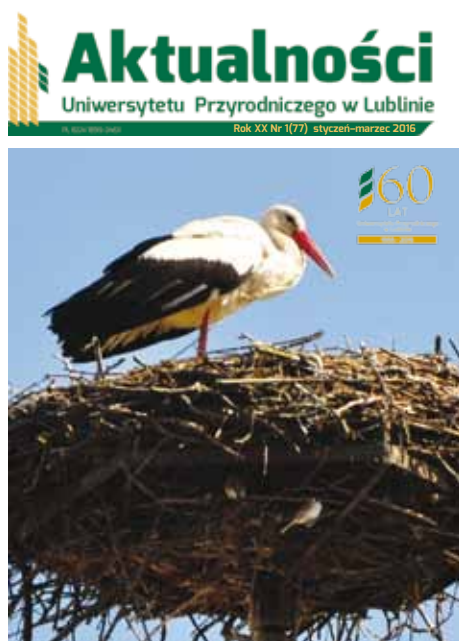
Książka przeznaczona jest dla osób, które są zawodowo związane z różnego typu przedsiębiorstwami działającymi na rynku turystycznym lub chcą się związać z tą branżą. Adresatami zawartych tu treści są również studenci kierunku turystyka i rekreacja oraz kierunków ekonomicznych ze specjalnościami turystycznymi. Opracowanie w szczególności dotyczy finansów i księgowości podmiotów gospodarczych w turystyce.

Zbigniew Burski, Jacek Wasilewski

GOSPODAROWANIE ENERGIĄ, SUROWCAMI
I MATERIAŁAMI W LOGISTYCE PRODUKCJI
ZAKŁADÓW PIWOWARSKICH

Autorzy scharakteryzowali różne linie rozlewu piwa i ich eksploatację. Skupili się na tych etapach procesu produkcyjnego, w których powstaje największa strata energii, surowców i materiałów. Przeanalizowali zużycie energii elektrycznej oraz ciepłej w ocenie energochłonności i wielkości produkcji, a także wytwarzanie ścieków i materiały produkcyjne.





SZANOWNI PAŃSTWO

11 stycznia br. prof. dr hab. Marzena Błażewicz-Woźniak otrzymała z rąk ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina akt powołania na członka Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kadencję od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2019 r. Pani Profesor jest prodziekanem Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajozbrazu, pracownikiem Katedry Uprawy i Nawożenia Roślin Ogrodniczych.

W skład PKA wchodzi 90 osób wybranych spośród kandydatów zgłaszanych m.in. przez uczelnie, konferencje rektorów, organizacje studenckie i doktoranckie. Zasiadają nowo wybrani członkowie oraz osoby, które działały w poprzedniej kadencji.

Jak powiedział minister Jarosław Gowin, zmieni się rola Komisji, bo chcemy rozdzielić zadania administracyjne od klasycznie pojmowanej akredytacji. PKA ma dążyć przede wszystkim do poprawy jakości kształcenia.

Nad nowymi przepisami pracuje zespół ekspertów przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przygotowywane regulacje mają zmienić sposób działania Komisji, pozwolą również wyeliminować niepotrzebne procedury i nadmiar biurokracji. Dzięki temu PKA będzie mogła jeszcze lepiej pomagać uczelniom w osiągnięciu jak najlepszych wyników.

14 studentów i dwóch doktorantów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie otrzymało stypendia ministra nauki i szkolnictwa wyższego za wybitne osiągnięcia w roku akad. 2015/2016. Wśród doktorantów w dziedzinie nauk rolniczych znalazła się Agata Durak, która otrzymała stypendium za cykl publikacji, które stanowią pracę doktorską pt. „Interakcje bioaktywnych składników kawy i wybranych dodatków funkcjonalnych jako czynnik modyfikujący potencjalną aktywność biologiczną”. Promotorem jest dr hab. Urszula Gawlik-Dziki z Katedry Biochemii i Chemii Żywności.

W dziedzinie nauk weterynaryjnych stypendystką została Beata Dzięgiel. Na jej prace doktorską składa się jednotematyczny cykl publikacji zatytułowany „Epidemiologia anaplazmozy granulocytarnej u zwierząt”. Promotorem jest dr hab. Łukasz Adaszek z Katedry Epizootologii i Kliniki Chorób Zakaźnych.

Jak podaje PAP, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju anulowało konkurs dla uczelni dot. obsługi systemów antyplagiatowych. W zamian Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zobowiązuje się udostępnić bezpłatnie polskim uczelniom jednolity system antyplagiatowy.

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie obecnie korzysta z systemu plagiat.pl. Jest to system otwarty na bazie portalu internetowego, na który uczelnia ma wykupioną licencję. Rocznie sprawdzanych jest 2–2,5 tys. prac. Obecnie jest zarejestrowanych 603 użytkowników.

W najnowszym numerze „Aktualności UP” kończymy cykl wspomnień związany z 60-leciem samodzielnego istnienia uczelni.

Prezentujemy sylwetki naszych profesorów: Haliny Laskowskiej, Tadeusza Orlika i Józefa Kołodzieja.

Zachęcam do przeczytania artykułu „Ile warta jest bioinformacja” autorstwa mgr. inż. Marcina Pastwy.

Na łamach kwartalnika w zakładce Pro memoria wspominamy profesor Zofię Uziakową i doc. Jana Szklarza. A w stałych rubrykach znajdą państwo m.in. podsumowania konferencji i omówienia nowych kierunków studiów.

Monika Jaskowiak
redaktor naczelny

Wydarzenia

- 2 Spotkanie noworoczne 2016
Przemówienie profesora Stanisława Barana
- 5 Erasmus +
- 8 Rekrutacja na studia w roku akademickim 2015/2016
- 11 Nominacje Habilitacje Doktoraty
- 25 Niestandardowe serce Zosi
- 27 Kryształowa Cegła
- 29 Agrotechnika

Jubileusz

- 4 Jubileusz 80-lecia urodzin profesora Tadeusza Orlika
- 6 Józef Kotodziej – w 80. rocznicę urodzin
- 9 Jubileusz profesor Haliny Laskowskiej
- 13 Wspomniana absolwenta
- 15 Nasi profesorowie
- 16 Wczoraj i dziś – spojrzenie na uczelnię cz. 4

Konferencje

- 4 Innowacyjne technologie w gospodarce wodnej i wodno-ściekowej
- 12 Tożsamość Polaków
- 24 Wyzwania dla zarządzania i inżynierii produkcji
- 28 Zarządzanie techniką i procesami w rolnictwie zrównoważonym

Pro memoria

- 10 Zofia Uziak
- 10 Jan Szklarz

Biblioteka

- 21 Biblioteka w opinii czytelników

Dydaktyka

- 22 Nowy kierunek studiów – chłódnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane
- 23 Nowe kierunki studiów podyplomowych

Wokół nauki

- 26 Ile warta jest bioinformacja?

Jawor

- 30 Koreański sukces

Duszpasterstwo

- 32 Apostoł Mitosierdzia przetomu stuleci

I strona okładki
Fot. Szymon Dziurda

Spotkanie Noworoczne 2016

Przemówienie profesora Stanisława Barana

4 stycznia br. odbyło tradycyjne spotkanie noworoczne, które poprowadził prof. dr hab. Stanisław Baran, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą.

Na wstępie prorektor Baran zaznaczył, że: „Głęboko zakorzoną tradycją w naszym Uniwersytecie są Spotkania Noworoczne. Jest to znakomita okazja, aby posumować miniony rok, przybliżyć główne kierunki działań na rozpoczynający się nowy rok, a także złożyć sobie życzenia [...] W imieniu JM Rektora profesora Mariana Wesołowskiego i własnym gorąco witam Państwa przybyłych na dzisiejszą uroczystość”.

Uczestnicy spotkania obejrzeli Kronikę UP za rok 2015.

Następnie prorektor Stanisław Baran w imieniu kolegium rektorskiego krótko podsumował miniony rok i nakreślił zadania, jakie stoją przed Uniwersytetem w najbliższym czasie.

Oto główne tezy tego wystąpienia:

Informacja o dodatkowych dokonaniach w roku 2015

W roku 2015 uczelnia obchodziła jubileusz 60-lecia funkcjonowania. Był to rok udany dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, bowiem:

- kadra samodzielnych pracowników zwiększyła się o 13 osób (4 z tytułem profesora i 9 dr hab.);
- zrealizowano prawie w 100% zakładany poziom rekrutacji na studia;
- powołano Centrum Transferu Technologii;
- odnotowano zwiększenie o ponad 100% twórczości przemysłowej (patenty i wzory użytkowe);
- ustabilizował się poziom finansowania nauki w ramach grantów zewnętrznych;
- uniwersytet skutecznie wpisał się w program MNiSW „Gospodarka oparta na wiedzy”; powołano 14 konsorcjów naukowo-biznesowych, podpisano ponad 30 umów o współpracy z przedsiębiorstwami;
- wdrożono regulamin wykorzystania infrastruktury naukowo-badawczej;
- wdrożono systemu informacji naukowej POLON;
- zrealizowano III etap podwyżki płac;
- włączono w struktury Uniwersytetu Gospodarstwa Doświadczalne;
- wybudowano garaże dla taboru samochodowego Uniwersytetu.

Planowane działania na rok 2016

Dalsze działania związane z funkcjonowaniem Uniwersytetu winny uwzględniać jego potrzeby i misję, jaką ma do spełnienia. Nie jesteśmy Uniwersytetem ani najstarszym ani największym, zatem musimy działać tak, aby być jednym z najlepszych. Wyrazem tego są planowane na rok 2016 działania.

Rozwój kadr

Aktualnie Uniwersytet zatrudnia 1661 osób, w tym 774 nauczycieli akademickich, wśród których jest 265 samodzielnych pracowników nauki – 124 profesorów tytularnych, czyli o 9 mniej niż w roku 2014 (na 1 nauczyciela przypada 11 studentów). 423 osoby zatrudnione są na etacie adiunkta, w tym 117 ze stopniem dr hab. Jest to znakomity potencjał naukowy, niemniej w świetle notowanych zmian (spadek liczby profesorów), szczególna troska władz uczelni jest rozwój kadr naukowych.

Badania naukowe

- zwiększenie aktywności w pozyskiwaniu projektów badawczych (Horyzont 2020, NCBiR, NCN, RPO, MRiRW, NFOŚiGW i in.);
- uczelnia posiada znakomitą infrastrukturę badawczą oraz znaczący potencjał intelektualny; należy to umiejętnie wykorzystywać, włączając się we współpracę z przedsiębiorstwami w ramach RPO: realizacja projektów w konsorcjach naukowo-biznesowych w ramach programu „Gospodarka Oparta na Wiedzy - GOW”;
- intensyfikacja twórczości naukowej (publikacje o wysokiej punktacji) i przemysłowej (patenty i wzory użytkowe).

Intensyfikacja działań związanych z oceną parametryczną, która przeprowadzona będzie w roku 2017.

Intensyfikacja działań istotnie punktowanych w ocenie parametrycznej: publikacje i patenty, pozyskane granty badawcze, aplikacje efektów badań do gospodarki, rozwój kadr, organizacja konferencji naukowych, uprawnienia do nadawania stopni naukowych.

Dydaktyka

- uczelnia realizuje kształcenie na 38 kierunkach i 46 specjalnościach. Tak szeroka oferta dydaktyczna zwiększa szansę skutecznej rekrutacji;

– należy podjąć działania zmierzające do zapewnienia skutecznej rekrutacji na studia studentów polskich i zagranicznych;

- dalsza dbałość o jakość kształcenia;
- dalsza aktywizacja studiów podyplomowych: w roku 2015 na 12 kierunkach kształciło się 322 słuchaczy. Ta forma kształcenia znakomicie wpisuje się w „kształcenie przez całe życie” i może stanowić istotne uzupełnienie limitu przyjęć na studia.

Inwestycje

- wybudowanie przejazdu i parkingu przy budynku przy ul. Leszczyńskiego 58;
- restrukturyzacja i doinwestowanie Gospodarstw Doświadczalnych, a szczególnie Gospodarstwa Felin;
- bieżące remonty.

Finanse

- dotacja ogólna, a także na podtrzymanie potencjału badawczego wyliczana jest w oparciu o uzyskane efekty: dokonania naukowe + kadra naukowa + studenci; wyeliminowano tzw. stałą przeniesienia z roku poprzedniego;
- pozyskanie funduszy ze źródeł zewnętrznych na remont Domontu na Felinie;
- pozyskanie funduszy ze źródeł zewnętrznych na restrukturyzację Gospodarstw Doświadczalnych.

Na zakończenie prorektor Stanisław Baran powiedział:

„Na początku nowego 2016 roku w imieniu JM Rektora Profesora Mariana Wesołowskiego i własnym życiem Państwu obecnemu i całej społeczności, pracownikom i studentom Uniwersytetu dobrego roku, roku obfitującego w same sukcesy.

Pracownikom życzę wiele satysfakcji i zdrowia, innowacyjnych pomysłów badawczych oraz pomyślności w życiu osobistym. Życzenia kieruję również do Państwa Rodzin.

Studentom życzę bardzo dobrych efektów w studiowaniu, poszerzania wiedzy o nowe certyfikaty oraz wszelkiej pomyślności.



■ Fot. BPU

Życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku na ręce JM Rektora UP w Lublinie nadeszli m.in.:

Beata Szydło, prezes Rady Ministrów; Krzysztof Jurgiel, min. rolnictwa i rozwoju wsi; Grzegorz Czelej, wicemarsz. Senatu RP; posłowie do PE: Jarosław Kalinowski, Mirosław Piotrowski, Krzysztof Hetman; senatorowie RP: Jerzy Chróścikowski, Stanisław Gogacz; posłowie na Sejm RP: Genowefa Tokarska; Jarosław Stawiarski, Wojciech Wilk, Jan Łopata, Elżbieta Kruk, Joanna Mucha, Lech Sprawka; Wasyl Pavlyuk, konsul gen. Ukrainy w Lublinie; Stanisław Adamiak, konsul hon. Ukrainy w Chełmie; prof. Andrzej Kidyba, konsul hon. RFN; Przemysław Czarnek, wojewoda lub.; Sławomir Sosnowski, marszałek woj. lub.; Przemysław Litwiniuk, przewod. sejmiku woj. lub.; Bożena Lisowska, radna sejmiku woj. lub.; Krzysztof Żuk, prezydent Lublina; Piotr Kowalczyk, przew. Rady Miasta Lublin; Urząd Miasta Lublina Wydz. Strategii i Obsługi Inwestorów; Andrzej Wnuk, prezydent Zamościa; Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika; Mirosław Włodarczyk, burmistrz miasta Kraśnik; Janusz Szpak, starosta krasnostawski; Roman Radzikowski, wójt gminy Łaziska; Zenon Rodzik, starosta opolski; Henryk Matej, starosta zamojski; Stanisław Marzęda, wójt gminy Serniki; abp Stanisław Budzik, metropolita lub.; Abel, prawosł. abp lub. i chełm.; ks. Jan Bielak; prof. Stanisław Michałowski, rektor UMCS; prof. Andrzej Drop, rektor UM w Lublinie; ks. prof. Antoni Dębiński, rektor KUL; prof. Włodzimierz Sady, rektor UR w Krakowie; prof. Tadeusz Więckowski, rektor Polit. Wrocł.; prof. Roman Kołacz, rektor UP we Wrocławiu; prof. Józef Zajac, rektor PWSZ w Chełmie; dr Sylwia Pelc, rektor WSI-E w Rzeszowie; prof. Mirosław Jarosz, rektor WSEI w Lublinie; prof. Witold Kłaczewski, rektor WSSP w Lublinie; prof. Tomasz Trojanowski, prez. PAN Oddz. w Lublinie; prof. Andrzej Jasiński, rektor LSW w Rykach; ks. prof. Wojciech Zyzak, rektor Uniw. Papieskiego im. Jana Pawła w Krakowie; prof. Rudolf Micha-

łek, UR w Krakowie; prof. Grzegorz Przebinda, rektor PWSZ w Krośnie; prof. prof. Antoni Bukaluk, rektor UTP w Bydgoszczy; gen. bryg. pil. dr hab. Jan Rajchel, rektor WSOSP w Dęblinie; prof. Stanisław Adamczak, rektor Polit. Świętokrzyskiej; doc. dr Krzysztof Rejman, rektor PWST-E w Jarosławiu; prof. Cezary Sławiński, dyr. Inst. Agrofizyki PAN; prof. Zbigniew Błocki, dyr. NCN; gen. bryg. Adam Joks, dca Wielonarod. Brygady; nadinsp. Dariusz Działo, kmdt. woj. policji; insp. Dariusz Szkodziński, kmdt. miejski policji w Lublinie; płk dypl. Piotr Chudzik, szef WSW w Lublinie; dr Marta Komorska, rektor WSPiA w Lublinie; prof. Ryszard J. Górecki, rektor UWM; prof. Tadeusz Bohdaj, rektor Polit. Koszalińskiej; prof. Wołodmyr Snitynskyj, rektor Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Agrarnego; prof. Jurij Tunycia, rektor, i prof. Grygorij Krynyckij, prorektor Narod. Uniw. Leśno-Tech. we Lwowie; prof. Danuta Parzyłak, prorektor UP we Wrocławiu; prof. Grzegorz Skrzypczak, rektor UP w Poznaniu; prof. Stanisław Bielecki, rektor Polit. Łódzkiej; prof. Włodzimierz Kiernożycki, rektor ZUT w Szczecinie; prof. Antoni Bukaluk, rektor UTP w Bydgoszczy; prof. Artur Korobowicz, prezes LTN; prof. Jarosław Gołębiowski, dziekan WNE SGGW; prof. Antoni Gawron, rektor PWSZ w Sandomierzu; prof. Józef Zajac, rektor PWSZ w Chełmie; Ewa Lipczyńska, kanc. WSH-E w Zamościu; prof. Veselin Brezin, rektor University of Forestry in Bulgaria; prof. Wołodmyr Stybel; prof. Juriy Bobalo, rektor Polit. Lwowskiej; prof. Henryk Cioch; prof. Wiesław Oleszek, dyr. IUNG-PIB; Krzysztof Niemczuk, dyr. PIWet-PIB w Puławach; prof. Edward Arseniuk, dyr. IHiAR PIB w Radzikowie; Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach; Instytut Rozwoju Szkolnictwa Wyższego; Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa PIB w Puławach; Instytut Zootechniki PIB w Krakowie; Instytut Zootechniki PIB w Balicach; prof. Teofil Mazur, UWM; Tomasz Małecki, prez. LPN

-T S.A.; pracownicy Katedry Turystyki i Rekreacji; Krzysztof Babisz, lubelski kurator oświaty; Bogdan Kawalko, dyr. Depart. Polityki Region. UMWL w Lublinie; Zdzisław Strupieniuks, dyr. RPN; SKN Food Design; Aleksandra Warminska, dyr. Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie; Stanisław Stepaniuk, dyr. Małopolskiej Hodowli Roślin w Zamościu; Eugeniusz Suski, dyr. Woj. Klubu Techniki i Racjonalizacji; Zbigniew Michalak, prez. LFP; Tadeusz Karczmarczyk, dyr. Megatem EC-Lublin; Antoni Skrabucha, dyr. LODR w Końskowoli; Teresa Królikowska, dyr. KRUS w Lublinie; Jerzy Broszkiewicz, prez. Cezal Lublin; Lech Kliża, prez. LPEC w Lublinie; Piotr Waszak, dyr. ZUS w Lublinie; Krzysztof Markowski, dyr. US w Lublinie; Andrzej Pogoda, prokurator apelacyjny w Lublinie; Adam Rychliczek, dyr. ARR w Warszawie; Marian Przylepa, dyr. SPSK nr 4; Elżbieta Starosławska, dyr. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej; SPSK nr 1 w Lublinie; dykcja Szpitala Specjalistycznego im. Wyszyńskiego w Lublinie; Katarzyna Kępa, dyr. MUP w Lublinie; Marian Starownik, prez. OSP RP; Adam Sosnowski, prez. Okręgu ZNP; Marian Hawrylak, dyr. PUP w Zamościu; Zespół Perspektyw; Redakcja Kuriera Lubelskiego; Radio eR; Teatr Muzyczny w Lublinie; Wydawnictwo Gaudium; Woj. Biblioteka im. Łopacińskiego w Lublinie; Biblioteka Główna UMCS; Archidiecezjalna Akcja Katolicka; Centralna Biblioteka Rolnicza; Państwowe Muzeum na Majdanku; Muzeum Zamoyskich w Kozłowie; Wiktor Szmulewicz, prez. Krajowej Rady Izb Rolniczych; Towarzystwo Przyjaciół Sądów Karlowych; Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów; Elektrownia Wschód S.A.; Biznes Center Club Łoża Lubelska; Lubelski Klub Biznesu; Fundacja DKMS Polska; TransGourmet; PGE Lublin-Miasto; Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie; Regionalna Dykcja Lasów Państwowych w Lublinie; Bank Gospodarstwa Krajowego; NBP Oddział w Lublinie; Bank Pekao Centrum Kooperacyjne w Lublinie; BGŻ; PZU Oddział w Lublinie; Lubelska Fundacja Rozwoju; Spółdzielnia Mleczarska „Bieluch” w Chełmie; ARiMR Lubelski Oddział Regionalny; ARP w Mielcu; Lubelski Rynek Hurtowy Elizówka; Zespół Euroimmun; Warsztaty Kultury w Lublinie; WITKO; Hotel Europa Lublin; Szkołki Kurowscy; Simple; Multivac; Zbigniew Kmicic, prez. Pracodawców RP Ziemi Lubelskiej; Marian Król, przew. NSZZ „Solidarność”; KU NSZZ Solidarność UP w Lublinie; Alicja i Czesław Michałowsky; Andrzej i Cecylia Libik; Marian Wielosz; Jan Wiater; Krzysztof Borej, Gospodarstwo Doświadczalne Uhrusk; społeczność Prywatnego Gimn. i Lic. Ogólnokształ. im. Królowej Jadwigi; Zespół Szkół im. Ziemi Lubelskiej w Niemcach; Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie; Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. ■



■ Spotkanie noworoczne. Na pierwszym planie były zastępca kanclerza Wiktor Dziubiński (z lewej) i obecny Bartłomiej Orzechowski. Fot. BPU

Jubileusz 80-lecia urodzin profesora Tadeusza Orlika

Prof. dr hab. inż. Tadeusz Orlik urodził się 27 sierpnia 1935 r. w Samokłęskach, na terenie powiatu lubartowskiego w woj. lubelskim. W okresie II wojny światowej w latach 1941–1945 uczęszczał do szkoły podstawowej w Samokłęskach. Po zakończeniu wojny w 1945 r. i przeprowadzeniu się wraz z rodzicami do Krakowa do 1954 r. kontynuował naukę w szkole podstawowej, a następnie w Gimnazjum i Liceum im. św. Jacka, a po reorganizacji szkolnictwa w Państwowej Szkole Przemysłowej oraz w technikum mechanicznym.

W 1954 r. rozpoczął studia inżynierskie na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a ukończył je w 1958 r. w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, uzyskując tytuł inżyniera rolnictwa. Następnie podjął pracę w Banku Rolnym w Lublinie na stanowisku inspektora parcelacyjnego, gdzie pracował do 1959 r. W latach 1959–1961 odbył studia magisterskie w WSR w Lublinie. W 1960 r., jeszcze w czasie studiów, rozpoczął pracę na stanowisku asystenta naukowo-technicznego w Katedrze Melioracji Rolnych, kierowanej przez prof. Stefana Ziemińskiego. W 1968 r. uzyskał stopień doktora nauk rolniczych, a w 1976 r. stopień doktora habilitowanego nauk technicznych z zakresu melioracji rolnych. W 1986 r. został profesorem tytularnym nauk rolniczych, a w 1994 r. zajął stanowisko profesora zwyczajnego. W latach 1979–2005 był kierownikiem Zakładu Melioracji i Kształtowania Środowiska w Katedrze Melioracji i Budownictwa Rolniczego.

Działalność naukowo-badawcza prof. Tadeusza Orlika początkowo obejmowała zagadnienia z zakresu dyscypliny melioracji przeciwerozrywnych, a w szczególności użytkowania rolniczego terenów nieplaskich. Od 1990 r. poza pracami z zakresu użytkowania i urządzania terenów erozyjnych, zajął się gospodarką wodno-ściekową oraz ochroną środowiska glebowego i wodnego. Dorobek naukowy Profesora obejmuje 160 publikacji, w tym 60 prac prezentujących oryginalne wyniki badań. Był również współautorem dwóch skryptów i jednego podręcznika.

Profesor Tadeusz Orlik wypromował 8 doktorów, był promotorem około 180 prac magisterskich oraz recenzentem wielu prac doktorskich i habilitacyjnych. W ramach zajęć dydaktycznych prowadził zajęcia z melioracji rolnych i kształtowania rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Jubilat oprócz działalności naukowej i dydaktycznej, angażował się również w prace społeczne na rzecz środowiska przyrodniczego. Nadal jest członkiem Stow. Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych w Lublinie, a wcześniej był członkiem i uczestniczył w pracach Wojewódzkiej Rady Naczelnej Organizacji Technicznej, Komitetu Zasobów Wodnych i Ochrony Wód przy ZG NOT, Polskiego Tow. Gleboznawczego, Polskiego Tow. Hydrobiologicznego, Lubelskiego Tow. Naukowego oraz Polskiego Związku Łowieckiego.

Wszechstronne zaangażowanie oraz bogaty dorobek w pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej spotkało się z uznaniem władz uczelni, dzięki czemu Jubilat wielokrotnie był wyróżniany nagrodami Rektora AR w Lublinie oraz odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Profesor Tadeusz Orlik 3-krotnie był wyróżniany nagrodą ministra, otrzymał: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal KEN, Odznakę „Za-



służony Pracownik Rolnictwa”, Złotą Odznakę PTG, Złotą Odznakę SITWiM oraz Złotą Odznakę NOT.

Przedstawione wyżej dokonania i osiągnięcia z całą pewnością zasługują na nasze uznanie, głęboki szacunek, szczerze gratulacje i życzenia dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Ad multos annos, Szanowny Profesorze!

Krzysztof Józwiakowski

Innowacyjne technologie w gospodarce wodnej i wodno-ściekowej

W dniach 15–16 października 2015 r. odbyła się konferencja naukowo-techniczna pt. „Innowacyjne technologie w gospodarce wodnej i wodno-ściekowej” połączona z jubileuszem 80-lecia urodzin prof. dr hab. Tadeusza Orlika, którą rozpoczęto w Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowym Nowych Technik i Technologii w Inżynierii Rolniczej UP w Lublinie. Ho-

norowy patronat nad konferencją sprawował JM Rektor UP w Lublinie prof. Marian Wesołowski oraz marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski.

Organizatorami konferencji były: Katedra Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji UP w Lublinie, Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie, Stow. Inży-



nierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych – Zarząd Oddz. w Lublinie, Roztoczański Park Narodowy oraz Polskie Tow. Hydrobiologiczne. Podczas obrad dyskutowano na temat: innowacyjnych technologii oczyszczania wód i ścieków; gospodarowania wodą; stanu rozwoju i uwarunkowań funkcjonowania systemów wodociągowych i kanalizacyjnych na terenach wiejskich; ochrony zasobów wodnych i kształtowania środowiska wodnego.

Przed rozpoczęciem konferencji odbyła się uroczystość jubileuszu 80-lecia urodzin prof. Tadeusza Orlika, wieloletniego kierownika Zakładu Melioracji i Kształtowania Środowiska UP w Lublinie. Na wstępie uroczystości sylwetkę Jubilata przedstawił prof. dr hab. inż. Krzysztof Ostrowski, dziekan Wydz. Inżynierii Środowiska i Geodezji Uniw. Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Następnie odbył się krótki występ Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor”. W dalszej części uroczystości życzenia i gratulacje na ręce Jubilata składali goście przybyli na konferencję.

W pierwszym dniu konferencji odbyły się dwie sesje plenarne, podczas których wygłoszono 7 referatów. Między sesjami plenarnymi odbyła się sesja posterowa, w czasie której zaprezentowano 31 prac w formie plakatów, podejmujących również wyżej wymienione zagadnienia.

W drugim dniu konferencji na terenie Roztoczańskiego Parku Narodowego odbyła się sesja terenowa, w czasie której jej uczestnicy mogli: zwiedzić Ośrodek Edukacyjno-Muzealny RPN (w tym wystawę stałą „W krainie jodły, buka i tarpana”); zapoznać się z dotychczasowymi doświadczeniami dotyczącymi wdrażania innowacyjnych technologii z zakresu gospodarki wodno-ściekowej i energetycznej na terenie RPN oraz w Stacji Bazowej Zintegrowanego Monitoringu Środowiska Przyrodniczego Roztocze w Roztoczańskim Centrum Naukowo-Edukacyjnym (RCNE); poznać zasadę budowy i funkcyjono-

wania hybrydowej hydrofitowej oczyszczalni ścieków (w kształcie jodełki) przy osadzie leśnej RPN w Kosobudach; zapoznać się ze sposobami rozwiązywania problemów gospodarki wodno-ściekowej w osadach leśnych OHZ Florianka, Komanówka i Florianka (prezentacja: systemu kanalizacji ciśnieniowej łączącej dwie osady leśne, hybrydowej hydrofitowej oczyszczalni ścieków, instalacji do odwadniania osadów).

W konferencji uczestniczyło 75 osób z różnych ośrodków akademickich z terenu całej Polski, zajmujących się zagadnieniami dotyczącymi zastosowania innowacyjnych technologii w gospodarce wodnej i wodno-ściekowej. W ramach konferencji swoje doświadczenia zaprezentowali przedstawiciele: UP w Lublinie, Polit. Gdańskiej, UR w Krakowie, SGGW w Warszawie, UP we Wrocławiu, UMCS w Lublinie, Polit. Częstochowskiej, Morskiego Ins. Rybackiego – PIB, Wojew. Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie. W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele: marszałka województwa lubelskiego, prezydenta Lublina, Wojew. Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, gmin: Urzędów, Dębowa Kłoda i Urszulin oraz ZUS w Biłgoraju.

Patronat medialny nad konferencją sprawowało wydawnictwo Seidel-Przywecki Sp. z o.o. Referaty i postery zaprezentowane podczas konferencji zostaną opublikowane w postaci prac naukowych w czasopismach takich, jak: Inżynieria Ekologiczna, Journal of Ecological Engineering, Technologia Wody, Barometr Regionalny, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich Przemysł Chemiczny oraz Gospodarka Wodna. Druk większości prac zostanie dofinansowany ze środków Wojew. Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Krzysztof Józwiakowski, Michał Marzec,
Agnieszka Listosz, Magdalena Gizińska-Górna,
Aneta Pytka

Fot. Michał Marzec

Erasmus+

Już ponad milion osób wzięło udział w 18 tys. projektów finansowanych z programu Erasmus+, który w pierwszym roku funkcjonowania dysponował budżetem wynoszącym ponad 2 mld euro. Opublikowane dane pokazują, że dzięki szerszemu zakresowi możliwości w 2014 r. z programu Erasmus+ skorzystało więcej osób. W pierwszym roku działalności z programu sfinansowano rekordową liczbę 650 tys. wspierających mobilność stypendiów dla studentów, praktykantów, nauczycieli, wolontariuszy i innych młodych ludzi oraz utworowano drogę pierwszym pożyczkom przeznaczonym na realizację pełnych studiów magisterskich za granicą. Po raz pierwszy w ramach programu sfinansowano projekty wsparcia polityki z udziałem władz publicznych i organizacji międzynarodowych oraz projekty w dziedzinie sportu.

Wzmocniony Erasmus+ zapewnia swoim beneficjentom większe wsparcie. Studia odbyte za granicą są chętniej uznawane w ojczyźnie. Ponadto instytucje macierzyste lepiej integrują mobilność nauczycieli i personelu w zintegrowane strategie rozwoju zawodowego.

Nowy Erasmus+ jest również bardziej otwarty, kładzie silny nacisk na promowanie włączenia społecznego, aktywności obywatelskiej i tolerancji. Aby to osiągnąć, uczestnikom dysponującym mniejszymi środkami finansowymi lub mającym szczególne potrzeby udostępniono więcej środków finansowych niż kiedykolwiek. Na 2016 r. przewidziano ponadto dodatkową kwotę 13 mln euro w celu sfinansowania projektów dotyczących kwestii takich jak integracja społeczna mniejszości i migrantów oraz innych grup w trudnej sytuacji społecznej.

Program wzmocnił również inicjatywy zmierzające do poprawy perspektyw zatrudnienia ludzi młodych i ułatwienia ich przechodzenia od etapu edukacji do pracy. W tym celu w programie zwiększono możliwości odbywania stażu i praktyk zawodowych.

Najpopularniejszymi państwami wśród studentów nadal są Hiszpania, Niemcy i Francja.

Celem programu Erasmus+ jest wspieranie modernizacji europejskich systemów kształcenia, szkolenia i młodzieży oraz podnoszenia kompetencji studentów, poprawy ich perspektyw zatrudnienia oraz aktywnego udziału w społeczeństwie.

UE jest zaangażowana w inwestowanie w tym obszarze na siedmioletni program (2014–2020) przeznaczono budżet w wysokości 14,7 mld euro, co stanowi 40 proc. wzrost w porównaniu z poziomem wydatków w poprzednich okresach. Erasmus+ umożliwi ponad 4 mln Europejczyków podjęcie studiów, szkolenie, zdobywanie doświadczenia zawodowego oraz uczestnictwo w wolontariacie za granicą. W ramach programu wsparcie otrzymują również transnarodowe partnerstwa między placówkami edukacyjnymi, szkoleniowymi i dla młodzieży.

KE



Józef Kołodziej – w 80. rocznicę urodzin

Prof. dr hab. Józef Kołodziej urodził się 28 listopada 1935 r. w Lisowie w woj. krakowskim, obecnie podkarpackim. W 1953 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle. Jest absolwentem Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego) w Lublinie, gdzie pod kier. prof. dr. Włodzimierza Zinkiewicza wykonał pracę magisterską „Częstotliwość opadów atmosferycznych (rozlewnych, nawalnych i burzowych) jako jeden z czynników w rozwoju roślin uprawnych regionu lubelskiego”, którą obronił w 1961 r.

Po ukończeniu studiów odbywał staż w Landwirtschaftliche Landeslehranstalt w Lienz (Tyrol Wschodni, Austria 1961 r.), a następnie – przez półtora roku – przebywał na stażu produkcyjnym w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym macierzystej uczelni. Działalność naukową rozpoczął 1 stycznia 1963 r. jako asystent w Katedrze Meteorologii WSR w Lublinie i tu przeszedł wszystkie szczeble kariery naukowej: od asystenta do profesora zwyczajnego.

W 1968 r. doktoryzował się na podstawie rozprawy „Studium nad znaczeniem niektórych elementów meteorologicznych w kształtowaniu się struktury plonu i zawartości białka w ziarnie jęczmienia Skrzyszowickiego w latach 1963–1967 na stacji agrometeorologicznej w Felinie”, którą wykonał pod kier. prof. dr. Henryka Mitoska, a w pięć lat później – w r. 1973 – przedstawił rozprawę pt. „Czasowe i przestrzenne zróżnicowanie pojavów fenologicznych jęczmienia jarego w warunkach klimatu Polski”, uzyskując stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie agrometeorologii.

Na tej podstawie został mianowany docentem (1974), a po powiększeniu swojego dorobku naukowego i wykształceniu kilku doktorów – uchwałą Rady Państwa – został profesorem nadzwyczajnym (1982) i w dziesięć lat później – profesorem zwyczajnym (1993).

Będąc już pracownikiem naukowo-dydaktycznym, w dalszym ciągu uzupełniał swoje wykształcenie: m.in. w Martin-Luther Universität Halle-Wittenberg i w Meteorologischer Dienst der Deutschen Demokratischen Republik w Poczdamie (dyrektorem Instytutu Agrometeorologii w tej uczelni był wówczas znany agrometeorolog prof. dr Alfred Mäde, pełniący równocześnie funkcję dyrektora służby meteorologicznej byłej NRD, 1972) oraz w Leningradzkim Instytucie Rolniczym w Puszkynie (1974), w Uniwersytecie Łomonosowa i Akademii Rolniczej im. Timirjazjewa w Moskwie (1986). Z kolei w 1988 r. przebywał w Indiach, gdzie zapoznał się z gospodarką rolną oraz przemysłem rolno-spożywczym w warunkach glebowo-klimatycznych północnej części tego kraju.

Zainteresowania naukowe Profesora dotyczą kilku bardzo ważnych problemów agrometeorologicznych, których rozwiązywanie było możliwe dzięki dobrze zorganizowanemu pod

jego kierunkiem Obserwatorium Agrometeorologicznemu w Felinie (jedno z najlepszych wówczas w Polsce) oraz dzięki uzyskiwanym grantom (przyznawanych centralnie oraz przez instytucje rolnicze województwa lubelskiego), a także poprzez właściwe szkolenie kadry naukowej i szeroką współpracę z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą.

Na podstawie badań prowadzonych w Obserwatorium Agrometeorologicznym w Felinie scharakteryzował zależności pomiędzy polowym zużyciem wody roślin uprawnych a warunkami meteorologicznymi w różnych fazach ich wzrostu i rozwoju, określił zróżnicowanie temperatury gleby pod różnymi uprawami, scharakteryzował pionową stratyfikację temperatury powietrza w łanach roślin, wspólnie z doktorantem Wacławem Orłem skonstruował aparaturę pomiarową i opracował oryginalną metodykę pomiaru intercepcji opadów atmosferycznych w łanach roślin uprawnych (jako jedyni zajmowali się tym zagadnieniem w Polsce). Będąc już na emeryturze, Profesor dokonał podsumowania tych badań i umieścił je w encyklopedii agrofizycznej (*Rainfall interception by cultivated plants – Encyklopedia of Agrophysics*, ed. J. Gliński, J. Horabik and J. Lipiec, wydanej przez wydawnictwo Springera w 2012 r. Badał także zakres wahań pionowych ruchów gleb lessowych w procesie ich zamarzania i rozmrażania oraz wyrządzanymi przez nie szkodami w roślinach uprawnych.

Głównym problemem, który rozwiązywał od chwili podjęcia pracy w uczelni aż do przejścia na emeryturę, był wpływ przebiegu pogody na wzrost, rozwój i plonowanie roślin uprawnych na przykładzie jęczmienia jarego (temat jego rozprawy doktorskiej i późniejszych publikacji), a następnie czasowe i przestrzenne zróżnicowanie pojavów fenologicznych jęczmienia jarego w warunkach klimatu Polski (przedmiot m.in. rozprawy habilitacyjnej).

Cenne są opracowania Profesora dotyczące agroklimatu Polski i regionu lubelskiego, które zostały wykorzystane m.in. podczas rejonizacji produkcji rolniczej na Lubelszczyźnie oraz

w wielu ekspertyzach wykonanych na zlecenie przedsiębiorstw rolniczych tego regionu.

Sprawne zarządzanie i kierowanie Katedrą oraz zdolności organizacyjne Profesora spowodowały, że w realizacji tych tematów z pełnym zaangażowaniem uczestniczyli wszyscy pracownicy Katedry, czego efektem są liczne ich publikacje oraz prezentacje na krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych.

Prof. Józef Kołodziej jest autorem blisko 180 publikacji, w tym około 100 oryginalnych prac naukowych. Jest również współautorem dwóch podręczników i dwóch atlasów agroklimatycznych Polski. Był także głównym redaktorem ok. 10 monografii i czasopism naukowych.

O aktywności naukowej prof. Józefa Kołodzieja świadczy m.in. udział w ponad 70 kongresach, konferencjach i sympozjach itp., w tym organizowanych przez International Society of Biometeorology (Shefayim – Izrael 1979, Wiedeń – Austria 1990, Calgary – Kanada 1993, Sydney – Australia 1999, gdzie wysłano pracę, którą przyjęto do druku); w International Congress on Agro-Ecosystem Modelling – Braunschweig – Niemcy 1992; konferencjach organizowanych przez European Society for Agronomy: Abano-Padova – Italia 1994, Veldhoven-Wageningen Holandia 1996, Nitra – Słowacja 1998, Hamburg – Niemcy 2000, Warszawa 2006; a także w Wszechrosyjskiej Konferencji nt. *Mikroklimat krajobrazu* w Sankt Petersburgu 1995 i na Ukrainie Lwów-Dubłany 2003. Ponadto Profesor uczestniczył w 9 międzynarodowych konferencjach organizowanych w Polsce. Był współinicjatorem i współorganizatorem 8 konferencji i sympozjów o charakterze ogólnopolskim: Klimat pola uprawnego (1985–2014), dwóch konferencji nt. „Problematyka pomiarów i opracowań elementów meteorologicznych, X Sympozjum fitoaktywności – Vis et Signum” (2005) oraz konferencji regionalnych o znaczeniu ogólnopolskim: Środowisko przyrodnicze Lubelszczyzny – gleby i klimat (1994), Problemy współczesnej klimatologii i agrometeorologii regionu lubelskiego (1998), był także głównym organizatorem 6 sympozjów poświęconych pamięci wielkich naszych profesorów: prof. dr hab. dr. h. c. Stanisława Baca, czł. rzecz. PAN (1989); prof. dr hab. dr. h. c. Bohdana Do-



■ Prof. dr hab. Józef Kołodziej na VIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Klimat pola uprawnego” Meteorologia i klimatologia w teorii i praktyce rolnictwa i turystyki, poświęconej pamięci prof. dr hab. inż. Stanisława Baca – juniora. Lublin – Zamość – Lwów (Dubłany) 17-20 września 2014 r.

brzańskie, czł. rzecz. PAN (1989); prof. dr. Włodzimierz Zinkiewicz (1992) i w 2004 w 100 rocznicę urodzin Profesora; prof. dr. Henryka Mitoska (1988); prof. dr. hab. Stanisława Baca – juniora. Będąc już na emeryturze w dalszym ciągu czynnie uczestniczy w konferencjach i sympozjach naukowych, m.in. wielokrotnie brał udział w konferencjach organizowanych przez uczelnie ukraińskie: w Kijowie, Jalcie i we Lwowie, podczas których prezentował własne opracowania, a jako przewodniczący Komisji Agrometeorologii i Klimatologii Stosowanej Oddziału PAN w Lublinie był głównym organizatorem dwóch konferencji międzynarodowych nt. „Klimat pola uprawnego”.

W okresie pracy w uczelni prowadził wykłady z agrometeorologii, agroklimatologii, ochrony atmosfery oraz seminaria specjalistyczne na kilku wydziałach uczelni. W ciągu czterech kolejnych lat (1970–1973) opiekował się studentami zagranicznymi praktykującymi w Polsce i naszymi – odbywającymi praktykę w b. ZSRR i w b. NRD.

Uchonorowaniem Jego działalności jako wykładowcy było powierzenie mu wykładu inauguracyjnego w roku akad. 1997/1998 pt. „Zmiany klimatu Ziemi – historia, teraźniejszość, przewidywania – znaczenie w działalności człowieka”, który wygłosił w 1 października 1997 r., a później opublikował w czasopiśmie uczelnianym.

Prof. Józef Kołodziej był kierownikiem 129 prac magisterskich, promotorem 8 przewodów doktorskich, opiekunem naukowym 2 przewodów habilitacyjnych (jeden zakończony). Ponadto był recenzentem 4 wniosków awansowych na tytuł profesora, 5 rozpraw habilitacyjnych, 7 prac doktorskich, ponad 30 projektów badawczych (grantów) i sprawozdań z zakończonych badań zleconych, 1 wniosku do Nagrody Premiera i blisko 200 recenzji książek, atlasów, opracowań naukowych, artykułów itp.

Doświadczenie i predyspozycje organizatorskie Profesora były wykorzystywane bezpośrednio w uczelni i poza nią. Najważniejszą funkcją, którą pełnił ponad 30 lat, było kierowanie Katedrą Agrometeorologii (od momentu powołania na to stanowisko w 1975 r., aż do momentu przejścia na emeryturę w 2006 r.). W la-

tach 1978–1984 był prodziekanem (dwukrotnie) Wydziału Rolniczego ds. spraw studiów zaocznych; 1978–1980 z nominacji JM Rektora był organizatorem Oddziału Wydziału Rolniczego w Zamościu, seniorem budowy tegoż Oddziału w roli konsultanta przy Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji Rolniczych w Zamościu i jego pierwszym prodziekanem w latach 1980–1982.

Prof. Józef Kołodziej włożył ogromny wkład pracy w funkcjonowanie i rozwój lubelskiego środowiska naukowego. W latach 1983–1991 był czł. Komitetu Meteorologii i Fizyki Atmosfery – Sekcji Agrometeorologii PAN; organizatorem, a od 1983 r. przew. V Wydziału Nauk o Ziemi i Nauk Górniczych LTN; w latach 1979–1983 wiceprzew. Zarządu Lubelskiego Oddz. Polskiego Tow. Geofizycznego; od 1996 do 1999 r. czł. Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Głównym Polskiego Tow. Agrofizycznego, aktualnie czł. European Society for Agronomy, od 2010 r. przew. Komisji Agrometeorologii i Klimatologii Stosowanej Oddz. PAN w Lublinie.

Ogromna aktywność i zaangażowanie w pracę społecznej sprawiły, że prof. Józef Kołodziej był ceniony i dostrzegany nie tylko przez społeczność lokalną Lublina. W latach 1981–1985 był – z nominacji Ministra Rolnictwa i Przemysłu Drzewnego – przew. Komitetu Ochrony Przyrody w Zamościu, 1984–1989 czł. Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Wojewodzie Kieleckim, od 1988 do 1989 r. czł. Komitetu Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych WRN w Lublinie. Od wielu lat Profesor działa w Klubie Oficerów Rezerwy LOK przy naszym Uniwersytecie; w latach 1982–1998 był wiceprezesem, a od 1998 prezesem Klubu.

Sukcesem Profesora jako prezesa KOR było współorganizowane przez niego Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe pt. „Bataliony Chłopskie w Lubelskiem – Powstanie Zamojskie”, które odbyło się w dniach 16–17 września 2006 r. w Lublinie oraz Zamościu i Krynicach koło Tomaszowa Lubelskiego z udziałem ok. tysiąca osób. Honorowy patronat nad Sympozjum sprawował, nadając mu tym samym rangę wyjątkową, Ryszard Kaczorowski – b. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Dzięki Jego staraniom Klub gościł Bronisława Komorowskiego (1998), wtedy szefa Komisji Obrony Narodowej w Sejmie RP oraz prof. Longina Pastusiaka i wydano tom poezji doc. dr. Tadeusza Zaorskiego – żołnierza AK, uczestnika walk 2 Armii WP, osadnika wojskowego (Tadeusz Zaorski: „Ślady na drodze ... – Wiersze wybrane”. Wyd.: Klub Oficerów Rezerwy LOK przy UP w Lublinie, Lublin 2008).

Będąc już na emeryturze, Profesor zajmuje się działalnością wydawniczą twórczości literackiej swojego kolegi – mgr. Piotra Kupryśa – lektora języka rosyjskiego w naszej uczelni, tłumacza dwóch dzieł klasyków literatury ukraińskiej: „Kobziarza” Tarasa Szewczenki i „Eneidy” Iwana Kotlarewskiego. W Wydawnictwie KUL Jana Pawła II Profesor przewodniczy Zespołowi Wydawniczemu tych dzieł, które po raz pierwszy ukazały się drukiem w roku

2008. We współpracy z uniwersytetami ukraińskimi (w Dublanach i Kijowie) oraz Instytutem Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie ukazało się dotychczas 8 pozycji tychże dzieł w różnych wersjach (w polskim albo w obu językach: polskim i ukraińskim) oraz 2 wydania innych jego tłumaczeń i poezji własnej (Piotr Kupryś: „Poezje i przekłady”. Lublin, wyd. I – 2010 r., wyd. II – 2012 r.). Głównym wydawcą tych dwóch tomów była PAN Oddz. w Lublinie.

Jego Eminencja Metropolita Lubelski, ks. abp prof. dr hab. dr h.c. multi Józef Życiński, bardzo wysoko ocenił tę działalność i uznał ją za ważną w procesie porozumienia między naszymi narodami. Podczas obrad III Kongresu Kultury Chrześcijańskiej w Lublinie (25 IX 2008) wyróżnił Profesora dyplomem – Pamięć sprawiedliwych – *Memoria iustorum* oraz statuetką św. Cyryla i św. Metodego.

Za działalność naukową i społeczną prof. Józef Kołodziej otrzymał szereg orderów, odznaczeń i medali. Do najważniejszych z nich należą: Krzyż Oficerski OOP, Krzyż Kawalerski OOP, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia PRL, Medal KEN, Złoty Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Zasłużony Pracownik Rolnictwa, Medal „Pro Patria”; honorowe medale za zasługi dla woj. bialsko-podlaskiego, lubelskiego, kieleckiego i zamojskiego, nadane trzykrotnie medale wojewodów lubelskich, Odznaka Honorowa „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego” nadana przez Marszałka Województwa, „Złota Honorowa Odznaka Zasłużonemu dla Miasta Lublina”, Medal Prezydenta Miasta Lublina, Medal Miasta Krosna, Brylantowy Krzyż Zasługi dla Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK; Odznaka Okolicznościowa – XX-lecia I Oddziału Polskiego Związku Spadochroniarzy w Warszawie; Odznaka Honorowa „Societas Scientiarum Lublinensis – Meritus”, Złota Odznaka Polskiego Tow. Geofizycznego; odznaki młodzieżowe: Odznaka Honorowa ZSP i Złota Honorowa Odznaka ZMW; odznaczenie sportowe: Sprawny do Pracy i Obrony I° (nadane w r. 1953) i kilkadziesiąt odznaczeń nadanych przez organizacje paramilitarne.

W 2013 r. Senat Państwowego Technicznego Uniwers. Rolniczego im. Petra Wasylewki w Charkowie nadał mu tytuł honorowego profesora tej Uczelni.

Praca naukowa i społeczna prof. Józefa Kołodzieja została dostrzeżona również przez Ministra Edukacji Naukowej, który w 1975 r. przyznał Profesorowi indywidualną nagrodę III°, a w 1979 nagrodę zespołową II°.

Na zakończenie warto dodać, iż we wrześniu br. w czasie obrad XXXVII Ogólnopolskiego Zjazdu Agrometeorologów w Krakowie Profesor miał zamówiony przez organizatorów wykład inauguracyjny pt. „Agrometeorologia – przeszłość – teraźniejszość – przyszłość”.

Andrzej Samborski

PWSZ im. Szymona Szymonowicza w Zamościu

W miesiącu osiemdziesiątej rocznicy urodzin pana prof. dra hab. Józefa Kołodzieja

Listopad

Deszcz i śnieg na przemian pada
Konnica chmur po niebie lata
Wiatr kręci, polami się skrada –
Wiruje, psoci i figle płata.
Zmienna jest listopadowa aura.
Dziś zimno, jutro ocieplenie
Słońce zaświeci, opadnie chmura
- Tak przewrotnie rządzi natura;
Ciśnienie raz niskie raz wysokie,
Podobnie też było przed rokiem.

Lucjan Cimek

Rekrutacja na studia w roku akademickim 2015/2016

W Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie została przeprowadzona rekrutacja na rok akad. 2015/2016 na studia stacjonarne i niestacjonarne pierwszego stopnia, drugiego stopnia oraz jednolite magisterskie. Oferta kształcenia zawierała 34 kierunki studiów, w tym 1 nowy na studiach pierwszego stopnia – gastronomia i sztuka kulinarna. Ten kierunek cieszył się dużym powodzeniem wśród kandydatów, bo już po pierwszym naborze limit miejsc został nawet przekroczony. Zgodnie z uchwałą Senatu limit miejsc na studia stacjonarne wynosił 2145, w tym 1935 na studia pierwszego stopnia, 120 na kierunek weterynaria, 90 na studia drugiego stopnia.

Od 14 maja do 5 lipca 2015 r. trwała rekrutacja (pierwszy nabór) na wszystkie kierunki, formy i poziomy kształcenia za pośrednictwem Internetu z wykorzystaniem systemu informatycznego IRK. Warunkiem dopuszczenia kandydata do rekrutacji było zarejestrowanie się w systemie internetowej rejestracji IRK, uzupełnienie danych osobowych, danych o wykształceniu, wpisaniu wyników z matury lub uzupełnienie informacji w zakładce dyplom (wpisanie nazwy ukończonego kierunku studiów, daty złożenia egzaminu dyplomowego, średniej ocen ze studiów, numeru dyplomu – dotyczy kandydatów na studia II stopnia) oraz wniesienie opłaty za postępowanie kwalifikacyjne na wygenerowane w systemie konto. Na podstawie wyników uzyskanych w postępowaniu kwalifikacyjnym utworzono listę rankingową, która określała kolejność przyjmowania na studia kandydatów w ramach limitu miejsc ustalonego dla danego kierunku studiów. Kandydaci, którzy wstępnie zostali zakwalifikowani na I rok studiów, byli zobowiązani do dostarczenia dokumentów do sekretariatów wydziałowych komisji rekrutacyjnych w terminie określonym w harmonogramie rekrutacji. Osoby, które nie zostały zakwalifikowane z powodu wyczerpania limitu miejsc, stanowią grupę rezerwową. W przypadku zwalniania się miejsc na liście zakwalifikowanych na studia, osoby te zostały przyjęte z zachowaniem kolejności wynikającej z liczby uzyskanych punktów.

Postępowanie kwalifikacyjne na I rok studiów pierwszego stopnia i jednolite magisterskie dla kandydatów zdających nową maturę oparte było na wynikach części pisemnej zewnętrznego egzaminu maturalnego ocenianego przez OKE. W ocenie konkursowej w zależności od kierunku studiów brano pod uwagę przedmioty zdawane na maturze na poziomie podstawowym lub rozszerzonym. Tylko kandydatów na kierunek hipologia i jeździectwo obowiązywał dodatkowo sprawdzian z kontaktu z koniem, nato-

miał na kierunek architektura krajobrazu – egzamin z rysunku odręcznego.

Postępowanie kwalifikacyjne na I rok studiów pierwszego stopnia oraz jednolite magisterskie dla kandydatów posiadających tradycyjny egzamin dojrzałości „stara matura” oparte było na konkursie świadectw dojrzałości.

O przyjęcie na pierwszy rok studiów stacjonarnych drugiego stopnia na kierunek biologia oraz żywienie człowieka i dietetyka mogły ubiegać się osoby, które posiadały dyplom z tytułem zawodowym licencjata albo równorzędny. W przypadku kierunków inżynierskich podstawą przyjęcia był dyplom z tytułem zawodowym inżyniera. Z uwagi na zmniejszającą się liczbę kandydatów na studia niestacjonarne drugiego stopnia w tym roku udało się uruchomić te studia tylko na kierunku biologia inżynieria środowiska oraz zarządzanie i inżynieria produkcji.

W roku akad. 2015/2016 przyjęto 72 cudzoziemców, w tym: na zasadach odpłatności (55), z Kartą Polaka (15), na zasadach obowiązujących obywateli polskich (1) oraz jednego stypendystę Programu Stypendialnego im. Konstantego Kalinowskiego. Cudzoziemcy wywodzą się z następujących państw: Ukraina (64), Białoruś (4), Kazachstan (2) i Irak (2). Po raz kolejny tak duża liczba cudzoziemców podjęła studia w języku polskim na pierwszym roku i obecnie wynosi 165 osób. Największą popularnością wśród cudzoziemców cieszył się kierunek turystyka i rekreacja, na który zgłosiły się 23 osoby.

Bardzo dużym powodzeniem wśród wszystkich kandydatów na studia cieszyły się następujące kierunki studiów: weterynaria – 9,2; geodezja i kartografia – 6,8; dietetyka – 4,4; biotechnologia – 3,3; behawiorystyka zwierząt – 3,0; gastronomia i sztuka kulinarna – 2,5.

Do 17 września 2015 r. została przedłużona internetowa rejestracja kandydatów na studia stacjonarne i niestacjonarne na kierunki, na których limit nie był jeszcze wypełniony: agrobiznes, ekonomia, gospodarka przestrzenna, leśnictwo, rolnictwo, towaroznawstwo, turystyka i rekreacja, architektura krajobrazu, ogrodnictwo, ochrona roślin i kontrola fitosanitarna, zielarstwo i terapie roślinne, bezpieczeństwo i higiena pracy, bezpieczeństwo żywności, biologia, ochrona środowiska, zootechnika, inżynieria bezpieczeństwa, inżynieria chemiczna i procesowa, transport, technika rolnicza i leśna, technologia żywności i żywienie człowieka, zarządzanie i inżynieria produkcji, inżynieria przemysłu spożywczego. Na niektórych kierunkach studiów z uwagi na bardzo duże zainteresowanie kandydatów zwiększono limit miejsc

przyjęto znacznie więcej kandydatów niż pierwotnie zakładano. Do tych kierunków zaliczamy: behawiorystyka zwierząt, dietetyka, transport, leśnictwo. Na kierunki takie jak weterynaria, behawiorystyka zwierząt, hipologia i jeździectwo, zielarstwo i terapie roślinne zgłaszają się kandydaci z całej Polski. Rekrutacja na unikatowe w skali kraju kierunki studiów: hipologia i jeździectwo oraz behawiorystyka zwierząt została już zakończona po zamknięciu pierwszego naboru.

Do 23 sierpnia 2015 r. trwała rekrutacja na studia niestacjonarne wieczorowe na kierunek weterynaria, na który zarejestrowało się 340 osób, a przyjęto 91.

W tym roku nie przeprowadzono rekrutacji na studia na Wydz. Biogospodarki w Zamostcu z uwagi na likwidację Wydziału od 1 października 2015 r. Ze względu na niewystarczającą liczbę chętnych na studia w tym roku nie udało się uruchomić po raz drugi kierunku inżynieria przemysłu spożywczego.

Ogólna liczba osób zarejestrowanych na studia stacjonarne i niestacjonarne na dzień 1 października 2015 r. wynosiła 7791, w tym 6380 kandydatów na studia stacjonarne. W wyniku tegorocznej rekrutacji studia stacjonarne na pierwszym roku rozpoczęło 1862 studentów na studiach pierwszego stopnia i 121 studentów na kierunku weterynaria oraz 106 studentów na studiach drugiego stopnia. Na studiach niestacjonarnych podjęło studia 324 studentów na pierwszym stopniu, 91 na kierunku weterynaria i 55 studentów na studiach drugiego stopnia.

Podsumowując tegoroczną rekrutację, należy zauważyć tendencję do zmniejszania się liczby kandydatów na studia niestacjonarne, a w szczególności na studia drugiego stopnia. Jednocześnie obserwujemy duże zainteresowanie kandydatów nowymi kierunkami studiów, co świadczy o tym, że uczelnia dostosowuje ofertę edukacyjną do potrzeb i oczekiwań maturzystów. Tworząc ofertę edukacyjną, bierzemy pod uwagę także rynek pracy i staramy się dostosowywać ofertę do jego wymagań, jednocześnie pamiętając, aby była zgodna z misją i profilem Uniwersytetu. Akcja promująca ofertę edukacyjną poprzez organizację Dnia Otwartego w marcu każdego roku, udział w Targach Edukacyjnych w Lublinie i sąsiednich województwach, prezentowanie oferty w czasie wrześniowego Salonu Maturzystów, zapraszanie uczniów na zajęcia warsztatowe w ramach promowania wspólnie z Ministerstwem kierunków przyrodniczo-technicznych – to wszystko przyczynia się do zainteresowania się uczelnią i w konsekwencji podjęciem decyzji o rozpoczęciu studiów w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie.

Anna Woźniak
Dział Organizacji Studiów

Jubileusz profesor Haliny Laskowskiej

Prof. dr hab. Halina Laskowska urodziła się 27 lutego 1945 r. w Lublinie. Studia wyższe na Oddziale Ogrodniczym Wydziału Rolniczego WSR w Lublinie odbyła w latach 1964–1969. Po ukończeniu studiów została zatrudniona jako stażysta w Zakładzie Roślin Ozdobnych (1969–1970), następnie jako asystent techniczny, specjalista, st. asystent (1970–1981), adiunkt (1981–2002) w Zakładzie i Katedrze Roślin Ozdobnych; prof. nadzw. AR (2002–2004); profesor nadzwyczajny (od 14 grudnia 2004 r. do 30 września 2015 r.).

Stopień naukowy doktora nauk rolniczych otrzymała w 1981 r. na podstawie rozprawy doktorskiej „Wpływ nawadniania, nawożenia i ściółkowania na plon bulw krokusów (*Crocus vernus* cv. Grand Maitre) i ich przydatność do pędzenia”. W roku 1999 Rada Wydziału Ogrodniczego AR w Lublinie nadała Jej stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie dorobku naukowego i rozprawy nt. „Wpływ zabiegów agrotechnicznych na plon i przydatność do pędzenia cebul wybranych gatunków droбноcebulowych roślin ozdobnych”. Praca habilitacyjna została wyróżniona nagrodą JM Rektora AR w Lublinie.

W roku 2009 została powołana na kierownika Zakładu Roślin Ozdobnych, a w roku 2011 wybrana na dyrektora Instytutu Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu. Od 2013 r., po rozwiązaniu Instytutu, do 30 września 2015 r. pełniła funkcję kierownika Katedry Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu, w skład której wchodziły trzy zakłady: Zakład Roślin Ozdobnych, Zakład Architektury Krajobrazu i Zakład Dendrologii i Terenów Zieleni.

Pani Profesor należy do uznanych specjalistów w zakresie roślin ozdobnych z ukierunkowaniem na zagadnienia dotyczące oddziaływania różnych czynników agrotechnicznych, takich jak: nawożenie, ściółkowanie, herbicydy, terminy sadzenia w uprawie ozdobnych roślin cebulowych, na wzrost, kwitnienie i plon cebul (bulw). W swoich badaniach zajmowała się również: wzrostem i rozwojem małego wówczas znanej rośliny anturium; optymalizacją uprawy jednorocznych cennych gatunków z przeznaczeniem do suchych bukietów; pozbiórczą jakością roślin zielnych. Realizowane badania miały znaczny aspekt poznawczy, a uzyskane wyniki były opublikowane w formie prac naukowych, artykułów naukowych i popularnonaukowych oraz prezentowane wielokrotnie na międzynarodowych konferencjach w kraju i zagranicą (Czechy, Ukraina) i przyczyniły się do opracowania i udoskonalenia technologii uprawy wielu gatunków roślin ozdobnych i wykorzystania ich w praktyce. Za prace nad doskonaleniem metod uprawy tulipana Pani Profesor została wyróżniona w 1994 r. nagrodą zespołową II^o JM Rektora.

Do najważniejszych osiągnięć Pani Profesor należy zaliczyć: pierwsze w Polsce badania nad



biologią wzrostu i rozwoju oraz rozmnażania anturium, które przyczyniły się do wprowadzenia w latach 70. XX w. plantacji towarowej tej rośliny na szeroką skalę w naszym kraju; ustalenie optymalnych dawek nawadniania, nawożenia i wpływu ściółkowania na plon i pędzenie bulw krokusów; określenie przydatności herbicydów do odchwaszczania plantacji tulipanów i krokusów; opracowanie technologii uprawy lonasa rocznego i czarnuszki damasceńskiej z przeznaczeniem do suchych bukietów; opracowania metod uprawy acidantery dwubarwnej oraz wykazanie przydatności do pędzenia w uprawie doniczkowej wybranych odmian tulipanów, podłoży, retardantów. Badania nad wpływem czynników agrotechnicznych w uprawie tulipanów i krokusów, z uwagi na ich duże znaczenie poznawcze i praktyczne, były częściowo finansowane przez Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa w ramach problemu badawczego RPBR nr 5.

Profesor zrealizowała cztery projekty badawcze, którymi kierowała bądź była głównym wykonawcą. W latach 1993–1995 zrealizowała projekt KBN pt. „Studia nad optymalizacją technologii produkcji ozdobnych roślin cebulowych”, w latach 2004–2007 projekt pt. „Doskonalenie technologii uprawy i rozmnażania oraz ocena wpływu wybranych czynników na wzrost i plonowanie wybranych czosnków ozdobnych”, w latach 1999–2000 uczestniczyła jako główny wykonawca w projekcie KBN pt. „Wpływ terminu zbioru na plon cebul tulipanów, ich przydatność do pędzenia i wartość reprodukcyjną” oraz w latach 2011–2014 w projekcie finansowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pt. „Metody oceny pozbiórczej jakości zieleni ciętej”.

Oprócz badań w ramach przyznanych grantów, prof. Halina Laskowska realizowała w sposób ciągły badania statutowe i koordynowała badania własne prowadzone przez jej doktorantów.

O uznanym autorytecie prof. Haliny Laskowskiej świadczy powierzanie jej recenzji na stopień naukowy doktora (9) oraz doktora habilitowanego (1). Jej działalność obejmowała liczne recenzje prac naukowych do wydawnictw, projektów badawczych i skryptów.

W okresie czterdziestopięcioletniej pracy Jej dorobek naukowy i publikacyjny, samodzielny i we współautorstwie obejmuje 162 publikacje, w tym 46 rozpraw naukowych, 3 książki, 61 artykułów naukowych, 24 artykuły popularnonaukowe, 28 innych prac (ekspertyzy, ważniejsze recenzje) głównie z zakresu uprawy i pędzenia ozdobnych roślin cebulowych i bulwiastych oraz uprawy wybranych gatunków innych roślin zielnych.

W ramach pracy organizacyjnej na Uczelni przewodniczyła Komisji Oceniającej na Wydziale Ogrodniczym (2008–2012), a następnie wybrana (2012) na członka tej Komisji na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. Kilkakrotnie była przewodniczącą zespołu do opracowania protokołów w sprawie dopuszczenia do kolokwium habilitacyjnego; członkiem zespołu w sprawie nadania tytułu naukowego profesora, członkiem komisji doktorskich.

Prof. Halina Laskowska była też zaangażowana w działalność na rzecz nauki poza Uczelnią. W latach 1989–1990 była sekretarzem Podzespołu Ekspertów ds. Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w MEN. W latach 2011–2014 została wybrana na członka Komitetu Nauk Ogrodniczych PAN. Była członkiem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, wiceprzew. Oddziału Lubelskiego PTNO (2007–2011, 2011–2014). W latach 2007–2011 była członkiem Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego PTNO w Krakowie, była też członkiem Stowarzyszenia Producentów Ozdobnych Roślin Cebulowych.

Prof. Halina Laskowska ma także duże osiągnięcia w kształceniu kadry naukowej. Była promotorem 3 prac doktorskich, 81 prac magisterskich i 25 prac inżynierskich. Prowadziła wykłady i ćwiczenia z zakresu uprawy roślin ozdobnych dla studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych Wydz. Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu i dziennych Wydz. Agrobiotechnologii.

Za całokształt działalności naukowo-dydaktycznej otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi i Medal KEN. Była także wyróżniana nagrodami rektora i Złotym Medalem za Długoletnią Służbę.

Pani Profesor, jako wybitny znawca ozdobnych roślin cebulowych, jest wysoko cenionym pracownikiem naukowym przez całą społeczność akademicką. Jej wiedza jest doceniana również przez producentów, z którymi chętnie dzieli się wynikami swoich badań i doświadczeniem. Jej badania mają charakter nowatorski i interdyscyplinarny, przyczyniając się do rozwoju polskiego ogrodnictwa. Pani Profesor jest osobą życzliwą, ciepłą, przyjazną ludziom. Cechuje ją niezwykłą pracowitością, skrupulatnością i docieklivością naukową. Składamy Pani Profesor najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności i dalszej energii twórczej na kolejne lata.

Danuta Kozak, Elżbieta Pogroszewska
Fot. Maciej Niedziółka

Zofia Uziak

1924–2015

24 listopada 2015 r. zmarła w Lublinie prof. dr hab. Zofia Uziak wybitny naukowiec i pedagog.

Urodziła się 27 grudnia 1924 r. w Radomiu w rodzinie inteligentnej. Pracę w Uczelni rozpoczęła w roku 1947, będąc na trzecim roku studiów Wydziału Rolnego UMCS w Lublinie. Studia te ukończyła w roku 1950 i wtedy też przeszła ze stanowiska zastępcy asystenta na asystenta w Katedrze Botaniki i Fizjologii Roślin Wydz. Rolnego UMCS. W 1952 r. przeszła do pracy na Wydział Rolniczy Wyższej Szkoły Rolniczej i tu z prof. Anną Mieczysławską organizowała Katedrę Fizjologii Roślin. W roku 1960 doktoryzowała się na podstawie pracy *Badania nad azotowym żywieniem soi i pomidorów*, a w 1966 r. napisała rozprawę *Wykorzystanie azotu nieorganicznego lub organicznego przez rośliny motylkowe przy różnym stosunku C:N w roślinach*, uzyskując stopień doktora habilitowanego i stanowisko docenta. Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk rolniczych otrzymała w 1975 r., a stanowisko profesora zwyczajnego w 1991 r.

Profesor Zofia Uziak cieszyła się ogromnym autorytetem nie tylko w gronie najbliższych współpracowników, ale w całym środowisku akademickim. Stąd też przez wiele lat dzieliła swój czas między pracę naukową a różnorodne funkcje administracyjne w uczelni.

Kierownikiem Katedry Fizjologii Roślin została w roku 1969 i funkcję tę sprawowała do 30 września 1995 r. W latach 1978–1991 była dyrektorem Instytutu Przyrodniczych Podstaw Produkcji Roślinnej. W roku 1969 została powołana na stanowisko prodziekana Wydz. Rolniczego. Pełniąc tę funkcję współtworzyła z ówczesnym dziekanem tego wydziału prof. Tadeuszem Ziarkiewiczem Wydz. Ogrodniczy, który formalnie został utworzony w 1970 r. Zmarła Profesor została najpierw prodziekanem, a następnie przez dwie kadencje (1972–1978) dziekanem wydziału. Dzięki jej staraniom Wydział pozyskał wielu nowych specjalistów, wyraźnie umocnił się i już w roku 1979 uzyskał pełnię praw akademickich. Bardzo dynamiczne działania na rzecz Wydz. Ogrodniczego zostały dostrzeżone w uczelni i stąd dwukrotnie, w roku 1981 i 1984, została prof. Z. Uziak wybrana na prorektora ds. nauki. W latach 1976–1979 była także członkiem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej.

Prof. dr hab. Zofia Uziak pozostawiła wartościowy dorobek naukowo-badawczy, na który składa się 56 oryginalnych rozpraw naukowych, liczne doniesienia na sympozja i konferencje, a także skrypt dydaktyczny.

Zainteresowania badawcze prof. Zofii Uziak w okresie pracy na UMCS miały wyraźny kierunek ekologiczny i dotyczyły gospodarki wodnej runa leśnego. Po przejściu do pracy w ówczesnej WSR podjęła tematykę istotną dla praktyki rolniczej, dotyczącą fizjologii żywienia mineralnego roślin użytkowych. W licznych pracach szczegółowo analizowała przyczyny zróżnicowanej reakcji ro-



ślin zarówno niemotylkowatych, jak i motylkowatych na żywienie różnymi formami azotu. Jej prace dotyczące syntezy wolnych aminokwasów w roślinach żywionych azotem mineralnym miały wówczas bardzo nowatorski i interdyscyplinarny charakter. Profesor wykazała np., że zawartość wolnych aminokwasów w bezzieleńniowych siewkach tytoniu może być wskaźnikiem odporności tej rośliny na *Peronospora tabacina*.

Poza azotem wiele uwagi poświęciła Profesor określeniu roli plonotwórczej potasu w roślinach wyższych. W pracach dotyczących współzależności pomiędzy żywieniem mineralnym a gospodarką wodną wykazała pozytywny wpływ zwiększonego zaopatrzenia roślin w potas w warunkach niedoboru wody i w azot przy dobrym ich uwodnieniu. Interesowały ją także możliwości zastępowania w żywieniu roślin jonów potasu jonami sodu i związane z tym zmiany w wysokości, i jakości plonu roślin uprawnych. Profesor Zofia Uziak prowadziła także rozległe badania nad możliwościami łagodzenia negatywnego wpływu stresu solnego na rośliny, m.in. drogą stosowania regulatorów wzrostu. Liczne jej prace dotyczyły analizy wpływu zróżnicowanego żywienia mineralnego na wartość biologiczną szeregu gatunków roślin warzywnych.

Profesor Zofia Uziak z domu rodzinnego wyniosła ogromne zamiłowanie do pracy dydaktycznej z młodzieżą. Pracy tej oddawała się całkowicie, osiągając wręcz imponujące wyniki. Jej wykłady, na których w prosty i obrazowy sposób potrafiła opisywać niejednokrotnie trudne zjawiska fizjologiczne, odbywały się zawsze przy pełnym audytorium. Wiele studentów wręcz zafascynowała fizjologią roślin, stąd w kierowanej przez nią Katedrze zawsze był nadmiar magistrantów rekrutujących się z grona najlepszych studentów.

Ogromne są także osiągnięcia Profesor w zakresie kształcenia kadry naukowo-dydaktycznej

nie tylko w macierzystej uczelni, ale także w kraju. Była bowiem promotorem 6 prac doktorskich i konsultantem naukowym 3 prac habilitacyjnych. Aktualnie trzy osoby spośród Jej doktorantów są samodzielnymi pracownikami naukowymi. Recenzowała 21 prac doktorskich i 12 habilitacyjnych, opracowała 6 opinii do tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego, 1 profesora zwyczajnego i 14 superrecenzji, a także liczne recenzje redakcyjne dla liczących się wydawnictw naukowych. Była również recenzentem najnowszego podręcznika z fizjologii roślin i skryptu do ćwiczeń.

Profesor Zofia Uziak była członkiem Komisji ds. Opracowywania Planów i Programów Studiów dla Wydziałów Ogrodniczych przy Ministerstwie, uczestniczyła w pracach różnych komisji uczelnianych i wydziałowych, w tym przez wiele lat przewodniczyła Wydziałowej Komisji ds. Kadr. Była członkiem licznych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

Za pracę dydaktyczną, organizacyjną i naukową została uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem KEN, Medalem Zasłużony Nauczyciel PRL, nagrodami MNSzWiT, a także wielokrotnie nagrodami rektora.

Profesor Zofia Uziak była dla wszystkich osób, które miały przyjemność z nią pracować wspaniałym wzorem badacza, nauczyciela akademickiego i wychowawcy.

Edward Borowski

Wspomnienie

Jan Szklarz

1930–1988

Urodził się 12 lutego 1930 r. w Podolszu w pow. Wadowice na Zatorszczyźnie. Był synem Stanisława i Anny z domu Czekańskiej. Jego ojciec był kolejarzem. Po ukończeniu szkoły podstawowej zaczął naukę w gimnazjum, a później w Liceum w Wadowicach, w tej samej szkole do której kilka lat wcześniej uczęszczał św. Jan Paweł II. Po maturze, w latach 1950–1955 Jan Szklarz studiował w Instytucie Rolniczym w Odessie, gdzie specjalizował się w zakresie metod selekcji nasion. Jego żoną została Zofia Piasecka, sasiadka z Podolsza, absolwentka Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Po studiach oboje podjęli pracę zawodową w Lublinie, Jan Szklarz w Katedrze Szczegółowej Uprawy Roli i Roślin Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a później Wyższej Szkoły Rolniczej na stanowisku asystenta, a jego żona w Urzędzie Wojewódzkim. W 1964 r. J. Szklarz uzyskał stopień doktora nauk rolniczych. Tematem jego dysertacji doktorskiej były zagadnienia związane z uprawą gryki, rośliny powszechnie uprawianej na Lubelszczyźnie oraz Podlasiu.

W 1970 r. został docentem i kierownikiem zespołu badawczego w Zakładzie Szczegółowej Uprawy Roślin. Pełnił wiele funkcji kierowniczych, był m. in. prodziekanem Wydziału Rolniczego oraz zastępcą dyrektora Instytutu Upraw Roli i Roślin.

W ramach działalności naukowej doc. J. Szklarz opublikował 55 prac naukowych, był recenzentem 14 prac doktorskich oraz wielu artykułów naukowych. W latach 80. zakończył i złożył pracę habilitacyjną, otrzymując bardzo pozytywne recenzje. Jego przedwczesna śmierć uniemożliwiła zakończenie procedur związanych z uzyskaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Docent Jan Szklarz był głęboko zaangażowany w pracę dydaktyczną Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie. Był promotorem ponad 200 prac magisterskich. Ich tematyka obejmowała głównie zagadnienia związane z jego badaniami naukowymi i dotyczyła uprawy buraka cukrowego i gryki.

W wielu kierowanych przez niego pracach, podejmowano rozwiązywanie trudnych problemów zgłaszanych przez studentów i różne podmioty rolnicze.

Doc. J. Szklarz był wysoko cenionym dydaktykiem i społecznikiem, głęboko zaangażowanym w sprawy studentów. Był wieloletnim opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Rolników, współorganizatorem i opiekunem Koła Związku Młodzieży Wiejskiej. Przez wiele lat współorganizował Olimpiadę Wiedzy Rolniczej szczebla okręgowego i krajowego.



Był wyjątkowo lubianym człowiekiem, mającym życzliwy i ciepły stosunek do ludzi. Podczas swoich częstych pobytów w rodzinnych stronach inspirował młode osoby do dalszej nauki i zachęcał do inwestowania we własny rozwój. Można szacować, że pod jego wpływem kilkunastu młodych ludzi z Zatorszczyzny ukończyło studia wyższe i rozpoczęło kariery zawodowe w różnych dziedzinach. Jestem jednym z nich. W 1966 r. podjąłem studia na Wydzia-

le Weterynaryjnym AR w Lublinie, które ukończyłem w 1972 r.

Ponadto jego córka Grażyna, która jest profesorem w USA, napisała tam doktorat z chemii, który poświęciła swojemu ojcu. Córka Ewa poszła w ślady mamy i ukończyła studia wyższe na Wydziale Zarządzania Politechniki Lubelskiej.

W uznaniu osiągnięć dydaktycznych i naukowych oraz w pracy organizacyjnej i społecznej Jan Szklarz został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem KEN, wieloma odznaczeniami resortowymi i honorowymi odznakami organizacji społecznych. Czterokrotnie uhonorowany był nagrodą Ministra Szkolnictwa Wyższego.

Pamięć o nim w środowisku naukowym Uniwersytetu Przyrodniczego (dawniej WSR, AR) w Lublinie jest ciągle żywa. Kilka lat temu absolwentka Wydziału Rolniczego napisała pracę magisterską, która była biografią naukową docenta Jana Szklarza.

Doc. Jan Szklarz zmarł 28 października 1988 r., a 3 listopada 1988 r. został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu przy ul. Męczenników Majdanka. Żegnał go Rektor wraz z Senatem, władze Wydziału, koledzy, studenci, a także licznie przybyła rodzina oraz władze państwowe, liczni wojewodowie, delegacje z innych uczelni w Polsce. Pogrzeb był wielką manifestacją dla jego zacnej osobowości.

Janusz Piasecki

Nominacje / Habilitacje / Doktoraty

Nadane stopnie doktora habilitowanego

WYDZIAŁ INŻYNIERII PRODUKCJI

dr inż. Renata Różyło

Modyfikacje parametrów i metod wytwarzania ciasta i ich wpływ na kształtowanie właściwości fizycznych pieczywa

Recenzenci:

dr hab. inż. Beata Ślaska-Grzywna, UP w Lublinie
prof. dr hab. inż. Lidia Zander, UWM w Olsztynie
prof. dr hab. Dorota Witrowa-Rajchert, SGGW w Warszawie
13 marca 2015 r.

dr inż. Sławomir Obidziński

Ciśnieniowa aglomeracja odpadów materiałów rolnospożywczych

Recenzenci:

dr hab. inż. Paweł Sobczak, UP w Lublinie
prof. dr hab. inż. Jarosław Frączek, UR w Krakowie
prof. dr hab. Józef Horabik, Instytut Agrofizyki PAN w Lublinie
11 grudnia 2015 r.

WYDZIAŁ AGROBIOINŻYNIERII

dr Tadeusza Paszko

na podstawie dorobku naukowo-dydaktycznego i organizacyjnego oraz publikacji składających się na osią-

gnięcie naukowe pt. „Adsorpcja, degradacja i mobilność wybranych jonowych środków ochrony roślin w glebach mineralnych”

Komisja habilitacyjna:

przewodniczący: prof. dr hab. Andrzej Mocek, UP w Poznaniu
sekretarz: prof. dr hab. Barbara Kołodziej, UP w Lublinie

Recenzenci:

prof. dr hab. Lech Smoczyński, UWM w Olsztynie
prof. dr hab. Anna Karczeńska, UP we Wrocławiu
prof. dr hab. Aleksandra Badora, UP w Lublinie
członkowie komisji: prof. dr hab. Sławomir Gonet, UMK w Toruniu
prof. dr hab. Wiesław Bednarek, UP w Lublinie
Uchwała komisji habilitacyjnej – 23 listopada 2015 r.
Uchwała Rady Wydziału – 16 grudnia 2015 r.

Nadane stopnie naukowe doktora

WYDZIAŁ INŻYNIERII PRODUKCJI

mgr inż. Mariusz Tomasz Kania

Wpływ obróbki cieplnej ziarna pszenicy promieniami podczerwonymi na jakość mąki i otrąb

Promotor: dr hab. Beata Ślaska-Grzywna
23 czerwca 2015 r.

Tożsamość Polaków

W dniach 14–15 września 2015 r. odbyła się III Międzynarodowa Konferencja Naukowa w Spale „Kulturowa i cywilizacyjna tożsamość Polaków – przyroda w kreacjach: artystycznych, naukowych, turystycznych, prozdrowotnych i technicznych”.

Organizatorami konferencji jak co roku był Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie (Wydz. Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu), Szkoła Główna Turystyki i Rekreacji w Warszawie oraz Lokalna Organizacja Turystyczna w Spale.

Patronatem honorowy konferencję objęli: Marszałek Województwa Łódzkiego, Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Starosta Powiatu Tomaszowskiego oraz Wójt Gminy Inowłódz. Patronat medialny – Media Corporation.

W komitecie naukowym uczestniczyli profesorowie z wielu polskich oraz zagranicznych uczelni, pasjonaci i badacze tematyki tegorocznej konferencji. Wśród nich znaleźli się m.in.: prof. dr hab. Marzena Błażewicz-Woźniak – UP w Lublinie; dr hab. Leszek Butowski, prof. SGTiR w Warszawie – SGTiR w Warszawie; prof. dr hab. Zbigniew Dziubiński – AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie; prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk – UW, SGTiR w Warszawie; prof. dr hab. Zenia Michałojć – UP w Lublinie; dr hab. Małgorzata Milecka, prof. UP w Lublinie – przewodnicząca; prof. dr hab. arch. Viktor Myronenko – UP w Lublinie, Charkowski Narodowy Uniw. Budownictwa i Architektury (CNUBA – Ukraina); dr Olga Popko – Muzeum Kompleks zamkowy „Mir” (Białoruś); prof. dr hab. Aleksander Ronikier – AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie, SGTiR w Warszawie; prof. dr hab. Jan Rylke – UP w Lublinie; dr hab. Teresa Skalska, prof. SGTiR w Warszawie; dr Michał Słoniewski – Lokalna Organizacja Turystyczna w Spale, SGTiR w Warszawie; dr Kazimierz Waluch – SGTiR w Warszawie; dr hab. Jolanta Żyśko, prof. SGTiR w Warszawie.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się oficjalnym powitaniem uczestników i gości oraz wystąpieniami przedstawicieli uczelni, samorządów lokalnych oraz organizacji zaangażowanych w organizację tego wydarzenia. W naukowej sesji inauguracyjnej mogliśmy wysłuchać sześciu wystąpień: prof. Zbigniewa Dziubińskiego (AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie) Turystyka w nauczaniu św. Jana Pawła II; prof. Ewy Łużyńskiej (Polit. Wrocław) Przyroda w architekturze; prof. Aleksandra Ronikiera Rola kultury fizycznej w profilaktyce zdrowia; prof. Andrzeja Kowalczyka Przyroda i kultura w ujęciu geograficznym. Koncepcja krajobrazu kulturowego; dr hab. Armina Mikosa v. Rohrscheidt (Główna Szkoła Wyższa, czasop. nauk. Turystyka Kulturowa) Turystyka kulturowa: ku kulturze w naturze. Krajobrazy kulturowe i zarządzanie

przyrodą jako przedmiot zainteresowań turystyki kulturowej na przykładzie typowych form organizacji i celów wypraw oraz prof. UP Małgorzaty Mileckiej, która wprowadziła nas w zagadnienia będące przedmiotami sesji terenowej.

Podczas tej części nastąpiło również wręczenie Certyfikatów Honorowych Ambasadorów Spawy. Po południu uczestnicy konferencji mogli wziąć udział w odsłonięciu tablicy upamiętniającej architekta Kazimierza Skórewicza – autora projektu spalskiej świątyni. Tablica ustawiona została obok wspomnianej Kaplicy Prezydenckiej.

Po obiedzie goście i organizatorzy wzięli udział w terenowej sesji naukowej „Krajobrazy Nadpiliczne”, gdzie zapoznano ich z historycznym układem urbanistycznym Inowłódza, sakralnym zespołem krajobrazowym w Studzianach-Poświętnym, gdzie w bazylice OO. Filipinów uczestnicy objazdu mogli wysłuchać koncertu organowego. W drodze powrotnej była również okazja zapoznać się z tragiczną, ale chlubną historią tego regionu przy Szańcu Hubala.

Drugi dzień konferencji obfitował w referaty i prezentacje. Obrady prowadzone były w dwóch równoległych sesjach:

Sesja 1A: Przyroda w kreacjach architektonicznych i artystycznych – przew.: prof. Ewa Łużyńska, dr hab. Aleksander Piwek, prof. PG.

Wystąpienia zaprezentowali: dr hab. Waldemar Wawrzyniak, prof. UA w Poznaniu Znaczenie uwarunkowań przyrodniczych w kreacjach architektonicznych; dr Renata Józwiak (UP w Lublinie) Rola przyrody w kształtowaniu współczesnej architektury polskiej; dr Małgorzata Denis, dr Anna Majewska (Polit. Warszawska) Przyroda jako element kreowania struktury miasta; dr Rafał Graczyk (Polit. Poznańska) Przyroda jako tworzywo kreowania krajobrazu kulturowego małych miast Wielkopolski; dr Oleg Myronenko (Narod. Uniw. Gospodarki Miejskiej im. O. M. Beketowa w Charkowie, Ukraina) Pozytywny wpływ architektury krajobrazu w mieście.

Sesja 1B: Przyroda w kreacjach krajobrazowych – przew.: prof. Andrzej Kowalczyk, dr hab. Armin Mikos v. Rohrscheidt, prof. GSW.

Wystąpienia: prof. Jan Maria Rylke (UP w Lublinie) Rola Ujazdowa i Łazienek w procesie kształtowania tożsamości Warszawy; dr Tatiana Tokarczuk (UR im. H. Kołłątaja w Krakowie) Zieleń a sztuka kreowania krajobrazów lokalnych; dr hab. Małgorzata Milecka, prof. UP w Lublinie Cztery żywioły w służbie u cystersów; mgr inż. Ewelina Widelska (UP w Lublinie) Znaczenie ogrodu klasztoru franciszkanów dla struktury przyrodniczo-krajobrazowej Lubartowa.

Sesja 2A: Przyroda w kreacjach architektonicznych i artystycznych – przew.: prof. Ewa Łużyńska; dr hab. Waldemar Wawrzyniak, prof. UAP.

Wystąpienia: dr hab. Aleksander Piwek, prof. Polit. Gd.) Flora i fauna w sztuce cystersów Pomorza Gdańskiego; prof. Sławomir Marzec (UP w Lublinie) filmy: „Biegałem po pokojach” (nagroda na XVIII Piotrkowskim Biennale Sztuki); „La (No) Divina Comedia”; „Sobota 17.04.4728”; „Ziemia jaVowa”; dr Maria Barbara Gawęcka (UKW w Bydgoszczy) Przyroda jako motyw malarski – malarstwo ścienne w katedrze kieleckiej; mgr inż. Justyna Lipicka (UP w Lublinie) Przedstawienia flory i fauny w judaistycznej sztuce sepulkralnej.

Sesja 2B: Przyroda w kreacjach krajobrazowych – przew.: prof. Viktor Mironienko, dr hab. Armin Mikos v. Rohrscheidt, prof. GSW

Wystąpienia: prof. Tadeusz Kęsik, mgr inż. Ewelina Widelska (UP w Lublinie) Przyrodnicze i kulturowe walory Polesia Lubelskiego; mgr inż. Seweryn Malawski (UP w Lublinie) Idea „powrotu do natury” w polskich ogrodach XVIII wieku; mgr inż. Natalia Kot (UP w Lublinie) Tereny zieleni jako wyraz tożsamości miasta Puław; dr Leszek Bylina (UR im. H. Kołłątaja w Krakowie) Zieleń i technika kolejowa; mgr inż. Magdalena Błaziak (UP w Lublinie) „Przyroda wiosną buzię ma radosną” – autorskie, interaktywne warsztaty przyrodniczo-edukacyjne dla dzieci.

Trzecia sesja (międzynarodowa) odbyła się we wspólnym gronie.

SESJA C: Przyroda w rekreacji i turystyce oraz w kreacjach prozdrowotnych i technicznych – przew.: prof. Tadeusz Kęsik, prof. Jan Rylke, prof. Aleksander Ronikier.

Wystąpienia: inż. Piotr Załęski Polowania reprezentacyjne z udziałem prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Komorze Cieszyńskiej w okresie międzywojennym; mgr Piotr Kociszewski (UW) Kultura i przyroda – czyli próba identyfikacji charakteru przestrzeni turystycznej Podlasia; mgr Swietłana Mironenko (Ukraina) Design of territories and recreational areas of industrial enterprises; prof. Mironenko, mgr inż. Natalia Kot (UP w Lublinie) Zalety energooszczędności pasywnych domków jednorodzinnych; prof. Viktor Mironenko, mgr A. Malova, doktorantka (CNUBA, Ukraina) Nature in the future architecture; mgr inż. Vadym Matvieiev (CNUCA, Ukraina) The influence of the landscape and vegetation on the psycho-physiological state of visually impaired people.

Dyskusje odbywające się w kilku sesjach tematycznych pozwoliły na szerokie uchwycenie problematyki konferencji, wymianę myśli, poglądów, a także poznanie osiągnięć poszczególnych polskich ośrodków naukowych w zakresie promowania i edukacji przyrodniczo-kulturowej.

Konferencji towarzyszyła wystawa prac projektowych pt. Kulturowa i cywilizacyjna tożsamość Polaków w bieżących pracach Katedry Projektowania i Konserwacji Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Ewelina Widelska



Kończymy krótki przegląd wspomnień absolwentów, przypomnienie sylwetek profesorów i uczniów naszej uczelni z okazji jubileuszu 60-lecia samodzielnego istnienia. Staraliśmy się sięgnąć nieco głębiej i przypomnieć wiele faktów z czasu, gdy tworzyły się podwaliny Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, aby uchronić je od zapomnienia.

Tym razem publikujemy wspomnienia absolwenta rocznika 1963–1968, przypomnimy kilku absolwentów naszej uczelni, którzy zostali profesorami, pełnili najwyższe funkcje w uczelni lub otrzymali tytuł doktora honoris causa.

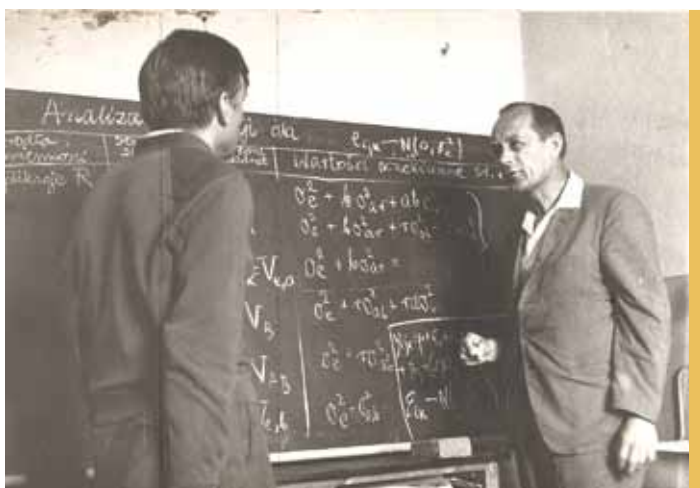
Prezentujemy także dalsze fotografie w cyklu „Wczoraj i dziś – spojrzenie na uczelnię”.

Wspomnienia absolwenta

Marek Szwaigier

Do napisania – oczywiście niepełnych – wspomnień skłonił mnie jubileusz 60-lecia Uczelni oraz wewnętrzne pragnienie oddania chociaż w części podziękowań moim profesorom i wychowawcom. To oni w zdecydowanej większości okazali nam dużo troski w uzyskaniu dobrego wykształcenia i przygotowania do pracy zawodowej.

Czas naszych studiów 1963–1968 był okresem szczególnym. Uwarunkowania społeczne, polityczne i gospodarcze kraju nie gwarantowały łatwego życia, w tym i studiowania. Dlatego też niebagatelną sprawą było kształtowanie przez wychowawców naszych postaw. Wielu z nich brało udział w walkach na frontach II wojny światowej i akcjach partyzanckich. Udokumentowane to jest w wielu publikacjach i wspomnieniach również na łamach „Aktualności UP”.



■ Doc. dr Wiktor Oktaba, tyłem mgr Henryk Mitosek, 1963 r.

Studia rozpoczęliśmy w 1963 r. Dziekanem Wydziału Rolniczego był doc. dr Wiktor Oktaba, a rektorem prof. dr hab. Stefan Ziemnicki. Wykładowcą matematyki był doc. dr Wiktor Oktaba, a jego asystentami, którzy prowadzili ćwiczenia, byli doc. Tadeusz Przybysz, dr Edward Niedokos i świeży absolwent UMCS mgr Henryk Mikos. Nauczycielem fizyki był bardzo lubiany mgr Edward Dowgird, który wykłady ilustrował przykładami często bardzo humorystycznymi, a te pomagały zapamiętać wiele trudnych fizycznych zdarzeń empirycznych.



■ Edward Dowgird, 1963 r.

Chemię wykładał dr Jan Czajka. Był to człowiek niezwykle spokojny i opanowany. Ćwiczenia prowadzili z nami mgr Krakowska i Korzeń. Wykładowcą botaniki był doc. dr Kazimierz Matusiak. Na Wydziale był to podstawowy przedmiot nauczania. Dlatego też wymagano m.in. wykonania zielnika z minimum 100 sztukami zasuszonych i opisanych po łacinie roślin. Zielnik przygotowywaliśmy z Mieciem Szpringelem po jednym egzemplarzu. Odbывало się to w warunkach specyficznych, charakteryzujących „studencki spryt”, o którym nie będę wspominał. Zaliczyliśmy.

Prof. dr hab. Gabriel Brzęk był nauczycielem, który przy wielkim zaangażowaniu swoich pracowników przygotowywał i przeprowadzał proces dydaktyczny z zoologii. Był bardzo wymagający. Na egzamin przyjmował tylko w czarnym garniturze i białej koszuli. Bardzo lubił swoich rodaków z Rzeszowszczyzny. Zajęcia z tego przedmiotu odbywały się w gmachu Liceum im. St. Staszica od strony południowej z widokiem na basen pływakki.



■ Rektor Stefan Ziemnicki (drugi z prawej) i prof. Gabriel Brzęk (drugi z lewej) na tle Zamku Lubelskiego, 1963 r.



■ Katedra Zoologii WSR, w środku siedzi kier. Katedry prof. Gabriel Brzęk, 1963 r.

Na Wydziale Weterynaryjnym odbywaliśmy zajęcia z anatomii zwierząt, którymi jako wykładowca kierował prof. dr Marian Chomiak, natomiast fizjologię zwierząt wykładał doc. Marian Pytasz. Zajęcia z obu przedmiotów były oparte na poznawaniu preparatów, ich analizie i opisie. Moim zdaniem te zajęcia były najlepszym przykładem, jak należy łączyć teorię z praktyką. Zajęcia z maszynoznawstwa rolniczego i maszyn rolniczych nadzorował i wykłady prowadził prof. Janusz Haman, dyrektor Instytutu Mechanizacji Rolnictwa, członek Polskiej Akademii Nauk, inicjator trymestralnego toku studiów na WTR.



■ Prof. Bohdan Dobrzański wykładał gleboznawstwo, fot. z inauguracji roku akad. 1959/1960

Doc. dr Aleksander Kierek wykładał ekonomię polityczną. Teorię przeplatał stosownymi przykładami. Na wykładach mieli obowiązek uczestnictwa asystenci przedmiotu, m.in. prowadzący ze mną ćwiczenia dr Bronisław Kurek. Prof. zwyczaj. Bohdan Dobrzański wykładał gleboznawstwo z geologią, a ćwiczenia miał dr Ryszard Turski.

Wykładowcą mikrobiologii był doc. dr Adam Szember, wielki przyjaciel Akademickiego Związku Sportowego, którego był czynnym zawodnikiem jako biegacz. Profesor kibicował mi m.in. na Stadionie Lublińki, gdzie zdobyłem mistrzostwo wyższych uczelni lubelskich w biegu na 1000 m.

Fizjologię roślin wykładał doc. dr Tadeusz Baszyński, późniejszy rektor UMCS. Pasjonat jazdy na rowerze, dobry człowiek.

Fizjologię zwierząt wykładał doc. dr Marian Pytasz, a genetykę doc. dr Czesław Tarkowski. Lektorat z języka francuskiego prowadziła mgr Helena Wolska, a zajęcia z języka rosyjskiego mgr Leon Ginalski, późniejszy burmistrz miasta Nałęczowa. Chemię rolną wykładał prof. dr Adam Wondrausch, a ogólną uprawę roli i roślin i mechanizację uprawy roli doc. dr Stanisław Nawrocki. Meliorację rolną wykładał prof. dr Stefan Ziemiński. Dr Witold Głuchowski wykładał ogólną hodowlę zwierząt, a doc. dr Franciszek Szmidt zasady żywienia zwierząt.



■ Akademiki od strony ul. Głębokiej, 1963 r., fot. Z. Siemaszko

Prof. dr Adam Domański wykładał szczegółową hodowlę zwierząt oraz podstawy chowu i żywienia zwierząt. Dr Piotr Szewczyk wykładał ekonomię rolnictwa i politykę agrarną, a dr Marian Lorencowicz rachunkowość rolniczą. Szczegółową uprawę roślin wykładał dr Stanisław Tabin, sadownictwo i warzywnictwo dr Stanisław Zaliwski. Zajęcia z ekonomii i organizacji rolnictwa prowadził dr Marian Molenda, a elementy statystyki i podstawy doświadczaństwa rolniczego dr Wiktor Oktaba. Wybrane zagadnienia z pedagogiki i podstaw psychologii wykładała dr Zofia Krzysztozek.



■ Prof. Stanisław Tabin początek lat 60. XX w., fot. ze zbiorów S. Berbecia

Przedmioty kierunkowe na specjalizacji mechanizacji rolnictwa, na której studiowałem od drugiego roku, m.in. elektryfikację rolnictwa, mechanikę, ciągniki rolnicze, organizację zaplecza technicznego, technikę ochrony roślin, maszyny rolnicze, budownictwo wiejskie, mechanizację prac melioracyjnych, technologię prac mechanizacyjnych, suszarnictwo, mechanizację prac hodowlanych prowadzili pracownicy Instytutu Mechanizacji Rolnictwa lub zleceniobiorcy z zewnątrz.

Nie sposób jednak nie wspomnieć z tego kierunku dr. Eugeniusza Krawskiego, który był opiekunem Koła Mechaników, mgr. Andrzeja Kwiecińskiego oraz dr. Andrzeja Zdanowicza, wytrawnego mechanika i pasjonata wspinaczek górskich.

Wymieniając nazwy przedmiotów, należy stwierdzić, że prawie w 100% były one zrozumiałe i adekwatne do przekazywanych treści.



■ Ćwiczenia terenowe z mechanizacji prac melioracyjnych, 1967 r.



■ Zajęcia terenowe z mechanizacji i budownictwa rolniczego w terenie erozyjnym, 1967 r. W środku Marek Sz wajgier

Uzupełnieniem nauki teoretycznej były obowiązkowe praktyki zawodowe. Miały one bardzo duże znaczenie poznawcze z zakresu nauki zawodu, ale również aspekty poznawcze związane ze środowiskiem w miejscu przyszłego wykonywania pracy. Ogółem czas praktyk podczas studiów wynosił 9 miesięcy. W tym czasie praktyka odbywała się przez miesiąc w państwowym gospodarstwie rolnym, miesiąc w państwowym ośrodku maszynowym, 5 miesięcy w kombinacie rolnym. Miesiąc trwały praktyki dyplomowe. W ośrodkach rolniczego szkolenia kursowego zdobywaliśmy prawo jazdy kategorii ciągnikowej (T), samochodowej (B), motocyklowej i uprawnienia na kombajn.

Organizatorem tak trudnego problemu związanego z organizacją praktyki byli dr Tomasz Otmianowski, mgr Jan Gieroba i mgr Jan Koziej.

W czasie trwania studiów odbywaliśmy ćwiczenia terenowe m.in. z gleboznawstwa, melioracji i budownictwa rolniczego i mechanizacji rolnictwa. Szczególnymi zajęciami terenowymi był obóz w Solcu nad Wisłą koło Lipska w ramach Koła Mechanizatorów Rolnictwa. Opiekunem Koła był dr Eugeniusz Krasowski. Przez okres około miesiąca wędrowaliśmy ciągnikiem wraz z ruchomym laboratorium – przyczepą i regulowaliśmy pompy wtryskowe w ciągnikach. Przyjmowano nas życzliwie, szczególnie serdeczni byli kierownicy Kółek Rolniczych.

Jak wspominałem na początku, nie sposób opisać 5-letniego okresu studiów. Chciałem jedynie zaznaczyć niektóre fakty i opinie z tego okresu. Szkoda tylko, że zbliża się 50 lat od ukończenia studiów i większość z ww. osób już nie żyje. Pożegnaliśmy również wielu moich rówieśników. O nich wszystkich pamiętam.

Fotografie pochodzą ze zbiorów Marka Sz wajgiera (8)
oraz Stanisława Berbecia (1)

Nasi profesorowie

Leszek Malicki

Prof. L. Malicki był niezwykle twórczy i aktywny we wszystkich dziedzinach swojego życia. Swoją aktywnością zarażał innych. Był konsekwentny w tym, co robił, nie marnował czasu na jałowe rozmowy czy bezowocne dyskusje. Wszystko, co robił, robił pod szyldem macierzystej Uczelni. Był Jej najlepszym ambasadorem, czego nie potrafiono docenić. Cieszył się ogromnym autorytetem i zaufaniem środowisk naukowych w całym kraju. Wyrazem tego był wybór profesora do licznych gremiów naukowych i opiniotwórczych. Był m.in. członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni Naukowych i Tytułu Naukowego (już trzecią kadencję) oraz członkiem Komisji Ekspertów Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

Profesor nigdy nie należał do żadnej partii. Poświęcił się wyłącznie nauce. Wszystko, co osiągnął w życiu, zawdzięczał nieprzeciętnej inteligencji i pracowitości.

Prof. L. Malicki, uprawiając tak rozległą działalność naukowo-organizacyjną, był jednocześnie wzorowym nauczycielem akademickim, prowadzącym wykłady na najwyższym akademickim poziomie. Rozległą wiedzę przyrodniczą i doświadczenie w pracy badawczej profesor wykorzystywał w pracy dydaktycznej. Swoje wykłady stale aktualizował, wzbogacając je w nowe treści oraz nadawał im nowoczesną, interesującą formę przekazu. Do przedmiotów zawodowych starał się wprowadzać elementy humanizujące wiedzę, co spotykało się z dużym uznaniem ze strony studentów. Do historii przejdą już cieszące się ogromnym zainteresowaniem studentów wykłady z historii wsi i rolnictwa. Prof. L. Malicki nie tylko uczył studentów, ale także wychowywał, wskazując, jak należy zachowywać się godnie i kulturalnie.



■ Chórzyści od lewej: Stanisława Ulanowska, Leszek Malicki, Stanisława Jaworska, Bronisława Misztal, Lublin 1 maja 1953 r.; napis na szarfie „Przodownik w nauce”, fot. ze zbiorów prywatnych

Prof. L. Malicki był człowiekiem błyskotliwym, nieprzeciętnym erudytą, o szerokich horyzontach myślowych. Miał wielu przyjaciół z różnych środowisk (dziennikarze, malarze, lekarze, historycy, ludzie kultury i in.). Prywatnie kochał czynny odpoczynek, najchętniej na działce lub w lesie, na grzybobraniu. Lubił roboty stolarskie, kochał literaturę piękną i dobrą muzykę. Był wieloletnim chórzystą. Miał także zdolności plastyczne.

Elżbieta Podstawka-Chmielewska, Aktualności AR 3(27) 2003

Wczoraj i dziś –



■ Pracownia hipologiczna Zakładu Hodowli Koni Instytutu Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej Wydziału Zootechnicznego, połowa lat 80. XX w., fot. Zbigniew Zugaj



■ Dzień Otwartych Drzwi 2015, prezentacja Katedry Hodowli i Użytkowania Koni, fot. Jacek Piasecki



■ Mecz studentów naszej uczelni z reprezentacją Ummanz (Rugia) w czasie praktyk studenckich w 1974 r., fot. ze zbiorów Marka Szwajgiera



■ Anna Buczek na ścianie wspinaczkowej w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym UP, 200 r. fot. Ze zbiorów Studium Wychowania Fizycznego i Sportu



■ Członkowie Zespołu Pieśni i Tańca WSR w Turcji, 1966 r., drugi od prawej Bogustaw Szot, fot. ze zbiorów Jaworu



■ Kapela Jaworu w czasie koncertu z okazji 55-lecia zespołu, 2015 r., fot. Stefan Szypulski



■ Budynek Wydziału Ogrodniczego przy ul. Leszczyńskiego 58, lata 90. XX w. fot. Zakład Technologii Kształcenia AR



■ Wyremontowany budynek Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu, 2015 r., fot. Biuro Promocji Uczelni

spojrzenie na uczelnię, cz. 4



■ Centralne Laboratorium Aparaturowe, 1976 r. mgr Andrzej Szewczuk przy chromatografie gazowym, fot. Janusz Wierciński



■ Chromatografia cieczowa z detekcją typu Diode Array na Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii, 2015 r., fot. Szwaigier



■ Wmurowanie kamienia węgielnego pod wiwarium w 2004 r., od lewej prodziekani Wydziału Medycyny Weterynaryjnej prof. Zbigniew Grądzki, prof. Zbigniew Winiarczyk, fot. Jacek Piasecki



■ Wiwarium, czerwiec 2006 r., fot. Jacek Piasecki



■ W tym budynku przez wiele lat mieściła się administracja Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Felin. Stan z 1964 r., fot. reprodukcja z Księgi Pamiątkowej WSR w Lublinie 1944–1964



■ Odrestaurowany dworek ziemiański na Felinie pełni dziś funkcję reprezentacyjną, stan z 2005 r., fot. Janusz Laskowski



■ Logo WSR (1955–1972)



■ Logo AR (1972–2008)



■ Logo UP (od 2008 r.)



■ Znak UP w Lublinie w systemie identyfikacji wizualnej (od 2013/2014 r.)

Jacek Orzechowski

Od lat 50. istniały silne związki Profesora z filmem. Była to również jedna z jego pasji. Jeszcze jako asystent dokumentował na taśmie filmowej życie uczelni, przygotowując pierwsze kroniki filmowe. W 1964 r. znalazł się w gronie organizatorów lubelskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego. W rok później powołano Oddział, a Profesor został jego pierwszym przewodniczącym. Oddziałem kierował przez trzy lata i do końca życia był jego aktywnym członkiem. Wiele ze swych znaczących osiągnięć lubelski oddział PSFN zawdzięcza właśnie jemu.



■ Krystyna i Jacek Orzechowscy, 22 sierpnia 1948 r., fot. ze zbiorów prywatnych

W 1970 r. znalazł się Profesor w gronie inicjatorów powołania Zespołu Problemowego Filmu Badawczego przy V Wydziale PAN. Po wielu zmianach organizacyjnych zespół przyjął nazwę Zespołu Filmu Badawczego i pracuje obecnie w ramach Komitetu Techniki Rolniczej. Od 1972 r. aż do śmierci był Profesor przewodniczącym tego Zespołu. W pierwszym okresie działalności skupiał swoją uwagę na filmowej twórczości badawczej i dydaktycznej, później – na wykorzystaniu technik filmowych i fotograficznych w pracach badawczych, w ostatnim zaś okresie swego życia – także na filmowej technice dokumentalnej.

W okresie 19 lat współpracy z Profesorem Zespół zorganizował 6 międzynarodowych sympozjów, kilka innych imprez naukowych, w tym jedną w Pradze, wspólnie z uczonymi z Czechosłowacji. Wydano w tym czasie 6 tomów Zeszytów Problemowych Postępów Nauk Rolniczych (czołowego w tamtych latach periodyku naukowego w naukach rolniczych), tematycznie związanych z filmem badawczym. Większość opublikowanych prac traktuje o wykorzystaniu technik filmowych i fotograficznych w pracach badawczych.

Kamerę filmową pod kierunkiem prof. Orzechowskiego wykorzystywano do badań i obserwacji różnych zjawisk i procesów, w tym m.in. do rejestracji ruchu nasion w zespole wysiewającym, przebiegu separacji ziemiaków od brył gleby w kombajnie ziemniaczanym, przebiegu procesu omlotu i separacji w kombajnie zbożowym, wysiewu nawozów w tartaczowym zespole wysiewającym, obrywaniu kolb kukurydzy w adapterze kombajnu, pracy drgającego korpusu płuznego, prac górniczych, geologicznych, leśnych i szeregu innych.



■ Prof. Jacek Orzechowski, dziekan Wydziału Techniki Rolniczej w latach 1970–1972, fot. archiwum

Efektom tych badań były znaczące odkrycia, wartościowe wnioski i wyniki, których nie można byłoby uzyskać bez zastosowania technik filmowych i fotograficznych.

Ryszard Siwiło, Aktualności UP 3(51) 2009

Franciszek Pawłowski

Franek był tytanem pracy, miał przy tym kilka pasji. Jedną z nich stanowiła praca naukowa. Ksiądz w czasie uroczystości pogrzebowych powiedział, że zakład pracy był Jego drugim domem. Zaryzykuję twierdzenie, że był pierwszym, spędzał w nim najwięcej czasu, także będąc na emeryturze. Dom był dla Niego raczej na drugim miejscu i nie dlatego, iż było Mu w nim źle. Przeciwnie, Genia – uroczą towarzyszką życia (także rodem ze Stężyicy), wykazywała wielkie zrozumienie dla Jego pracy, zawsze ogromną tolerancję, a także troskę o Niego.



■ Franciszek Pawłowski w 2 połowie lat 50. XX w., fot. ze zbiorów prywatnych

[...] Nie tylko jednak prace naukowe absorbowały Franka. Niemało czasu poświęcał także na przeróżne, ale i pracochłonne opracowania dotyczące uczelni, jej pracowników i szeregu innych zagadnień. To dlatego przylgnęła do Niego nazwa „Gall anonim”, czyli kronikarz uczelni. Wymienione prace wykonywał z własnej inicjatywy i z dużym zaangażowaniem. Miałem okazję przekonać się o tym, gdy razem z nim i z prof.

M. Milczakiem przygotowaliśmy wydawnictwo na temat profesorów Wydziału Rolnego UMCS w latach 1944–55 we wspomnieniach uczniów.

Wydaje się, że nie pociągały Go specjalnie podróże zagraniczne. Prawdą jest, że nie miał w tym względzie dobrych doświadczeń. Będąc bowiem służbowo z delegacją uczelni w pobliskim Lwowie, dostał zawału. Wtedy też zrezygnował z dalszego pełnienia funkcji prorektora.

Drugą pasją Frania była Stężyca, rodzinna wieś, ongiś królewska, jak podkreślał nieraz, mająca charakter osady miejskiej. Tam się urodził 19 sierpnia 1919 r., jako najmłodszy z liczego rodzeństwa, wychował i ukończył szkołę powszechną (dziś podstawową). Szkołę średnią ukończył jeszcze przed wojną w dobrym i znanym Gimnazjum im. Adama Czartoryskiego w Puławach. Okres okupacji niemieckiej spędził z rodzicami w Stężycy. Był w tym czasie żołnierzem AK, choć nigdy się tym nie chwalił, podobnie jak szereg innych kolegów. Przywiązanie do miejsca rodzinnego jest na ogół dosyć powszechne, ale u Niego objawiało się w sposób szczególny.



Franciszek Pawtowski otrzymał w 1999 r. Krzyż Komandorski OOP, fot. E. Zajęcka

Stężycy oraz jej parafii poświęcił szereg opracowań. Zainicjował utworzenie Towarzystwa Przyjaciół Stężycy i sprawował też przez szereg lat funkcję jego przewodniczącego. Był tam osobą znaną i cenioną. Wielu mieszkańców wzięło też udział w Jego pogrzebie.

Jedną z następnych Jego pasji była rodzima przyroda i jej umiłowanie. Znał wiele gatunków naszych zwierząt, ich zwyczaje, dokarmiał ptaki, budował dla nich klatki.

Stanisław Uziak, Aktualności AR 4(28) 2003

Edmund Prost

Głęboka wiedza, doświadczenie, osiągnięcia naukowe, współpraca z renomowanymi ośrodkami naukowymi zadecydowały o uznaniu Profesora jako niekwestionowanego autorytetu w zakresie higieny żywności. Stąd też był On wielokrotnie zapraszany przez uniwersytety europejskie i amerykańskie jako wykładowca oraz przez FAO jako ekspert tej organizacji ds. higieny żywności (Barbados, Botswana, Wietnam).

Nieodłączną częścią działalności naukowej profesora była działalność pedagogiczna. Profesor Edmund Prost był doskonałym wykładowcą i przyjacielem młodzieży akademickiej. Wymagał, ale i sprawiedliwie oceniał. [...] Założył specjalny rejestr egzaminów, w którym utrwalał postępy naukowe wielu pokoleń studentów. Niemało czasu poświęcał też kształceniu młodych adeptów nauki [...]



Prof. Edmund Prost został doktorem dr hc Akademii Rolniczej w Lublinie w 1999 r., fot. E. Zajęcka

Twórcza inicjatywa Profesora i emocjonalne zaangażowanie we wszystkich działaniach powodowały, że obdarzany był licznymi funkcjami w świecie nauki. [...]

Szczegółne miejsce w działalności Profesora zajmowała praca wydawnicza. W latach 1970–1983 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Polskiego Archiwum Weterynaryjnego”, a od 1967 r. „Medycyny Weterynaryjnej”, czasopisma, któremu poświęcił 41 lat swego życia i które wprowadził na międzynarodowe listy rankingowe.



Zarząd Lubelskiego Towarzystwa Naukowego 2003–2006. Siedzą od lewej A. Szostek KUL, E. Prost AR, A. Korobowicz UMCS, stoją: M. Wielosz AM, K. Schabowska PL, M. Wesotowski AR, R. Stenzel AR

Działalność naukowa, pedagogiczna, organizacyjna – w każdej z nich osobowość Profesora odcisnęła wyraźne piętno. Błyskotliwa inteligencja, wysoka kultura osobista, erudycja, wielostronność zainteresowań, umiejętność nawiązywania kontaktów, prostolinijność postępowania, wierność zasadom sprawiły, że stał się On wybitną indywidualnością o wielkim autorytecie. Swym zachowaniem i stosunkiem do ludzi budził szacunek i sympatię. Wymagający dla współpracowników, uczył solidnej pracy i odpowiedzialności w działaniu. Równocześnie interesował się naszym życiem, doradzał, pomagał. Prawie każdego dnia gromadził nas wokół siebie, by dyskutować nie tylko o sprawach nauki. Był człowiekiem o szerokich horyzontach, oryginalnych opiniach, żywym poczuciu humoru, takim samym znaną historią i literaturą, jak i nauk przyrodniczych, co sprawiało, że wszelkie z Nim rozmowy miały niepowtarzalny urok i pozostawały w pamięci.

Elżbieta Pełczyńska, Aktualności AR 1(45) 2008

Ewald Sasimowski

Będąc zwolennikiem standaryzowanej oceny ogierów w próbach polowych, opracował metodykę i sprzęt do prób użytkowości ogierów w zaprzęgu, które przez wiele lat były obowiązujące dla wszystkich ras koni w Polsce. Było to podstawą do uzyskania w 1962 r. stopnia naukowego docenta (obecnie dr. hab.) nauk rolniczych w zakresie hodowli zwierząt w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. W 1969 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1975 r. profesora zwyczajnego.

Prof. dr hab. dr h.c. Ewald Sasimowski był naukowcem i praktykiem, uznanym autorytetem w środowiskach naukowych i hodowlanych zajmujących się końmi. Trudno wymienić Jego nieocenione zasługi dla hipologii. W latach 1981–1990 był koordynatorem badań hipologicznych w Polsce. Zainteresowanie Profesora dotyczyły hodowli, użytkowania i żywienia niemal wszystkich ras koni w kraju. Objął opieką naukową hodowlę koników polskich w Rostoczańskim Parku Narodowym i w ten sposób doprowadził do jej wielkiego rozwoju. Był inicjatorem ostoji konia biłgorajskiego w Lasach Janowskich. Na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku rozpoczął doświadczalną hodowlę pierwszej polskiej rasy kuców, które od miejsca swego powstania otrzymały nazwę „felińskie”. Kuce te znane są obecnie w całym kraju, populacja liczy ponad 1000 osobników, w Polskiej Księdze Kuców prowadzony jest dział ich hodowli, a przy Lubelskim Związku Hodowców Koni funkcjonuje Koło Hodowców Kuców Felińskich. [...]



■ Prof. Sasimowski podczas pokazów koni roboczych w lubelskim skansenie, wrzesień 2004 r., fot. Wojciech Mazurek

Profesorowi E. Sasimowskiemu szczególnie na sercu leżał los rolników i polskiej wsi. Z myślą o nich założył w 2003 r. Polskie Stowarzyszenie Użytkowników i Przyjaciół Koni Roboczych, którego był prezesem do 2009 r. Stowarzyszenie przyjęło imię Profesora Ewalda Sasimowskiego, a jego siedziba obecnie znajduje się w Drużynie koło Poznania.

Poprzez Stowarzyszenie oraz w ramach międzynarodowej organizacji FECTU w Luksemburgu rozpowszechniał w Polsce i na świecie nowoczesne wykorzystanie koni roboczych i ekologiczną uprawę roli. Idea ta przetrwała się do instytucji unijnych i regionalnych w wielu krajach.

Anna Stachurska, Aktualności UP 2(62) 2012

Władysław Zalewski

Autentycznie kochał młodzież i lubił przebywać w towarzystwie młodych. Nieprzypadkowo w tak szerokim zakresie oddziaływał na awanse pracowników naukowych. Był inicjatorem powołania w 1967 r. zespołu profesorów promujących rozwój młodej kadry naukowej, przemianowanego później w „Profesorski Klub Hodowców Bydła”, w którym przez ponad 30 lat pełnił funkcję zastępcy prezydenta. Za działalność tę, tzn. kształcenie kadr naukowych, otrzymał w 1995 r. nagrodę indywidualną I stopnia MEN.



■ Prof. Władysław Zalewski otrzymał tytuł doktora h.c. AR w Lublinie w 2003 r., fot. J. Piasecki

Otwartość, życzliwość, troska i pomoc uczyniły, że pod skrzydłami Profesora wyrosła lubelska szkoła naukowa hodowców bydła. Swoją twórczą postawą ukazał nowe drogi tym, którzy ich poszukiwali, a wolnością w działaniu dał możliwości do indywidualnego rozwoju. W tym właśnie wyrażała się wielka zasługa naszego Mistrza. Z niektórymi z nas łączyła go ponad 40-letnia znajomość i prawie 30-letni okres ścisłej współpracy naukowej. [...]

Do ostatnich chwil życia był z nami. Cieszył się naszymi osiągnięciami, dzielił także wspólne troski, gdy nam coś nie wychodziło. Wielką radość i nieukrywana satysfakcję sprawiały Mu nasze sukcesy naukowe i organizacyjne, ale także – co mocno podkreślał – osiągnięcia, sukcesy i awanse naukowe już naszych wychowanków. Przy każdej takiej uroczystości ogłaszał publicznie wszem i wobec, że po raz kolejny został dziadkiem naukowym. Wszystkie te informacje były skrupulatnie notowane w kalendarzyku, z którym nigdy się nie rozstawał. [...]

Prawdziwy uczony nie tylko tworzy wiedzę, ale też dba o to, by dalej się rozwijała i docierała do właściwych adresatów. Profesor Zalewski był aktywnym popularyzatorem postępu w hodowli, podejmującym rozliczne działania zmierzające do szybkiego przekazania osiągnięć nauki do praktyki. [...]

Czynnie uprawiał sport i odnosił liczne sukcesy jako piłkarz i tenisista. W wieku dojrzałym doświadczenia te wykorzystywał jako działacz sportowy w klubie akademickim. Był prezesem zarządu AZS w Lublinie i członkiem Wojewódzkiej Komisji Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Przez wiele lat pełnił funkcję prezesa Koła Seniorów AZS w Lublinie.

Zygmunt Litwińczuk, Aktualności UP 4(48) 2008

Śródtytuły i ilustracje pochodzą od redakcji.

Wybór i oprac. Ewa Zawadzka-Mazurek, Monika Jaskowiak,

Anna Wypychowska

Biblioteka w opinii czytelników

W 2015 r. z inicjatywy bibliotekarzy działających w lubelskiej Sekcji Bibliotek Naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich została przeprowadzona ankieta „Badanie potrzeb użytkowników Biblioteki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie”, której głównym celem było poznanie opinii czytelników na temat funkcjonowania Biblioteki w nowych warunkach po przeprowadzce do własnego budynku. Niestety, rozmiary artykułu nie pozwalają na obszernie omówienie zebranego materiału, przedstawione więc zostaną informacje najważniejsze z punktu widzenia czytelnika.

W ankiecie udział wzięło 611 osób, w tym 82% stanowili studenci, 14% pracownicy Uczelni, 2% doktoranci i 1% inni czytelnicy. Zdecydowana większość, bo aż 89%, dobrze ocenia Bibliotekę. Opinia ta wynika przede wszystkim z komfortowych warunków do pracy i nauki zapewnionych dzięki funkcjonalnemu budynkowi oraz przyjętym w nim nowoczesnym rozwiązaniom. Na tak wysoką ocenę największy wpływ mają: możliwość korzystania z Internetu, w tym WiFi, duża liczba stanowisk komputerowych oraz dostosowane do potrzeb godziny otwarcia. Usługi wypożyczalni i czytelnicy wymienione w dalszej kolejności dobrze są oceniane przez 77% badanych, słabiej wypada ocena zbiorów, oferta zasobów drukowanych satysfakcjonuje około 60% respondentów, a dokumentów elektronicznych 55%.

Na ocenę jakości pracy w dużym stopniu wpływa też postawa pracowników. Anketowani poproszeni o wyrażenie swoich oczekiwań wobec bibliotekarzy za najistotniejsze uznali: życzliwy stosunek do czytelnika, kompetencje oraz kulturę osobistą. Bardzo ważne w opinii badanych jest zaangażowanie bibliotekarzy w zaspokajaniu potrzeb użytkowników, a przede wszystkim pomoc w wyjaśnianiu zasad korzystania z katalogu komputerowego (61% wskazań), w poszukiwaniu literatury potrzebnej do prac dyplomowych (56%) oraz w odszukaniu potrzebnych materiałów w czytelni (53%).

Analiza odpowiedzi udzielonych na pytania ankiety pozwala zaobserwować nowe tendencje w postawach czytelniczych. Są one wynikiem powszechnego dostępu do Internetu oraz rozwoju technologii informacyjnych. Okazuje się, że 70% badanych najchętniej odwiedza Bibliotekę osobiście i na miejscu korzysta z bogatej oferty usług, ale już 28% wyraźnie preferuje odwiedzić wirtualne. Poprzez stronę WWW przegląda zasoby elektroniczne: e-książki, e-czasopisma, e-normy, bazy danych i in., a także zamawia książki. Witryna WWW Biblioteki jest więc ważnym źródłem informacji, 78% respondentów dobrze ocenia jej zawartość. Inną zaobserwowaną ten-

dencją jest zmiana strategii wyszukiwawczych. Aż 73% badanych, poszukując literatury, korzysta przede wszystkim z ogólnodostępnych wyszukiwarek internetowych, a tylko 49% wskazuje katalog komputerowy jako pierwsze narzędzie informacyjne.

W dyskusji nad doskonaleniem jakości usług bardzo ważne są opinie czytelników. Oczekiwania oraz uwagi na temat funkcjonowania Biblioteki respondenci mieli okazję wyrazić, odpowiadając na pytania otwarte ankiety: „Czy jest coś, co nie odpowiada Pani/Panu w naszej Bibliotece?” oraz „Jakie usługi i formy działalności powinny znaleźć się w ofercie Biblioteki?”. Odpowiedzi okazały się bardzo interesujące, część z nich potwierdza to, o czym wspomniano już wcześniej, ale niektóre z postulatów stanowią dużą niespodziankę.

Najwięcej uwag, a jednocześnie propozycji zmian dotyczyło księgozbioru. Respondenci wskazywali na duże trudności w dostępie do literatury dydaktycznej, powszechnie odczuwany jest brak aktualnych podręczników i zbiorów ćwiczeń, brakuje też literatury związanej z nowymi kierunkami studiów, głównie z zakresu leśnictwa i żywienia. Zbyt mało jest także specjalistycznych wydawnictw, zarówno książek, jak i czasopism, niezbędnych do pisanie prac dyplomowych. Nie wszystkich satysfakcjonuje też dostęp do e-źródeł, nie tylko w związku z ograniczoną ofertą, ale także z powodu braku multiwyszukiwarki integrującej zasoby elektroniczne. Krytyczne opinie dotyczące zbiorów nie są zaskoczeniem. W ostatnich latach uzupełnianie księgozbioru stanowi coraz większy problem, ponieważ drastycznie ograniczono przyznawane Bibliotece fundusze. W latach 2013 i 2014 budżet zmniejszony został o połowę w stosunku do 2012 r., w 2015 r. nastąpiła wprawdzie poprawa, ale do poziomu finansowania z lat poprzednich jeszcze ciągle daleko.



Fot. Szwajgier

Kolejne zgłaszane głównie przez studentów propozycje dotyczyły zmian w regulaminie Biblioteki. Sugerowano wprowadzenie rozwiązań, które ułatwiłyby czytelnikom dostęp do zbiorów poprzez m.in. zwiększenie limitu wypożyczeń, wydłużenie okresu wypożyczeń książek z czytelni czy wprowadzenie wypożyczeń krótkoterminowych (weekendowych). Postulowano też wydłużenie godzin pracy podczas sesji, tak aby stworzyć w tym czasie studentom jeszcze lepsze warunki do nauki w ciszy i spokoju. Należy wspomnieć, że potrzeba zapewnienia ciszy w Bibliotece podkreślana była wielokrotnie.

Proponowano także zwiększenie liczby oferowanych szkoleń. Pracownicy oczekują prowadzonych w szerszym zakresie niż dotychczas szkoleń na temat zasad korzystania z baz pełnotekstowych, a także wskazują na potrzebę organizowania szkoleń specjalistycznych, np. dotyczących bibliometrii czy tworzenia indeksów oraz bibliografii załącznikowej. Studenci zaś chcieliby uczestniczyć w szkoleniach indywidualnych i grupowych w zakresie wyszukiwania literatury do prac dyplomowych. Pojawiła się też sugestia prowadzenia szkoleń dla studentów obcojęzycznych.

Dużym utrudnieniem jest także brak kserografu przeznaczonego na potrzeby czytelników. Niestety, do 2017 r. sytuacja nie zmieni się, ponieważ jednym z warunków otrzymania dotacji unijnej na budowę naszej nowej siedziby był zakaz uzyskiwania jakichkolwiek przychodów przez Bibliotekę w ciągu 5 lat.

Do dobrych warunków czytelnicy bardzo szybko się przyzwyczaili, a wprowadzone w nowym budynku udogodnienia wkrótce przestały być wystarczające. Anketowani postulują zwiększenie liczby pokoi do pracy indywidualnej oraz grupowej, rozszerzenie strefy odpoczynku z fotelami i pufami, a także lepsze wykorzystanie w tym celu tarasu. Czytelnicy upominają się też o automaty z przekąskami i napojami, ale realizacja tej propozycji jest na razie niemożliwa do spełnienia z tego samego powodu, dla którego nie wprowadzono w Bibliotece usług kserograficznych.

Dobre warunki lokalowe sprawiają, że Biblioteka przestaje być postrzegana jako miejsce do pracy z wykorzystaniem księgozbioru lub Internetu. Coraz częściej padają propozycje, aby w Bibliotece organizowane były spotkania o bardzo różnorodnym charakterze, np. wykłady naukowe, popularne, kursy, spotkania klubu dyskusyjnego lub kół zainteresowań. Są to całkiem nowe oczekiwania wobec biblioteki naukowej. Rozszerzenie dotychczasowych funkcji biblioteki o dodatkowe zadania może przyczynić się do nowego spojrzenia na bibliotekę uczelnianą oraz zwiększenia jej roli w środowisku studentów i pracowników.

Irmina Padzińska

Nowy kierunek studiów – chłdnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane

Funkcjonowanie i rozwój społeczeństwa wymagają kształtowania warunków środowiska pracy w każdej dziedzinie gospodarki oraz środowiska i warunków życia ludzi. Dotyczy to w szczególności przemysłów spożywczego, chemicznego i przemysłów najnowszych technologii, produkcji i wykorzystywania żywności oraz codziennego energetycznego i środowiskowego komfortu ludzi z uwzględnieniem ich zdrowia. Zabezpieczanie tego typu warunków efektywnej i zrównoważonej działalności rozciąga się coraz intensywniej na szeroko traktowane obszary produkcji zwierzęcej i rolniczej z uwzględnieniem ogrodnictwa i na inne dziedziny gospodarki.

Realizacja powyższych zadań może być skutecznie zapewniona poprzez permanentne i wzrastające wykorzystanie chłdnictwa i klimatyzacji oraz dyscyplin pokrewnych, takich jak wentylacja, ogrzewnictwo i ciepłownictwo, które obecnie są integrowane z chłdnictwem i klimatyzacją (HVAC – Heating, Ventilation, Air-Conditioning, Refrigeration) z uwzględnieniem klasycznej i alternatywnej energetyki odpowiednio do przypisanych im funkcji. Taki trend rozwojowy ma miejsce także w naszym kraju, a rynek pracy powinien być zasilany odpowiednio wykształconymi kadrami w tych obszarach.

Mając powyższe na uwadze oraz stan i perspektywy rozwojowe rynku pracy powołano w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie nowy kierunek studiów „chłdnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane”. Kształcenie w tym kierunku rozpocznie się w roku akad. 2016/17 na Wydziale Inżynierii Produkcji i prowadzone będzie w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia.

Merytoryczny zakres uruchamianego kierunku gwarantuje absolwentom uzyskanie podstaw do działania zawodowego i podnoszenia kwalifikacji specjalizujących (w ramach studiowanego kierunku) w całej gospodarce i w sferze bytowej ludzi z uwzględnieniem przemysłu najnowszych technologii, medycyny i medycyny weterynaryjnej, wspomagania życia codziennego włącznie z rekreacją i rehabilitacją.

Obecnie obserwuje się bardzo duże zainteresowanie specjalistami z zakresu branży HVAC. Dzieje się tak ze względu na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesną technikę i technologię HVAC ze strony firm, szpitali, banków, obiektów użyteczności publicznej, do celów lecznictwa i rehabilitacji oraz w związku z powstawaniem nowych zakładów zajmujących się produkcją i konserwacją żywności, pasz i leków

Istotne znaczenie przy wyborze nowego kierunku studiów przez kandydatów ma fakt, że na terenie całej Polski, a w regionie południowo-wschodnim w szczególności, działa duża liczba firm zajmujących się nie tylko projektowaniem, produkcją i instalowaniem urządzeń i systemów HVAC, ale także produkcją, utrwalaniem, przechowywaniem, dystrybucją i transportem żywności i innych materiałów oraz powiązaną z tym działalnością usługową.

Podjęcie studiów na pierwszym stopniu w nowym kierunku wiąże się z koniecznością ukończenia szkoły średniej i przedłożenia świadectwa dojrzałości. Natomiast rozpoczęcie studiów na drugim stopniu wymaga przedstawienia dyplomu z tytułem zawodowym inżyniera w kierunku chłdnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane lub inżyniera albo magistra inżyniera w kierunku pokrewnym. Za kierunek pokrewny uznaje się taki, w którym kandydat zaliczył co najmniej 40% treści programowych zawartych w efektach kształcenia studiów pierwszego stopnia kierunku chłdnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane. Kandydat posiadający dyplom ukończenia studiów w kierunku pokrewnym jest zobligowany w ciągu dwóch pierwszych semestrów studiów do uzupełnienia treści programowych do co najmniej 70% standardu pierwszego stopnia studiów inżynierskich kierunku chłdnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane.

Program studiów zawiera na obu stopniach obok przedmiotów wymaganych przez standardy nauczania, szereg przedmiotów w porządku merytorycznym oraz bloki przedmiotów do wyboru. Wśród nich znajdują się m.in.: chłdnictwo i technologie; klimatyzacja i systemy; ogrzewnictwo i ciepłownictwo; projektowanie instalacji zintegrowanych; serwisowanie i utrzymanie systemów; energetyka prosumencka; energetyka budynku; przekazywanie ciepła i wymienniki; odzysk, konwersja i magazynowanie energii; przygotowanie i uzdatnianie powietrza; podstawy modelowania systemów; automatyka; elektrotechni-

ka i elektronika; chłdnictwo i przechowywalnictwo użytkowe; czynniki chłdnicze i robocze; technologie kriogeniczne; wentylacja i systemy; chłdnictwo i klimatyzacja w transporcie towarowym i osobowym; łańcuch chłdniczy i jego utrzymanie; inteligentne systemy sterowania; mechanika płynów i hydraulika; pompy, rurociągi i przesył czynników czy też technologie i instalacje zintegrowane w gospodarce.

Studia w nowym kierunku wymagają znajomości języków obcych, szczególnie języka angielskiego. Studenci dokonują wyboru lektoratu na określonym poziomie. Absolwenci kierunku będą znali język obcy na poziomie biegłości B2 Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego Rady Europy oraz będą potrafili posługiwać się językiem specjalistycznym z zakresu kierunku studiów.

Obowiązkowe praktyki czterotygodniowe realizowane we współpracy z zakładami HVAC, produkcji chłdniczej i pokrewnymi w pełnym



■ Podzespół instalacji chłdniczej w zakładzie produkcyjnym. Fot. Piotr Nakonieczny



■ Widok części maszynowni chłdnictwa składowej. Fot. Piotr Nakonieczny

profilu przekroju produkcyjnego włącznie z laboratoriami i działami projektowymi pozwolą studiującym na ugruntowanie i praktyczną weryfikację zdobywanej wiedzy.

Międzynarodowe standardy są implementowane do efektów kształcenia również poprzez uczestnictwo w programach wymiany międzynarodowej zarówno nauczycieli, jak i studentów, głównie w ramach Programu Erasmus.

Stąd też absolwent kierunku chłódnictwo, klimatyzacja i technologie zintegrowane trafi na rynek pracy jako niezwykle pożądanym i oczekiwany specjalista przygotowany do kompetentnej działalności w sferze technologii i projektowania produkcji, zastosowania i eksploatacji chłodniczych, klimatyzacyjnych, wentylacyjnych i grzewczych systemów technicznych oraz obsługi technologicznej w każdej dziedzinie gospodarki i życia, także codziennego. Absolwent będzie dysponował wiedzą, kompetencjami i umiejętnościami z zakresu technologii chłódnictwa żywności, kształtowania parametrów środowiska pracy i życia z uwzględnieniem komfortu działających ludzi również w transporcie gospodarczym i osobowym. Zważywszy na to, absolwent uzyska podstawy do działania zawodowego w całej gospodarce i sferze bytowej ludzi w ramach studiowanego kierunku z uwzględnieniem przemysłu najnowszych technologii, medycyny, wspomagania życia codziennego włącznie z rekreacją i rehabilitacją.

Przedmioty związane z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi i metod w obszarze zarówno projektowania, produkcji, jak i analiz oraz raportowania umożliwią absolwentom zatrudnienie zarówno w firmach produkcyjnych i usługowych z branż chłódnictwa, klimatyzacji, wentylacji, ogrzewnictwa i ciepłownictwa, w przemyśle spożywczym, rolnictwie, transporcie, a także w innej działalności, gdzie nabyta wiedza i umiejętności oraz kompetencje społeczne będą przydatne, a potencjał absolwentów zostanie wykorzystany w odpowiedni sposób.

Absolwenci będą przygotowani w podstawowym zakresie do pracy na stanowiskach inżynierskich i menadżerskich w firmach zajmujących się projektowaniem, produkcją, sprzedażą i montażem systemów chłodniczych, klimatyzacyjnych wentylacyjnych i ogrzewania oraz planowaniem i obsługą technologiczną produkcji, chłodniczego przechowywania żywności i innych materiałów, w produkcji rolniczej i w ogrodnictwie, przetwarzania materiałów rolniczych, w obszarze hodowli oraz utrzymania zwierząt w tym towarzyszących, a także w jednostkach gospodarczych i administracyjnych, w których niezbędna jest wiedza techniczna, technologiczna, informatyczna oraz umiejętności organizacyjne. Nabyta wiedza i umiejętności dadzą również wraz z postępującym doświadczeniem możliwość prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Absolwenci będą mieli wpojone nawyki ustawicznego kształcenia się i będą przygotowani do podejmowania dalszych studiów.

Franciszek Kluza

Nowe kierunki studiów podyplomowych

Kształcenie ustawiczne stało się jednym z najistotniejszych elementów strategii rozwoju współczesnej gospodarki. Rozwój edukacji ustawicznej jest narzędziem do przeciwdziałania bezrobociu, ubóstwu i wykluczeniu społecznemu.

Kształcenie ustawiczne sprzyja elastyczności pracowników, którzy są zmuszeni w swoim życiu zawodowym do kilkakrotnej zmiany pracy lub zawodu. Biorąc pod uwagę obserwację zmian rynku zawodowego w Europie Zachodniej, brak bardzo dobrze przygotowanych specjalistów, mających pomysły i wiedzę na temat kształtowania przestrzeni publicznych oraz nowe perspektywy zatrudnienia w związku z polskim Programem Operacyjnym: Infrastruktura i Środowisko, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie utworzył trzy nowe kierunki studiów podyplomowych: architektura krajobrazu w rewitalizacji obszarów miejskich, nowoczesne technologie w architekturze krajobrazu oraz planowanie i gospodarka przestrzenna.

Celem kształcenia na studiach podyplomowych architektura krajobrazu w rewitalizacji obszarów miejskich jest zapoznanie słuchaczy z metodami i sposobami kształtowania terenów zieleni w środowisku miejskim, przekazanie wiedzy dotyczącej aspektów prawnych i wymagań w zakresie projektowania przestrzeni publicznych, przestrzeni terenów zieleni, ogrodów, parków w procesie rewitalizacji, przygotowanie do samodzielnego zarządzania procesem projektowym, kierowania zespołem projektowym, koordynacji projektów rewitalizacyjnych, przygotowanie słuchaczy do przeprowadzania rozmowy ze społecznością mieszkańców miasta oraz z urzędnikami prowadzącymi proces rewitalizacji, przygotowanie teoretyczne słuchaczy z zakresu kształtowania architektury form ogrodowych w różnych kontekstach i środowiskach – zabytkowych, miejskich itp., wykształcenie świadomości znaczenia i potrzeby poprawy środowiska zamieszkania.

Celem kształcenia na studiach podyplomowych nowoczesne technologie w architekturze krajobrazu jest zapoznanie słuchaczy ze współczesnymi tendencjami w architekturze krajobrazu z wykorzystaniem nowoczesnych, ekologicznych technologii, przekazanie wiedzy dotyczącej aspektów prawnych i wymagań w zakresie projektowania obiektów architektury krajobrazu w zakresie wykorzystania nowoczesnych technik i technologii, w określonych wnętrzach ogrodowych i krajobrazowych, przygotowanie do samodzielnego zarządzania procesem projektowym, kierowania zespołem projektowym, koordynacji projektów wykonawczych i branżowych, przygotowanie słuchaczy do przeprowadzania rozmowy z inwestorem, przedsiębiorcą oraz w szerszym zakresie społecznością oraz urzędnikami prowadzącymi prace w

zakresie nowoczesnych technologii wykorzystywanych we współczesnym projektowaniu na obszarach miast i wsi, przygotowanie teoretyczne słuchaczy z zakresu kształtowania form ogrodowych w różnych kontekstach i środowiskach – zabytkowych, miejskich i wiejskich itp., wykształcenie świadomości znaczenia i potrzeby poprawy środowiska zamieszkania.

Absolwenci studiów podyplomowych architektura krajobrazu w rewitalizacji obszarów miejskich oraz nowoczesne technologie w architekturze krajobrazu mogą znaleźć zatrudnienie w pracowniach projektowych architektury krajobrazu, architektonicznych – projektujących przestrzenie publiczne, urządach zajmujących się kształtowaniem krajobrazu oraz rewitalizacją czy problematyką środowiskową, ochroną przyrody.

Studia podyplomowe na kierunku planowanie i gospodarka przestrzenna skierowane są do pracowników administracji publicznej, pracowników pracowni projektowych i innych osób zainteresowanych zdobyciem nowych kwalifikacji zawodowych oraz interdyscyplinarnej wiedzy, związanych z planowaniem i gospodarką przestrzenną. Zasadniczym celem kształcenia jest przekazanie aktualnej i rzetelnej wiedzy pozwalającej na: zdobycie interdyscyplinarnej wiedzy z zakresu przestrzennej organizacji rozwoju społeczno-gospodarczego oraz kształtowania środowiska przestrzennego ludzi zgodnie z ich potrzebami, wymogami cywilizacyjnymi, możliwościami technicznymi w skali lokalnej i regionalnej, zrozumienie przyrodniczych (w tym rolniczych) ekonomicznych, społecznych i prawnych uwarunkowań i mechanizmów tego procesu z uwzględnieniem specyficznych uwarunkowań gospodarki przestrzennej na danym obszarze, poznanie koncepcji ładu przestrzennego i podstawowych zasad jego kształtowania oraz zasad wdrażania idei zrównoważonego rozwoju w gospodarce przestrzennej, poznanie istoty i zasad tworzenia podstawowych dokumentów związanych z gospodarowaniem przestrzenią (m.in. SUIKZP, MPZP, strategii i programów rozwoju oraz ochrony środowiska).

Absolwenci studiów podyplomowych planowanie i gospodarka przestrzenna mogą znaleźć zatrudnienie w zespołach przygotowujących opracowania i dokumenty planistyczne na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym, pracowniach projektowych, jednostkach administracji samorządowej i rządowej, agencjach rozwoju, agencjach nieruchomości, firmach konsultingowych i doradczych, przedsiębiorstwach związanych z gospodarką przestrzenną, w tym działających w dziedzinie inwestycji i nieruchomości, instytucjach zajmujących się poradnictwem i upowszechnianiem wiedzy z zakresu gospodarki przestrzennej.

Renata Reszka-Dyrka

Wyzwania dla zarządzania i inżynierii produkcji

W dniach 16–17 kwietnia 2015 r. w Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowe Nowych Technologii w Inżynierii Rolniczej odbyła się III Konferencja pt. „Współczesne problemy zarządzania i inżynierii produkcji”, której organizatorem było Studenckie Koło Naukowe Zarządzania i Ergonomii. Opiekunami koła są dr hab. Monika Stoma i dr hab. inż. Halina Pawlak.

Tematyka stanowiła kontynuację dwóch poprzednich konferencji i dotyczyła: zarządzania produkcją i usługami, zarządzania przedsiębiorstwem, inżynierii produkcji, systemów zarządzania, organizacji procesów produkcyjnych, logistyki, transportu, kształtowania środowiska pracy, ergonomii i bezpieczeństwa pracy, odnawialnych źródeł energii oraz marketingu.

Patronat honorowy nad konferencją objęli: prezydent Lublina Krzysztof Żuk, JM Rektor UP prof. dr hab. Marian Wesołowski, prof. dr hab. Krzysztof Gołacki (prorektor ds. studenckich i dydaktyki), prof. dr hab. Andrzej Marczyk (dziekan WIP) oraz dr Jerzy Miszczak (wiceprezes Krajowej Izby Gospodarczej). Natomiast w skład komitetu naukowo-programowego wchodził następujący pracownicy UP: prof. dr hab. inż. Wiesław Piekarski – przewodniczący, dr hab. inż. Halina Pawlak, dr hab. Monika Stoma, mgr inż. Agnieszka Dudziak. Komitet organizacyjny składał się z członków Koła, studentów UP: Agata Paluch – przewodnicząca, Anna Rodzeń – sekretarz oraz członkowie: Aneta Brońska, Katarzyna Biała, Justyna Reut, Katarzyna Pańko i Julita Muda.

Konferencja została oficjalnie otwarta przez prof. dr hab. Dariusza Andrejko, prodziekana ds. studenckich i dydaktyki WIP, który serdecznie powitał uczestników oraz zaproszonych gości, docenił działalność studentów, którzy pomimo braku obowiązku, publikują i chcą się rozwijać, co jest ogromną chlubą Uniwersytetu. W dalszej kolejności wystąpili sponsorzy, a mianowicie przedstawiciele firm: Roto Frank Okucia Budowlane Sp. z o.o. oraz Banku Zachodniego WBK.

Po oficjalnych wystąpieniach rozpoczęły się sesje tematyczne. Pierwszą sesję prezentacji referatów poprowadziła mgr inż. Agnieszka Dudziak. W części tej tematyką przewodnią było bezpieczeństwo i higiena pracy, ergonomia pracy, informacje z zakresu szkoleń bhp oraz systemów zarządzania jakością, którą zaprezentowali głównie członkowie Międzywydziałowej Sekcji BHP UP w Lublinie. Jako pierwsza wystąpiła Agata Jaśkowiec, wygłaszając referat „Zagrożenia wynikające z pracy zmianowej i nocnej”. Marta Matyjaszyk mówiła na temat „Zagrożenia biologiczne w służbie zdrowia”. Trzecią uczestniczką była Katarzyna Biała, która przedstawiła referat na temat „Wizja perfekcyjnego szkoleniowca BHP”. Perfekcyjny szkoleniowiec,

według autorki, to nie tylko osoba posiadająca odpowiedni zasób wiedzy, ale to przede wszystkim dobry psycholog, potrafiący skupić uwagę nawet najbardziej sceptycznie nastawionego słuchacza. Justyna Gierczak, która zaprezentowała dwa referaty: „Ocena zagrożeń w pracy przedstawiciela handlowego” oraz „Ocena zagrożeń hałasem w klubach muzycznych”. Kolejna prelegentka mówiła na temat „Dostosowanie galerii lubelskiej do potrzeb osób niepełnosprawnych”. Bożena Widzicka przedstawiła koncepcję, jak systemy elektroniczne wpływają na bezpieczeństwo kierowcy. Kamil Sieniec, jako ostatni uczestnik pierwszej sesji, zaprezentował temat „Bezpieczeństwo w strefie operacyjnej portu lotniczego”.

Kolejną sesję poprowadziła dr hab. Monika Stoma.

Weronika Sałaga wygłosiła referat pt. „Zarządzanie bezpieczeństwem w lotnictwie cywil-

nym”. Podobny temat pojęli jeszcze dwaj prelegenci Justyna Reut oraz Robert Karaś w referatach pt. „Rola czynnika ludzkiego w lotnictwie” oraz „Dolina lotnicza jako przykład współpracy na rzecz rozwoju przemysłu lotniczego oraz systemu szkoleń w Południowo-Wschodniej Polsce”. Anna Rodzeń także przedstawiła w tej sesji bardzo ciekawe prace pt. „Controlling jako jedna z funkcji zarządzania w przedsiębiorstwie” oraz „Social media jako narzędzie oddziaływania na klienta”. Kolejną prelegentką konferencji była Agata Paluch, która zaprezentowała dwa bardzo współczesne tematy, a mianowicie „Bezrobocie jako największy problem młodego pokolenia” oraz „Nowoczesne modele współpracy przedsiębiorstw”. Drugą sesję obrad zakończył Krzysztof Mitrus referatem pt. „TPM jako forma unowocześniania procesu eksploatacji parku maszynowego oraz poprawy efektywności pracy zasobów ludzkich”.



■ Studenci przed wejściem do firmy Eltem



■ Obrady konferencji

Po obiedzie, odbyła się trzecia i ostatnia sesja naukowa, którą poprowadziła dr hab. inż. Halina Pawlak. Pierwsza zaprezentowała swój artykuł pt. „Misja przedsiębiorstwa podstawą tworzenia strategii organizacji” Ewelina Żmuda. Kolejno pojawili się młodzi prawnicy, Mateusz Jaguś i Grzegorz Kalbarczyk, którzy pokazali zjawisko mobbingu od strony polskiego prawa w referacie „Mobbing jako naruszenie praw pracownika wynikające ze stosunku pracy”. Z kolei Magdalena Chruściel z Politechniki Łódzkiej przedstawiła referat „Kształtowanie marki pracodawcy. Przykłady firm produkcyjnych”. Kolejny temat artykułu Marka Mataczyna znajdował się w obszarze produkcji rolniczej „Analiza procesu zbioru zbóż w Gospodarstwie Nasiennym-Rolnym „BOVINAS” Sp. z o.o. w Chodowie”. Sylwia Gębicz oraz Gabriela Grzywna z Politechniki Lubelskiej zajęły się tematem „Efektywność działań marketingowych na terenie województwa lubelskiego Polskiej Fabryki Porcelany „Ćmielów” i „Chodzież S.A.”. Dwa następne wystąpienia były z zakresu odnawialnych źródeł energii, „Odziaływanie na środowisko odnawialnych źródeł energii ze szczególnym wyróżnieniem energii wiatru” oraz „Aktywne systemy wykorzystania energii słonecznej – kolektory słoneczne, ogniwa fotowoltaiczne”. Prezentarami tych tematów byli Adam Widz, Paulina Kubecka oraz Szczepan Jakubaszek. Ostatnią prelegentką była Anna Piecak, która zaprezentowała referat pt. „Zarządzanie jakością fermentowanych wędzonek dojrzewających”. Temat bardzo ciekawy w dobie panującego trendu bycia ‘fit’ oraz ‘wiem co jem’.

Pierwszego dnia konferencji odbyła się dyskusja i podsumowanie rozważań w ramach różnorodnych zagadnień poruszonych na konferencji oraz wręczenie certyfikatów i dyplomów za najlepsze wystąpienia.

W drugim dniu konferencji uczestnicy mieli możliwość zwiedzania firmy Eltem Sp. z o.o w Lublinie, która zajmuje się produkcją okablowań elektrycznych, produkcją zestawów wskaźników – desek rozdzielczych. Studenci mieli okazję przyjrzeć się z bliska działającym maszynom i procesom produkcyjnym, o których pisali w swoich referatach. Imponujące wrażenie na studentach zrobił widok ogromnych hal i cała linia technologiczna w fabryce. Po konfrontacji wiedzy teoretycznej z praktyką, studenci udali się na lunch, gdzie przy stole wymienili swoje wrażenia.

Spotkanie to było niepowtarzalną okazją dla młodych studentów do zdobycia nowej wiedzy, przedstawienia swoich wyników badań i wymiany doświadczeń. Mamy nadzieję, że umożliwi rozwijanie swoich zainteresowań, a tym samym w przyszłości zachęci innych studentów do uczestnictwa w takich konferencjach.

Agata Paluch, Katarzyna Biała
Fot. Monika Nowiszewska

Niestandardowe serce Zosi

26 listopada 2015 r. w Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowym Nowych Technik i Technologii w Inżynierii Rolniczej odbyło się szkolenie przeprowadzone przez Q&R Polska Sp. z o.o., dotyczące nowych wymagań systemu zarządzania jakością wg ISO 9001:2015, które zorganizowało Studenckie Koło Naukowe Zarządzania i Ekonomii. Opiekunami Koła są dr hab. Monika Stoma oraz mgr inż. Agnieszka Dudziak.

Każdego roku Koło wspiera wybrany cel charytatywny. Tym razem postanowiliśmy pomóc Zosi Gawędzie, podopiecznej fundacji Cor Infantis, u której wykryto zespół Ebsteina – bardzo rzadką wrodzoną wadę serca. Nadzieją dla niej i jej rodziców była kosztowna operacja serca w Niemczech, dlatego też cały dochód ze szkolenia przeznaczony został na rzecz „Niestandardowego serca Zosi”.

Przewodnicząca Studenckiego Koła Naukowego Zarządzania i Ekonomii, Agatę Paluch podziękowała uczestnikom oraz przedstawicielowi polskiej jednostki certyfikującej, Patrycjuszowi Stomie, który poprowadził szkolenie. Aula wypełniona po brzegi. Przybyło ponad 250 osób, zarówno z naszego Uniwersytetu, jak i większości społeczności akademickich na Lubelszczyźnie, m.in.: UMCS, KUL, UM czy PL. Przewodnicząca Koła zaznaczyła, iż studenci wykazali ogromne zainteresowanie i nie tylko swoją obecnością postanowili wesprzeć ten szczytny cel.

Szkolenie obejmowało zagadnienia teoretyczne i praktyczne, związane ze strukturą normy ISO 9001:2015, podstawowymi terminami i definicjami, różnicami pomiędzy normą ISO 9001:2008 i ISO 9001:2015, a także z celami nowelizacji normy ISO 9001, która znajduje zastosowanie we wszystkich organizacjach, niezależnie od wielkości i rodzaju. Ukierunkowana jest przede wszystkim na zro-

zumienie i spełnienie potrzeb klienta względem wyrobów danej organizacji, określenie podejścia procesowego i zgromadzenie wyników odnoszących się do skuteczności procesów. Prowadzący zaznaczył, iż istotne jest, aby firma objęła swoje procesy cyklem PDCA (Cykl Deminga), a także ciągle doskonaliła wyniki uzyskiwane na podstawie analizowanych pomiarów. Standard ISO 9001 wymaga m.in.: wprowadzenia nadzoru nad dokumentacją i zapisami, zaangażowania kierownictwa w budowaniu systemu zarządzania jakością, systematyczności pomiarów satysfakcji klienta czy też usystematyzowania zarządzania zasobami.

Po zakończonym szkoleniu wiedza zdobyta przez uczestników została poświadczona certyfikatami wydanymi przez Q&R Polska Sp. z o.o., które wręczyła opiekun SKN Zarządzania i Ekonomii, dr hab. Monika Stoma.

Anna Rodzeń
Fot. Agnieszka Dudziak



Ile warta jest bioinformacja?

Życie jest jedną z ludzkich fascynacji, zgłębianą od dawna na wszystkie możliwe sposoby. Jedni poszukują jego źródła w kosmosie, skąd (być może) przylecieliśmy na Ziemię korzystając z galaktycznego transportu. Dla innych tajemnica zamknięta jest w cząsteczkach tak małych, że ich rozmiary trudno opisać, a co dopiero zobaczyć. Niektórzy przetrząsają zagadkowy świat molekuł, w którym niewidoczne gołym okiem struktury sterują procesami żywymi, tworząc wzajemnie przenikające się i reagujące systemy. Ten skomplikowany świat molekuł od wielu lat systematycznie zapisywany jest na dysku twardym komputera, dając ludziom nieocnione możliwości.

DNA – księga informacji

Poznanie reguł sterujących naszym życiem nie byłoby możliwe bez odkrycia sposobu, w jaki nasz organizm przekazuje kolejnym pokoleniom cenne informacje. Jeśli ewoluujemy (a jest to fakt), to znaczy, że nasze doświadczenia nie tylko są gdzieś zapisywane, ale także stale uaktualniane. Krokiem milowym na drodze do poznania tego systemu okazało się zidentyfikowanie wysokocząsteczkowego organicznego związku chemicznego, nazwanego kwasem deoksyrybonukleinowym, w skrócie DNA.

Mimo że DNA może pełnić różne funkcje, przybierać różne formy i występować w różnych miejscach żywego ustroju, wszędzie pełni tę samą rolę – jest nośnikiem informacji, którą nauczylimy się czytać!

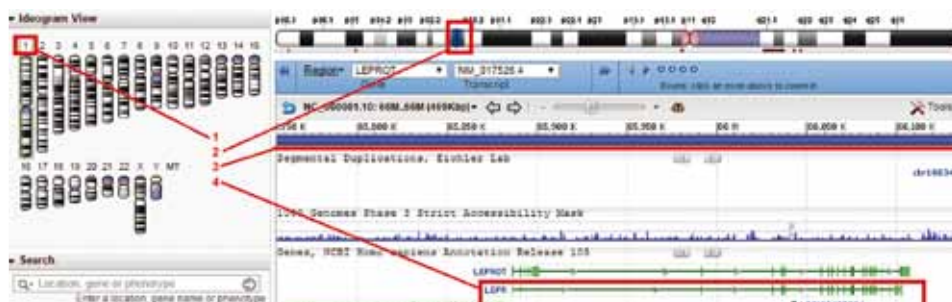
Bardzo krótka historia DNA

W ludzkiej świadomości kwas ten pojawił się w roku 1886, kiedy to Szwajcar, Fryderyk Miescher wyizolował go z tkanki organicznej i nazywał nukleinę. Zanim jednak Miescher odkrył nukleinę, dwaj powszechnie znani dzisiaj uczeni: Karol Darwin i Grzegorz Mendel w swoich naukowych wywodach, pierwszy o naturalnej selekcji i ewolucji (1859 r.), a drugi o dziedziczeniu cech (1865 r.), ocierali się o DNA i jego „możliwości”. Był to jednak zaledwie początek długiej drogi.

W 1909 r. Phoebus Leuvene odkrył rybozę, wskazując tym samym na istnienie równie ważnej jak DNA cząsteczki zwanej kwasem rybonukleinowym, w skrócie RNA. W tym samym roku Wilhelm Ludvig Johannsen do naszej świadomości wprowadził gen, podstawową jednostkę dziedziczności, na bazie której syntetyzowane są białka organizmu, w tym enzymy i hormony. Prawdziwego zamieszania dokonali niemal 50 lat później, w 1953 r., James Watson i Francis Crick, którzy oglądając zdjęcia rentgenowskie DNA wykonane przez Rosalindę Franklin i Maurice’a Wilkinsa zaproponowali dotąd nieznaną strukturę tego kwasu na miarę Nobla.

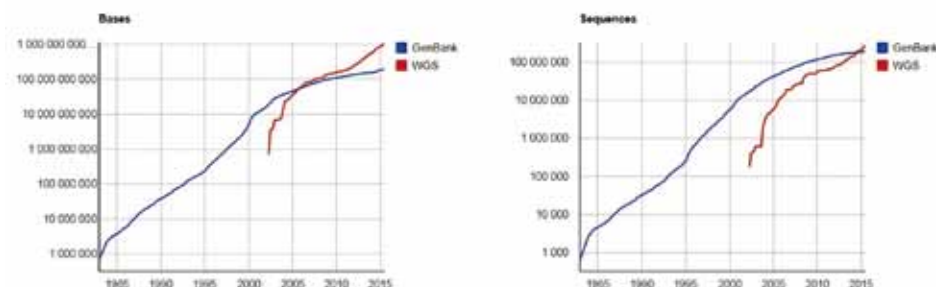
Kolejne lata zaowocowały dalszymi odkryciami, przy czym proces ten nabierał tempa. W 1956 r. Arthur Kornberg „zaferował” światu pierwszą polimerazę DNA, enzymu odpowiedzialnego za replikację (in. powielanie) kwasu deoksyrybonukleinowego, co okazało się później nieocenionym narzędziem w prowadzeniu badań z zakresu genetyki molekularnej. W la-

tach 1968–1970 Werner Arber, Hamilton Smith oraz Dan Nathans po raz pierwszy w historii ludzkości przeprowadzili precyzyjne cięcie cząsteczki DNA za pomocą molekularnych „noży-czek”, czyli tzw. enzymów restrykcyjnych. Dwa lata później, w 1972 r. Har Gobind Khorana, pochodzący z niewielkiej wioski Punjab (obecnie Pakistan), wykonał pierwszą chemiczną synte-



- Fragment DNA 1 chromosomu człowieka w miejscu, gdzie zlokalizowany jest gen LEPR (receptor leptyny). Na matrycy tego genu syntetyzowany jest receptor dla leptyny, hormonu odpowiedzialnego m.in. za gospodarkę energetyczną organizmu oraz regulację pobierania pokarmu. 1 – aktualnie analizowany chromosom 1; 2 – miejsce na chromosomie 1, gdzie zlokalizowany jest gen LEPR; 3 – fragment DNA chromosomu 1, gdzie zlokalizowany jest gen LEPR; 4 – sekwencja genu LEPR (źródło NCBI).

Growth of GenBank and WGS



- Przyrost informacji (sekwencji i par zasad) w nukleotydowej bazie danych GenBank, z uwzględnieniem sekwencjonowania metodą WGS (ang. Whole Genome Shotgun) (źródło NCBI).

```

781 GTGAATATTGATAATGTCATGACTGGGATCTGAGCTCCTTGCTTGCATTCATTC
355 GTGAATATTGATAATGTCATGACTCGGTGATCTGTAGCTCCTTGCTTGCATTCATTC
119 -V--N--I--D--N--V--I--D--S--V--I--C--S--S--L--L--A--S--I--C-

841 AGCCTGCTTTCAATTGCAGTGGACAGGTACTTTACTATCTTCTATGCTCTCCAGTACC
415 AGCCTGCTTTCAATTGCAGTGGACAGGTACTTTACTATCTTCTATGCTCTCCAGTACC
139 -S--L--L--S--I--A--V--D--R--Y--F--T--I--F--Y--A--L--Q--Y--H-

901 AACATTATGACAGTTAAGCGGGTGGGATCATCATAAGTTGTATCTGGGAGCTTGCAG
475 AACATTATGACAGTTAAGCGGGTGGGATCATCATAAGTTGTATCTGGGAGCTTGCAG
159 -N--I--M--T--V--K--R--V--G--I--I--S--C--I--W--A--A--C--T-

```

- Fragment cDNA – sekwencji kodującej genu MC4R (receptor melanokortyny 4) u ludzi. Na zdjęciu widoczny fragment rozpoczyna się od 781 nukleotydu. Gwiazdki oraz pojedyncze niebieskie litery nad tą linią informują o zidentyfikowanych dotychczas zmianach w tańcu DNA. Litery umieszczone poniżej, wzdłuż linii 119, 139, 159, odpowiadają kolejności aminokwasów w tańcu białka MC4R.

zę genu in vitro, czyli wyprodukował fragment DNA poza żywą komórką organizmu, stając się tym samym jednym z pionierów inżynierii genetycznej, dzisiaj kojarzonej głównie z tematem GMO (organizmy modyfikowane genetycznie). Zaledwie 5 lat później, dzięki m.in. osiągnięciom Khorana w zakresie syntezy oligonukleotydów (krótkich, jednoliciowych fragmentów DNA), w 1977 r., wisienkę na torcie umieścili Frederick Sanger, Allan Maxam, Walter Gilbert i Edward Kuff, a w 1983 r. Kary Mullis. Ci pierwsi opracowali metody sekwencjonowania DNA (metoda Sangera, metoda Maxama-Gilberta oraz strategia antysensu Kuffa), które umożliwiały odczytywanie kolejności nukleotydów w łańcuchu DNA. Z kolei Mullis opracował łańcuchową reakcję polimerazy, tzw. PCR, powszechnie stosowaną i jak na razie niezastąpioną metodę analizy kwasów nukleinowych. Jak zasugerował w jednym z wywiadów, pomógł mu w tym „wzmagający kreatywność kwas LSD”, który w tamtych czasach był niezwykle popularną używką wśród społeczności akademickiej.

Od projektu Human Genome do projektu 1000 Genomes

Dzięki tym i wielu innym odkryciom w 1990 r. ludzkość podjęła wyzwanie o niespotykanej dotychczas skali, jaką był projekt poznania ludzkiego genomu, tzw. Human Genome Project (HGP). W jego realizację zaangażowały się potężne ośrodki naukowe z USA (głównie), Niemiec, Japonii, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Chin, które za cel postawiły sobie poznanie sekwencji DNA człowieka składającego się z ponad 3 mld par zasad oraz zidentyfikowanie jak największej liczby „sterujących naszym życiem” genów. HGP, na którego cel przeznaczono olbrzymie środki finansowe (całkowity koszt po zakończeniu projektu oszacowano na 2,7 mld dolarów), mimo wielu problemów został oficjalnie zakończony w 2003 r., 50 lat po rozszyfrowaniu struktury DNA przez Watsona i Cricka.

Według wycień, po 13 latach od rozpoczęcia projektu koszt sekwencjonowania zmalał z 10 dolarów do mniej niż 9 centów za 1 zasadę (koszt „rozpoznania” 1 zasady w łańcuchu DNA), co było możliwe dzięki olbrzymiemu postępowi techniki. Wydane na ten cel środki nie zostały zmarnowane. W przemówieniu w 2013 r. Barack Obama, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, powiedział, że każdy wydany na HGP dolar przyniósł gospodarce 140 dolarów zwrotu. Ale to nie wszystko. Program sekwencjonowania ludzkiego genomu zapoczątkował prawdziwą rewolucję. Równolegle zaczęto rozwijać nowe, bardziej wydajne i dokładne metody sekwencjonowania, a także rozpoczęto intensywnie rozwijać technologie informatyczne umożliwiające przechowywanie i przetwarzanie ogromnych ilości danych generowanych w laboratoriach na całym świecie, tworząc podwaliny m.in. dla bioinformatyki.

Zaledwie 5 lat po zakończeniu Human Genome Project, w 2008 r. uruchomiono kolej-

ny, równie spektakularny – 1000 Genomes, czyli projekt poznania sekwencji 1000 genomów. Oczywiście nazwa była symboliczna, gdyż w rzeczywistości zsekwencjonowano ich znacznie więcej. Ukoronowaniem wysiłków było opublikowanie 4 lata później w czasopiśmie „Nature” pracy dotyczącej zsekwencjonowanych 1092 genomów pochodzących od osób reprezentujących 14 różnych populacji rozlokowanych na całym globie.

Nowa era sekwencjonowania i medycyna spersonalizowana

Efektom projektu 1000 Genomes było zaawansowanie mapy polimorfizmów (czyli genetycznych różnic, jakie wykryto w DNA badanych osób) obejmujących około 38 mln SNP (polimorfizm pojedynczych nukleotydów), 1,4 mln krótkich zmian typu insercja/delecja (wstawienie/usunięcie fragmentu DNA) oraz 14 tys. większych delecji (usunięcie większych fragmentów DNA). Przeprowadzenie tego zadania nie byłoby możliwe bez dostępu do zaawansowanych sekwencjatorów wysokiej przepustowości II i III generacji. Sekwencjonowanie nowej generacji (z ang. next generation sequencing) to wykorzystanie maszyn, z których niektóre osiągają wydajność nawet 30 Gb w ciągu zaledwie kilku godzin, co odpowiada około 30 mld odczytanych zasad azotowych (przypomnijmy, celem projektu HGP, trwającego 13 lat, było poznanie sekwencji ok. 3 mld par zasad)! W 2009 r. jeden z pracowników firmy produkującej sekwencjatory nowej generacji poinformował, że użytkownicy ich systemu tygodniowo otrzymują 20-krotnie więcej informacji niż w roku 2005 zawierała cała baza GenBank. Przyrost informacji jest tak ogromny, że niektórzy obecne czasy określają mianem ery „big data”. Licząc od momentu zdeponowania w bazie GenBank pierwszych sekwencji (1982 r.), do 2007 r. ilość informacji powiększała się dwukrotnie co 1,5 roku. Czasopismo Nucleic Acid Research podało, że globalne zasoby informacji dotyczące biologii molekularnej w 2015 r. wzbogaciły się o kolejnych 56 nowych baz dostępnych online. Obecnie jest ich ponad 1800, a zakres prezentowanych informacji niezwykle szeroki.

Skala obecnego postępu ma głębokie implikacje w medycynie. Powoli urzeczywistnia się idea medycyny spersonalizowanej, czyli indywidualnego podejścia terapeutycznego bazującego na zidentyfikowanych, dzięki opisanym technikom, predyspozycjach zapisanych w łańcuchu DNA. Dotychczas było to nierealne, głównie z uwagi na skalę przedsięwzięcia, poziom skomplikowania i ogromne koszty. Dzisiaj problemy te powoli maleją, a na ich miejscu pojawiają się aspekty etyczne, przedproże powszechnego zastosowania. Mimo iż do celu jeszcze długa droga, dużo pracy i wiele dylematów, nieśmiało pojawia się pytanie: co dalej?

Marcin Pastwa

Kryształowa Cegła

W konkursie Dom 2015 o Kryształową Cegłę II miejsce w kategorii obiekty naukowo-badawcze zajęło Innowacyjne Centrum Patologii i Terapii Zwierząt.

Nagrodzony obiekt: Innowacyjne Centrum Patologii i Terapii Zwierząt, składa się z dwóch budynków „A” i „B” połączonych ze sobą łącznikiem w poziomie pierwszego i drugiego piętra. Łączna kubatura nowego Centrum to blisko 53,5 tys. m sześć. Powierzchnia użytkowa wynosi ponad 10,5 tys. m kw., zaś powierzchnia zabudowy ponad 3,5 tys. m sześć. Koncepcję obiektu opracowano w grudniu 2008 r. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę tej inwestycji odbyło się 10 lipca 2013 r.



Głównym celem konkursu jest wyłonienie najlepszych inwestycji budowlanych po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej. Jego organizatorem jest Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe Lublin. Uroczysta gala podsumowująca XV edycję odbyła się 11 grudnia 2015 r. w Centrum Kongresowym UP.

W dotychczasowych 15 edycjach Konkursu rywalizowało ze sobą ok. 800 inwestycji budowlanych, zrealizowanych w przygranicznych regionach Polski, Ukrainy, Białorusi, Litwy, Słowacji. Były to zarówno nowe, jak i modernizowane obiekty, o zróżnicowanym nakładzie finansowym, reprezentujące bogaty katalog kategorii – od niewielkich lokalnych ośrodków kultury czy sportu, po duże zespoły zabudowy mieszkaniowo-usługowej, hotele, sanatoria, obiekty sakralne czy akademickie, parki nauko-wo-technologiczne, centra handlowe.

Międzynarodowa Kapituła co roku ocenia osiągnięcia architektury wschodniego pogranicza UE nie tylko pod względem walorów i oryginalności rozwiązań architektonicznych czy jakości wykonania, ale także wpływu na środowisko oraz wartości społecznych, kulturowych i narodowych. Organizatorom Konkursu zależy na promocji najlepszych inwestycji oraz premiovaniu wzorcowych praktyk w budownictwie, uwzględniających też ochronę środowiska. Warto zaznaczyć, że zgodnie z ideą Konkursu nagradzani są wszyscy najważniejsi partnerzy procesu budowlanego – inwestor, projektant i wykonawca.

oprac. MJ. Fot. BPU

Międzynarodowe Sympozjum Naukowe Zarządzanie Techniką i Procesami w Rolnictwie Zrównoważonym

W listopadzie ubiegłego roku, już po raz siódmy, odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Zarządzanie Techniką i Procesami w Rolnictwie Zrównoważonym / Farm Machinery and Processes Management in Sustainable Agriculture”.

Warto przypomnieć, że pierwsze – nienumerowane jeszcze seminarium pod hasłem „Racjonalna mechanizacja gospodarstw rodzinnych / Rational Mechanization of Family Farms”, było zorganizowane w roku 1994. Uczestniczyło wtedy 30 naukowców i praktyków z dziesięciu różnych jednostek, w tym jedna osoba ze Szwajcarii. Opublikowano 14 referatów w materiałach konferencyjnych. Organizatorem instytucjonalnym seminarium był Zakład Eksploatacji Sprzętu Rolniczego Instytutu Mechanizacji Rolnictwa AR Lublin, a całość koordynował niżej podpisany.

Po długiej przerwie, w 2006 roku, wrócono do tego pomysłu. Organizatorem został następca ZESR – obecna Katedra Eksploatacji Maszyn i Zarządzania Procesami Produkcyjnymi. Udało się też włączyć jako współorganizatora Wallon Agricultural Research Centre CRA-W z Gembloux w Belgii. CRA-W współpracuje z naszą Katedrą od kilkunastu lat i jest to zasługą emerytowanego już obecnie profesora Józefa Sawy. Tematyka sympozjum została trochę zmieniona. Zaproponowano nazwę „Zarządzanie Techniką w Rolnictwie Zrównoważonym / Farm Machinery Management in Sustainable Agriculture”, a od roku 2007 uwzględniono w nazwie także procesy (w szerokim ujęciu, także jako procesy przetwórstwa płodów rolnych). Po dwóch spotkaniach w Lublinie, trzecie sympozjum w 2008 r. odbyło się po raz pierwszy za granicą w Belgii. W kolejnych latach – od 2011 r. – uzyskaliśmy patronat European Society of Agricultural Engineers (EurAgEng), które jest prężnie działającym europejskim stowarzyszeniem naukowym w branży inżynierii rolniczej. Publikacje pokonferencyjne były dotychczas wydawane w postaci materiałów (Proceedings). Publikacje z lat 2011 i 2013 są indeksowane w CABI (Centre for Agriculture and Biosciences International).

W 2015 r. od 25–27 listopada sympozjum ponownie odbyło się w Gembloux. Pierwszy dzień obrad rozpoczęto od uroczystości wręczenia dyplomu doktorskiego panu Bruno Huyghebaert z CRA-W Gembloux. Dr B. Huyghebaert we wrześniu 2015 r. obronił na Wydziale Inżynierii Produkcji naszej uczelni pracę doktorską „Verification of measurement methods of flat fan nozzles working parameters used in agriculture”. Promotorami pracy byli

prof. dr hab. Józef Sawa oraz prof. dr. ir. Yves Schenkel, dyrektor CRA-W Gembloux. Dyplom wręczał prorektor UP prof. dr hab. Krzysztof Gołacki. Kolejno nastąpiło otwarcie obrad sympozjum. Uczestniczyło w nim ok. 50 osób z pięciu krajów. Największa grupa uczestników przybyła z Polski – ponad 30 osób z IOR Poznań, UR Kraków, SGGW Warszawa i oczywiście naszej uczelni. Pozostali uczestnicy pochodzili z Belgii, Grecji, Iraku i Portugalii. Część prezentacji miała współautorów jeszcze z innych krajów, takich jak: Białoruś, Bułgaria, Czechy, Estonia, Holandia, Francja, Słowacja i Ukraina. Zaakceptowane przez komitet redakcyjny 52 artykuły zostały skierowane do publikacji w wydawnictwie Elsevier.

Prezentowane było szerokie spektrum zagadnień, o czym świadczy tematyka poszczególnych sesji referatowych: Maszyny i ich wykorzystanie (przew. sesji: A. Almeida i E. Lorencowicz), Biomasa i bioenergia (K. Gołacki i M. Temmerman), Ochrona roślin i technologie aplikacji (M. Kuna-Broniowski i D. Nuytens), Ergonomia, zdrowie i bezpieczeństwo (M. Cupiał i O. Misserque), Zarządzanie techniką i optymalizacja kosztów (M. Cupiał i O. Misserque), Procesy przetwórcze (B. Huyghebaert i J. Trajer), Zarządzanie ochroną roślin (E. Golisz i E. Matyjaszczyk), Zrównoważenie ekonomiczne (P. Burny i A. Tratwal), Zarządzanie gospodarstwem a zrównoważenie (A. Papageorgiou i A. Wójtowicz).

Tradycyjnie już w drugim dniu obrad zorganizowany został wyjazd studyjny. Uczestnicy sympozjum byli w miejscowości Wanze, gdzie zlokalizowany jest BHOWANZE. Jest to największy w Belgii zakład produkujący bioetanol. W fabryce, której budowa pochłonęła 250 mln euro, zatrudnionych jest blisko 150 osób. Produkcja roczna to 300 tys. m sześć. bioetanolu wykorzystywanego jako składnik biopaliw E5/E10. Do produkcji zużywa się ok. 800 tys. ton pszenicy oraz 400 tys. ton buraków cukrowych rocznie. Poza etanolem dodatkowo wytwarzane są składniki do żywności i pasz: gluten – 55 tys. ton oraz proteiny – 200 tys. ton rocznie. Zakład został tak zaprojektowany, że nastąpiła redukcja emisji gazów cieplarnianych podczas produkcji o 70% w porównaniu z typowymi procesami wytwarzania etanolu. Lokalizacja przedsiębiorstwa nad rzeką Mozą umożliwia łatwy i ekologiczny transport produktów barkami nawet do portu w Rotterdamie. Następnie udaliśmy się do Ciney, gdzie znajduje się AWE – Centrum Hodowli Belgijskiego Bydła Błękitnego (Belgian Blue). Jest to rasa bydła mięsnego uznawana za jedną z najlepszych na świecie. Według wzorca rasy krowa powinna mieć masę 750 kg przy wy-

sokości w kłębie 135 cm, a byk 1250 kg/148 cm. W ośrodku zapoznaliśmy się z historią tej rasy powstałej zaledwie ok. 80 lat temu oraz wykorzystywanymi metodami hodowlanymi. W tym dniu sympozjum kontynuowano obrady kolejnych sesji.

Gembloux to niewielkie 22-tys. miasto, bardzo zasłużone dla nauki rolniczej w Belgii. Nasz partner CRA-W – zatrudnia blisko 500 pracowników i ma lokalizację w 11 miejscach w Gembloux oraz Walonii. Walońskie Centrum Badań ma własne pola doświadczalne i prowadzi szeroki zakres badań i działalności naukowej (www.cra.wallonie.be). W Gembloux w 1860 r. umiejscowiona została szkoła agronomiczna przeniesiona z miejscowości Thourout. Na bazie tej szkoły powstała uczelnia rolnicza, które w 2009 r. została przyłączona do Uniwersytetu w Liège i przemianowana na Gembloux Agro-Bio Tech. Wydział zlokalizowany jest w przepięknych, zabytkowych zabudowaniach opactwa w Gembloux pochodzących z X w. Na wydziale studiuje wielu studentów zagranicznych, głównie z Francji.

Dużym ułatwieniem w organizacji wspólnego polsko-belgijskiego sympozjum był fakt, że od września 2015 Lublin posiada połączenia lotnicze z Charleroi znajdującym się ok. 30 km od Gembloux. Najtańsze bilety można było kupić już za 118 zł w obie strony. Rozkład lotów spowodował, że lubelscy uczestnicy sympozjum mieli do dyspozycji jeden dzień wolny. Jednak występujące w tym okresie ograniczenia w Belgii (czwarty stopień zagrożenia) wpłynęły na to, że nikt nie zdecydował się na zwiedzanie Brukseli. Ograniczenia te wpłynęły też na decyzje naukowców z Estonii, którzy odwolali swój przyjazd.

Zwiedziliśmy za to stolicę regionu Walonia – Namur. Jest to około 200-tys. miasto leżące w widłach dwóch rzek – Sambra i Moza. Już w X w. miejscowość ta otrzymała prawa miejskie. Najciekawszy i najbardziej imponujący obiekt to cytadela, posadowiona w widłach rzek na wysokości blisko siedemdziesięciu metrów nad wodą. Cytadela zbudowana została w średniowieczu i przez lata była rozbudowana. O jej wielkości świadczy fakt, że najkrótsza z tras zwiedzania zajmuje ponad godzinę. Miasto ma też stylową starówkę z wieloma zabytkowymi, imponującymi kościołami.

Na zakończeniu sympozjum potwierdzono chęć dalszej współpracy. Dotychczasowe doświadczenie jest pozytywne i od początku organizacji tej konferencji wzięło w niej udział już kilkaset osób. Kolejne sympozjum planowane jest w 2017 r. w Lublinie.

Artykuły pokonferencyjne zostały wydane w: *Agriculture and Agricultural Science Procedia*, 2015, Vol. 7, wyd. Elsevier (red. B. Huyghebaert, E. Lorencowicz, J. Uziak), ss. 318 (<http://www.sciencedirect.com/science/journal/22107843/7>).

Edmund Lorencowicz

Agritechnika

10 listopada ub.r. wieczorem spod budynku Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowego Nowych Techniki i Technologii w Inżynierii Rolniczej wyruszył studyjny wyjazd członków SKN Eksploatacji i Zarządzania w Technice na największą na świecie wystawę techniki rolniczej Agritechnika 2015 odbywającą się Hanowerze (Niemcy).

Grupa licząca 19 osób miała do przebycia nieco ponad 1000 km i dotarła do celu następnego dnia. Bezpośrednio po przyjeździe, po 12 godzinach jazdy, uczestnicy zabrali się za zwiedzanie targów. Z niecierpliwością wyczekiwali momentu przekroczenia pierwszych bramek wejściowych na wystawę, a ich oczom ukazała się niemalże nieskończona ilość małych, większych, a także największych maszyn i urządzeń rolniczych oraz leśnych produkowanych na całym świecie. Ogrom wystawy przytłaczał zwiedzających od samego wejścia. Na będących tam pierwszy raz wystawa robi niesamowite wrażenie.

Agritechnika to wiodące na świecie targi techniki rolniczej, których powierzchnia zajmuje blisko 42 ha i jest większa niż w poprzednich latach. W targach wzięło udział 2907 wystawców z 52 państw, 451 357 zwiedzających ze 115 państw. Na 393 149 m² powierzchni wystawczej znajdują się w 23 hale. Z pewnością wrażenie zrobiły nie tylko prezentowane ekspozyty, ale także budynki pomocnicze i biurowe przyciągających wzrok konstrukcjach. Na wystawie reprezentowane były wszystkie wiodące przedsiębiorstwa branży. Prezentowały one pełną i jedyną w swoim rodzaju ofertę produktów i świadczeń, dostosowanych do różnych potrzeb odbiorców na całym świecie.

Wśród wystawców, których czołowe miejsce zajmowały tak znane marki, jak: John Deere, Claas, koncerny CNH (Case, New Holland), AGCO (Massey Ferguson, Fendt), czy też SDF (Same, Deutz-Fahr, Lamborghini) wystąpili także polscy producenci, spośród których należy wymienić takie firmy jak: Unia Group, Sipma, Pronar czy Wielton.

Studenci mieli możliwość przyjrzenia się różnego rodzaju maszynom, które budziły zachwyt ze względu na swoje gabaryty i osiągi. Wśród nich znalazły się siewkarnie samojazdne, kombajny zbożowe, kukurydziane i buraczane, przyczepy, ciągniki o napędzie gąsienicowym oraz wiele innych. Na stoisku Same Deutz-Fahr pracownik marketingu zaprezentował firmę, przedstawiając jej historię, zakres produkowanych maszyn oraz ich charakterystykę techniczną. Szczególną uwagę uczestników przykuła nowa seria ciągników typu Warrior firmy Deutz-Fahr, zbudowanych z myślą o najtrudniejszych warunkach prac polowych i transporcie drogowym. Na pokazach maszyn producenci udostępniali na wszystkich stoiskach ma-

teriały reklamowe w formie folderów oraz prezentacji multimedialnych na płytach CD, które umożliwiły studentom zebranie aktualnej literatury, przydatnej zarówno na zajęciach dydaktycznych, jak i w realizowanych pracach inżynierskich i magisterskich.

Pierwszy dłuższy odpoczynek po przebyciu tej drogi i zwiedzaniu, a zarazem nocleg miał miejsce w oddalonym o 50 km od Hanoweru mieście Celle.

Drugi dzień zwiedzania skończył się dla wielu osób bólem nóg po przebyciu wielu kilometrów odwiedzanych stoisk. Niestety nie udało się wszystkiego zobaczyć i obejrzeć tak dokład-

nie, jak by się chciało. Czas nagiął i trzeba było wracać.

13 listopada w drodze powrotnej grupa zebrała sobie przerwę w Berlinie. Udało się zwiedzić Bramę Brandenburską, Reichstag, zjeść ciepły posiłek, czy też skosztować niemieckiego bratwurstu.

Wyjazd należy zaliczyć do udanych. Uczestnicy przebyli ponad 2000 km i udało się poznać część typowo niemieckiej kultury. Nade wszystkim studenci zobaczyli to, co najbardziej ich ciekawiło, czyli najnowsze osiągnięcia w dziedzinie techniki rolniczej.

W 2017 r. planowane są następne targi Agritechnika i warto się tym zainteresować.

Oprac. Artur Przywara



■ Przed Bramą Brandenburską



■ Prezentowane maszyny budziły zachwyt

Koreański sukces

Azja, największy, najbardziej zróżnicowany geograficznie i kulturowo kontynent. Wielkie rzeki, jeziora, wyspy, pustynie, najwyższe góry, wulkany, wieczne zmarzliny na północy i tropiki na południu. Chyba wszystkie wyznania i setki – jeśli nie tysiące – języków. Jakże zróżnicowana architektura i ludzie o przeróżnej filozofii życia, inna w zachodniej, inna w środkowej i jeszcze inna we wschodniej Azji. Dla mnie jest to z pewnością najbardziej fascynujący kontynent, choć mam świadomość tego, że widziałem zaledwie niewielką jego część.

Pomijając moje prywatne podróże w przeszłości do azjatyckich krajów wypada stwierdzić, że Jawor miał szczęście zaznaczyć swoją obecność w kilku interesujących miejscach. Był taki „złoty okres” dla tego kierunku z początkiem wieku: rok 2000 – Sri Lanka, 2001 – Malezja, 2002 – Tajlandia, 2004 – Chiny. Wcześniej 1984 – Indie i 1986 – Izrael. Oczywiście Turcja wielokrotnie, bo to też przecież Azja choć mniejsza.

Uważam, że najciekawsza jest chyba południowo-wschodnia Azja. Wszystko, za co biorą się Azjaci, wychodzi im niezwykle perfekcyjnie. Są pracowici odpowiedzialni, solidni, uśmiechnięci, grzeczni, pokorni, uczynni aż do przesady. Tam nic nie zaskakuje na minus, jeśli już to na plus.

Kilkukrotnie w ostatnich latach była szansa „powalczyć” o wyjazd zespołu do Korei. Indonezji czy na Tajwan, ale z różnych względów tam nie pojechalismy. Lecz w ubiegłym roku decyzja zapadła – jedziemy do Korei na dwa festiwale, a może i do Chin w drodze powrotnej.

Pewnym mankamentem był fakt, że festiwale nie były CIOFF-owskie, lecz organizowane przez FIDAF (Federation of International Dance Festivals), gdzie zaanonsował nas nasz przyjaciel z Kostaryki Jorge Gonzalez, a później poparł kolejny życzliwy z wymienionych organizacji Bułgar Emil Dymitrow.

Wprawdzie Chiny dość wcześnie „wypadły” z powodu nadmiaru zespołowych zgłoszeń, ale najbardziej zależało mi na Korei, nowym kraju dla naszego „kogucika” i udziale w International Folk Dance Competition of „Cheonan Word Dance Festiwal” oraz koncerty w Seulu i Bucheon.

Początkowo problem był z korespondencją, z kontaktem z organizatorami, ale Emil przyszedł nam z pomocą. Nadsyłane informacje na prawie rok przed festiwalem były zaskakująco szczegółowe i precyzyjne, opisujące każde miejsce występu, wielkość scen, liczbę mikrofonów i długości występów niemal do sekundy oraz kategorie i kryteria oceny zespołów.

Kiedy tam pojechalismy, okazało się, że jest dokładnie tak, jak prawie rok wcześniej zostało ustalone i wszystko działało jak w szwajcarskim zegarku. Jednak zrzęda mi mina, kiedy zobaczyłem, z jakimi zespołami będziemy konkurować o trofea, z jakimi potęgami folklorystycz-

nymi w tym grupami zawodowymi, np. z Gruzji (Adżarii) czy studentkami Akademii Tańca z Indii. Oprócz wymienionych uczestniczyły zespoły z Argentyny, Tajwanu, Tajlandii, Czech, Japonii, Egiptu, Estonii, Izraela, Brazylii, Serbii, Malezji, Kostaryki, Filipin, Chin i oczywiście Korei.

Kategorii było kilka: najlepsza prezentacja sceniczna, najlepsza prezentacja na paradyzie ulicznej, najlepszy solista/solistka, najzabawniejszy taniec i najładniejszy kostium.

Na odbywających się występach i paradach sędziowie przyglądali się i oceniali. Prawie wszystkie zespoły prezentowały te same programy w każdym koncercie pod muzykę odtwarzaną. My tańczyliśmy przy kapeli (jako nieliczni) i zaprezentowaliśmy trzy regiony, trzy kostiumy, oczywiście lubelskie, sądeckie i górali spiskich.

Regulamin tego nie wymagał, ale myślę, że to też było naszą mocną stroną. Pierwszy ogłoszony werdykt dotyczył prezentacji ulicznych.

Parady nie są naszą mocną stroną z uwagi na to, że tańce polskie są tańcami parowymi w konkretnych układach choreograficznych. A tymczasem jurorzy ogłosili drugie miejsce dla Jaworu z Polski. Byliśmy niesamowicie zaskoczeni i uszczęśliwieni. Radość nie do opanowania w niesamowitej nocnej scenerii rozświetlonego, pełnego reklam, fajerwerków, roztańczonego Cheonan z Polakami „na pudle”.

Następny w kolejności sukces to „najzabawniejszy taniec”. My wystawiliśmy Damiana Tryniszewskiego. Dobrze sobie radził od samego początku. Tancerze i tancerki improwizowali pod zadaną muzykę. Stawka artystów zmniejszała się z każdym taktem, a Damian wciąż szalał na parkiecie. Werdykt Jurorów to: trzy równorzędne nagrody, dla Polski, Czech i Izraela. Brawo Damian!

Kolejna kategoria to najlepszy tancerz/tancerka lub duet. Nasza dwuminutowa prezentacja



■ Gala festiwalu w Cheonan



■ Na schodach świątyni Temple Gakwomsa w Cheonan

to kujawiak z oberkiem w strojach łowickich w bardzo dobrym wykonaniu Ani Piejak i Damiana Tryniszewskiego. Jednak większość nagród zdobyli Koreańczycy, gdyż do tej kategorii dopuścili taniec współczesny i to naprawdę w bardzo dobrym wykonaniu. Szkoda, chociaż pełne uznanie należy się miejscowym.

Ostatniego dnia rozegrała się reszta atrakcji. Wieczorem, po koncercie na głównej scenie wprowadzone zostały zespoły pod swoimi flagami i zaczęło się ogłaszanie ostatnich werdyktów: najładniejszy kostium – POLAND! Co się działo na scenie! Trudno opisać.

I końcowy werdykt to prezentacja sceniczna i znowu drugie miejsce! Coś niesamowitego. Przy takiej konkurencji kolejna nagroda i na tak wysokiej pozycji.

Można powiedzieć że ustąpiliśmy tylko zawodowcom. „Zgarnęliśmy” najwięcej kategorii, aż cztery. Gruzini wygrali dwie i nie zaistnieli

w innych. Ostatnie takie przeżycia mieliśmy w 2001 r. w Malezji, kiedy to zdobyliśmy Grand Prix festiwalu i pierwsze miejsce na najładniejszy kostium i najlepszą choreografię tańców.

Cały festiwal w Cheonan zorganizowany był z ogromnym rozmachem, zaangażowaniem wielkich sił i środków. Aż 18 zagranicznych zespołów zakwaterowanych w wielkim hotelu. Wożono nas oznakowanymi, jednakowymi, wymuskаныmi autobusami z kierowcami w białych rękawiczkach, dwoma pilotami potrafiącymi załatwić każdą sprawę dla zespołu, którym się opiekowali. Ile służb w jednakowych zielonych kurtkach czy kamizelkach, ile ekip telewizyjnych, dziennikarzy, fotoreporterów i latające filmujące drony. Fajerwerki i ogromny wielki szok. Ile tam ludzi było zaangażowanych? Ile pieniędzy na to poszło? Jak to wszystko działało sprawnie i precyzyjnie? Autobusy na czas, jedzenie na czas, woda przed występami i w czasie

występów, próby, sceny zgodnie z harmonogramem i nikt się nie denerwuje. Pilotkę niezręcznie było o coś poprosić, bo natychmiast biegła, aby lotem błyskawicy spełnić to, o co była poproszona. Jak oni to robią?

W dzień na ulicach Cheonan, Bucheon czy Seulu nie widać ludzi na ulicach, nikt się nie pałęta! Oni pracują! Na ulicach nie widać starych, marnych aut. Głównie Hyundai i Kia, ale jakie limuzyny. W Europie takich nie ma. Rzadkością są europejskie auta.

Między dużymi miastami wielopasmowe autostrady, czasem z korkami. Natomiast lewy pas dla autobusów, pełnych busów i pełnych osobowych aut mknie i to bardzo szybko, tj. 110 km/h.

I ta elektronika, wszechobecna i na każdym kroku. Jak oni to zrobili i kiedy do tego doszli? Kilka dekad wstecz zakończyła się wojna koreańska pomiędzy północą i południem, a właściwie między obozem komunistycznym a krajami zrzeszonymi w ONZ. Z jakiej ruiny, z jakiej spalanej ziemi startowali ponad pół wieku temu. Tutaj chyba się sprawdza powiedzenie, że źródłem wszelkiego dobra jest praca i tylko praca. Nie to, co łatwo przychodzi. Nawet zdobycze kolonialne mogą być zgubne. Podboje hiszpańskie 500 lat temu i przywóz złota z Ameryki zrujnował ówczesną gospodarkę hiszpańską.

Żal było wyjeżdżać z Korei, chociaż trochę elektryzowała nas podróż powrotna, gdyż dla uatrakcyjnienia wyjazdu zaplanowaliśmy jednodniowy pobyt w Dubaju. Całą trasę pokonaliśmy „Emirates”, właśnie z przesiadką w Dubaju.

Można długo opisywać Dubaj, zachwycać się lub nie, podziwiać lub nie, ale trudno zaprzeczyć, że tam wszystko jest „naj”. Najszybciej zbudowane miasto na pustyni. Pół wieku temu prawie nic tam nie było. Jaka wymyślna architektura, jakie zagęszczenie budynków i hoteli oraz doskonała infrastruktura drogowa. Drogi, autostrady, zieleni, metro i wszystko klimatyzowane łącznie z rękawami doprowadzającymi do stacji metra czy publicznymi windami. Chodników prawie nie ma, bo jeździ się tam metrem, taksówkami lub autobusami. A klimat? Kiedy lądowaliśmy w Dubaju (na największym lotnisku na świecie) 14 października o czwartej nad ranem było 29°C, w dzień 40°C. Strach pomyśleć, ile jest w lipcu?

Objechaliśmy miasto wzdłuż i wszerz metrem, taksówkami, widzieliśmy budynek w kształcie żaglowca, marinę w kształcie palmy zbudowanej sztucznie na morzu i byliśmy w największej galerii handlowej i oczywiście na Burj Kalif – najwyższej budowli świata.

Zespół miał szczęście być na prawie wszystkich najwyższych ówczesnych budynkach świata. W 1983 r. byliśmy w Toronto na „Canadian Tower”, w 2001 r. na bliźniaczych wieżach „Petronas” w Kuala Lumpur w Malezji. Później rekord pobiła wieża w Taipei na Tajwanie. W 2015 r. w kronikach zespołu zostanie zapisana wieża w Dubaju.

Zbigniew Romanowicz
Fot. Archiwum ZPiT „Jawor”



■ Pamiątkowe zdjęcie przed paradą w Bucheon



■ Przed wejściem do Muzeum Niepodległości w Cheonan

Apostoł Miłosierdzia przełomu stuleci

Takie imię można przypisać Papieżowi Franciszkowi. Kiedy cały świat chrześcijański przeżywał doroczną Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Ojciec święty przekroczył symboliczną Bramę Miłosierdzia w bazylice watykańskiej, inaugurując w ten sposób Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. W niedzielę po tej uroczystości biskupi poszczególnych diecezji uczynili to samo. W Kościele lubelskim wybrano następujące kościoły noszące imię Miłosierdzia Bożego albo odznaczane godnością bazylik: bazylika p.w. św. Wojciecha w Wąwolnicy, kościół p.w. Miłosierdzia Bożego w Kraśniku, bazylika p.w. św. Anny w Lubartowie i kościół Arcybiskupa Lubelskiego, czyli archikatedra.

Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia jest pokłosiem nauczania papieskiego, które od samego początku eksponuje Bożego Miłosierdzie. Już w swojej homilii w czasie mszy świętej inaugurującej pontyfikat papieski, Ojciec święty komentował często przywoływane ewangeliczne wydarzenie, którego bohaterką była cudzołożna kobieta. W książce *Miłosierdzie to imię Boga* będącej wywiadem, jaki przeprowadził Andrea Tornielli z papieżem Franciszkiem, wydanej przez Wydawnictwo Znak w bieżącym roku, czytamy:

Uczeni w Piśmie i faryzeusze zamierzali ukamienować ją zgodnie z zaleceniami prawa Mojżeszowego. Jezus uratował jej życie. Gdy poprosił, by pierwszy kamień rzucił ten, kto jest bez grzechu, wszyscy odeszli. „I ja ciebie nie potępiam. Idź i już nie grzesz”. Odnosząc się do uczonych w Piśmie i faryzeuszów, przywodzących przed Nazarejczyką kobietę, która miała być ukamienowana, Franciszek powiedział: „Również my lubimy czasami kamienować innych, potępić ich. Pierwszy i jedyny krok potrzebny do tego, by doświadczyć miłosierdzia, to uznanie, że tego miłosierdzia potrzebujemy. Jezus przychodzi do nas, gdy uznajemy, że jesteśmy grzesznikami. Wystarczy nie zachowywać się tak jak faryzeusz, który stojąc przed ołtarzem, dziękował Bogu, że nie jest grzesznikiem, tak jak wszyscy inni ludzie. Jeśli postępujemy, jak ów faryzeusz, jeśli uważamy się za sprawiedliwych, nie poznamy serca Pana i nigdy nie doświadczymy radości miłosierdzia. Kto jest przyzwyczajony do tego, by osądzać innych, patrząc na nich z góry, samemu czując się w porządku, kto zawsze uważa się za sprawiedliwego, dobrego i postępującego odpowiednio, nie czuje, że potrzebuje przytulenia, przebaczenia. Są i tacy, którzy odczuwają taką potrzebę, lecz uważają, że jest to niemożliwe ze względu na wielkie zło, jakie popełnili”.

Papieskie rozumienie miłosierdzia

Papież Franciszek w wyjaśnianiu tego wieloznacznego pojęcia sięga do dzieł św. Augustyna, o którym zwykło się mówić, że nosił w so-

bie pełnię człowieka, który nadużywając wolności dotknął moralnego dna i doświadczając Bożego Miłosierdzia, potrafił się wzbicić na wyżyny doskonałości. Ten święty z przełomu IV i V stulecia, którego uważa się za twórcę filozofii i teologii wczesnochrześcijańskiej w swoich koronnych dziełach: *Zwyczaj Kościoła* i *O państwie Bożym* podaje etymologiczną, czyli słowną definicję tego pojęcia, tak często używanego i w języku religijnym, i w prawodawstwie zarówno kościelnym, jak i świeckim. To określenie podajemy za redakcją krakowskiego Znak i brzmi ono następująco: „Augustyn pisząc, że miłosierdzie (łac. *miser cordia*) od tego wywodzi swą nazwę, że czyni smutnym serce (łac. *miseris cor*) tego, który współczuje nieszczęściu drugiego, a samo miłosierdzie jest to przykre odczucie nędzy bliźniego, przez co jesteśmy skłaniani, by mu pomóc, o ile to możliwe”.

Pamiętając o tym, Papież Franciszek dostrzega w postawie miłosierdzia przede wszystkim otwarcie serca na biednego. Tak zachowuje się Bóg, Który przytula, Który przyjmuje zwłaszcza zagubionych, wątpiących i potrzebujących, Który pochyla się nad grzesznym człowiekiem, aby mu przebaczyć. Taką postawę prezentuje także Boży Syn, Który nie przyszedł do sprawiedliwych, ale do grzeszników. Nie przyszedł do zdrowych, ale do chorych. Dlatego można powiedzieć, że miłosierdzie to dowód tożsamości Boga. Bóg miłosierdzia, to Bóg miłosierny. W tym kontekście Papież powiada, że miłosierdzie połączone jest z wiernością samego Boga. Potwierdzeniem tego są słowa Drugiego Listu do Tymoteusza: „Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć samego siebie”. A zatem możesz odrzucić Boga, możesz zgryźć przeciwko Niemu, lecz Bóg nie może zaprzeć się samego siebie, On pozostaje wierny.

Powrót do nauki poprzednich papieży

Ojciec święty Franciszek wydaje się rozwijać myśl o Bożym miłosierdziu zapoczątkowaną przez swoich wielkich poprzedników. Oni już w połowie ubiegłego stulecia zwracali uwagę na świat, który potrzebuje miłosierdzia. Tak też i papież Franciszek we wspomnianym wywiadzie pisze:

„Tak, ja wierzę, że są to czasy miłosierdzia. Kościół ukazuje zranionej ludzkości swoje matczyne oblicze, swoją twarz mamy. Nie czeka aż zranieni zapukają do jego drzwi, idzie szukać ich na ulicach, zbiera ich, przytula, leczy, sprawia, że czują się kochani. Powiedziałem wtedy, a dziś jestem o tym jeszcze mocniej przekonany, że jest to *kairos*, że nasze czasy to *kairos* miłosierdzia, czas łaski”.

W tym miejscu przytacza on wypowiedź Ojca Świętego Jana XXIII, który uroczyszcie

otwierając *Vaticanum II*, powiedział tak: „Obłubienica Chrystusa woli wykorzystać lekarstwo miłosierdzia, niż chwycić za broń rygoru”. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że wypowiedź ta miała miejsce w bardzo trudnym czasie dla całego świata. Był to bowiem początek lat 70. ub. stulecia, kiedy to świat stał na krawędzi wojny. Miłosierdzie według św. Jana XXIII miało być lekiem na wszelkie zło wypływające z ludzkich serc. W miłosierdziu miały się spotkać miłość Boga, która nie zna granic i ludzki brak rozsądku, który także nie zna żadnych granic. Do nauczania soborowego nawiązuje także bł. Paweł VI. Jego nauczanie może nie jest jeszcze do końca wyraźnie odkryte, ale w swoich prywatnych zapiskach na temat życia i śmierci pisze: „Jestem pod wpływem nauczania Augustyna o miłosierdziu i ubóstwie. Moje ubóstwo w dziwny sposób spotyka się z niezgłębionym miłosierdziem Boga. Bym mógł przynajmniej oddawać cześć temu, kim jesteś Boże nieskończonego dobra, przywołując, przyjmując czcząc Twoje najłodsze miłosierdzie”.

W Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia nie mogło zabraknąć przypomnienia przebogatej treści o Bożym Miłosierdziu wypowiedzianej przez św. Jana Pawła II. Papież z ojczyzny św. Faustyny Kowalskiej, apostołki Bożego Miłosierdzia, zawarł swoją teologię miłosierdzia przede wszystkim w encyklice *Dives in misericordia*. Katolickie credo miłosierdzia wyrażone jest w bardzo ważnym stwierdzeniu, będącym mottem powyższego dokumentu. „Kościół żyje autentycznie, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie, najbardziej zadziwiający atrybut Stwórcy i Odkupiciela, oraz kiedy przybliża ludzi do źródeł miłosierdzia”.

Na koniec przypomnijmy jeszcze słowa Benedykta XVI, które wydają się być sumujące dotychczasowe nauczanie Kościoła o Bożym Miłosierdziu: „Miłosierdzie jest tak naprawdę najważniejszym elementem ewangelicznego przesłania. To samo imię Boga, oblicze, jakie objawił w Starym Przymierzu, oraz w pełni w Jezusie Chrystusie, wcielaniu stwórczej i zbawczej Miłości. Miłość miłosierna rozświetla oblicze Kościoła, ujawnia się zarówno poprzez sakramenty, zwłaszcza sakrament pojednania, jak i poprzez uczynki miłosierdzia, wspólnotowe i indywidualne. To wszystko, co Kościół, co Kościół mówi i czyni, wyraża miłosierdzie, jakie żywi do człowieka Bóg”.

Przebogate nauczanie Kościoła pozwoliło Franciszkowi powiedzieć w dniu inauguracji Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia: „Kościół nie jest na świecie po to, by potępić, lecz by pozwolić na spotkanie z tą przenikającą do trzewi miłością, jaką jest Boże Miłosierdzie. Aby mogło się to zdarzyć, trzeba wyjść. Wyjść z kościołów i parafii, wyjść i pójść szukać ludzi tam, gdzie żyją, gdzie cierpią, gdzie mają nadzieję”.

Oprac. ks. Stanisław Sieczka



Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” w Korei na pokoncertowym spotkaniu integracyjnym. Poniżej scena główna w Cheonan, gdzie odbywały się najważniejsze występy konkursowe. Fot. Archiwum ZPiT „Jawor”





Finałowy występ na głównej scenie festiwalu w Korei, nagrodzony za prezentację oraz kostiumy. Według rady ekspertów CIOFF to ponadczasowy układ tańców lubelskich.
Fot. Archiwum ZPiT „Jawor”